Dziś z gazetą
bezpłatny dodatek budowlany!

- Radni p łacą tylko za pierwszą godzinę parkingu **str. 5**
- Gniazdo gotowe. Mieszkańcy czekają na ptaki **str. 6**
- Trenuj ą w Czersku, a woleliby u siebie **str. 7**
- „Budowa łem zgodnie z przepisami". K łopoty z domkiem **str. 11**
- Zaatakował i okradł kobietę uprawiającą jogging. Siedzi w areszcie **str. 16**
- Ronda w Konarzynkach nie będzie. Dlaczego? **str. 18**
- Reca już zdrowy i gotowy na kadrę **str. 22**
- W końcu przejdą suchą nogą? Proszą o to od lat **str. 24**

Na brzegu został rower
Tragedia w gminie Brusy. Utonął 43-latek

str. 3

Apel poległych i odznaczenia

str. 8

Czas Chojnic

25 marca 2021 roku nr **12/978** ISSN 1734-0128 cena **3,90** zł (5% VAT)

TYGODNIK LOKALNY

Moje drogie Chojnice

Płacz i płać – takie hasło jest coraz lepiej znane osobom, które chcą kupić nieruchomość w Chojnicach lub najbliższej okolicy. Na tle sąsiadów miasto po prostu jest drogie. Skąd takie stawki?

tekst Stanisław Kamiński, fot. arch.

str. 4

REKLAMA

9 771734 012102

Indeks 377090

eprasa.pl 872bb38098

• MOŻESZ PRZEKAZAĆ JEDEN PROCENT PODATKU

Mały Aleks uwielbia słuchać dziecięcych piosenek

Środki przekazane w ramach akcji pomogą Aleksowi w dalszej rehabilitacji i leczeniu.

Aleksander Bonin ma zespół Angelmana. Chorzy cechują się m.in. niepełnosprawnością intelektualną. Aleks wymaga ciągłych rehabilitacji, które pomagają mu w rozwoju. Można wspomóc go w trudnej walce.

Czteroipółletni **Aleksander Bonin** urodził się z genetyczną chorobą nazywaną zespołem Angelmana. – *Głównym objawem tego schorzenia jest niepełnosprawność intelektualna. Dzieci nigdy nie są samodzielne, nie umieją też mówić i często korzystają z komunikacji alternatywnej, czyli obrazkowej*– wyjaśnia mama chłopca **Hanna Dianow**. W przypadku Aleksa choroba objawia się również obniżonym napięciem mięśniowym i padaczką lekooporną. – *Ona pojawia się w różnym wieku u dzieci, u nas pojawiła się dosyć wcześnie, bo około szóstego miesiąca życia synka* – dodaje pani Hanna.

Jednym z charakterystycznych objawów zespołu Angelmana jest też wesołe usposobienie dzieci i skłonność do częstego śmiechu. – *U nas podczas wchodzenia po schodach jest ogromna ekscytacja. Gdy inne dzieci płaczą z jakiegoś powodu, to osoby z tym schorzeniem bardzo często potrafią się śmiać* – dodaje Dianow.

Podstawą jest fizjoterapia

Ciąża pani Hanny przebiegała wzorowo aż do samego końca. – *Dopiero po porodzie okazało się, że synek jest chory. Gdy miał około pół roku, zaczęliśmy diagnozowanie. Na początku dowiadywaliśmy się, że jest padaczka lekooporna, że potrzebne są rehabilitacje w związku z obniżonym napięciem mięśniowym. Diagnozę, że jest to zespół Angelmana, usłyszeliśmy, gdy Aleks miał około półtora roku* – wyjaśnia mama. Chłopiec w związku ze swoimi schorzeniami przyjmuje kilka leków. Otrzymuje też suplementy. Jego rodzice zdecydowali się również na wprowadzenie terapii olejkami z konopi (CBD i CGB).

Mały Aleksander uczęszcza na szereg różnych rehabilitacji i zajęć, które pomagają w jego rozwoju. – *Nasze rehabilitacje trwają od poniedziałku do soboty. Mimo skończonych czterech lat synek nadal nie stoi ani nie chodzi, więc naszą podstawą są fizjoterapia i praca z neurologopedą, który pomaga w napięciu mięśni twarzy* – mówi pani Hanna. Oprócz tego chłopiec chodzi też na terapię sensoryczną i zajęciową, masaże, dogo- i hipoterapię. – *Gdy jest okazja, Aleks uczęszcza również na zajęcia na basenie. Jeździmy też na turnusy. W zależności od środków finansowych staramy się to robić dwa-trzy razy w roku* – dodaje mama chłopca.

Koszt wszystkich zajęć i wyjazdów do ośrodków jest jednak bardzo wysoki. Cena jednego turnusu waha się w granicach kilku tysięcy złotych. Te ćwiczenia są jednak Aleksowi potrzebne, gdyż dzięki nim lepiej się rozwija.

Uwielbia muzykę i spotkania z bliskimi

Chłopiec jest pod nadzorem neurologa. – *Jesteśmy pod opieką Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego w Gdańsku. Co trzy miesiące stawiamy się tam na kontrole* – wyjaśnia pani Hanna. Chłopiec nie mówi, w związku z czym z rodziną kontaktuje się za pomocą gestów. Docelowo rodzice starają się wdrażać komunikację obrazkową ACC, która polega na wskazywaniu odpowiednich symboli.

Aleks porusza się przy pomocy specjalistycznego wózka. – *Korzystamy ze specjalistycznych ortez i wkładek ortopedycznych, które korygują ustawienie stopy synka. Posiadamy także pionizator. W najbliższym czasie czeka nas zakup specjalnego fotelika samochodowego, który jest dostosowany do wagi synka, i specjalnego łóżeczka turystycznego, z którego Aleksander będzie mógł korzystać na turnusach* – mówi Dianow. Środki przekazane w ramach akcji jednego procentu podatku rodzina Aleksa zamierza przeznaczyć na turnusy rehabilitacyjne, niezbędny sprzęt i terapie olejkami CBD.

Jak wyjaśnia pani Hanna, Aleks jest bardzo muzykalnym chłopcem. – *Nie będę ukrywać, że uwielbia słuchać wszelkich piosenek dziecięcych. Chętnie spędza też czas z dziadkami. Jest dzieckiem bardzo towarzyskim i lubi, jak ktoś do niego przychodzi oraz okazuje mu zainteresowanie. To jedna z jego największych przyjemności* – mówi mama.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. arch. pryw.

Aby przekazać Aleksandrowi procent swojego podatku, wystarczy w zeznaniu podatkowym wpisać numer KRS 0000186434, a w rubryce „Informacje uzupełniające – cel szczegółowy 1 proc." podać dane Aleksander Bonin 610/B. Ważne jest też, by w formularzu PIT zaznaczyć pole „Wyrażam zgodę". Można również przekazać darowiznę. Aby to zrobić, wystarczy wykonać przelew na dane: Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Słoneczko", 77-400 Złotów, Stawnica 33A. Numer konta do wpłat w złotówkach: 89 8944 0003 0000 2088 2000 0010 i w tytule przelewu wpisać: Aleksander Bonin 610/B. Chłopca można wesprzeć również poprzez zakupy internetowe przez platformę www.fanimani.pl/aleks.

Przy jakiej ulicy mieszkam?

– Jedna ulica, a kilka nazw. Jak jest poprawnie? – pyta nasza Czytelniczka.

Mieszkanka Chojnic zwróciła uwagę na rozmaitą pisownię nazw jednej z ulic w Chojnicach. Chodzi konkretnie o aleję Brzozową. Zauważyła, że na różnych budynkach są różne nazwy ulicy, choć podobnie brzmią. – *Na słupku Urzędu Miejskiego w Chojnicach jest napisane Aleja Brzozowa, ale na jednym z budynków – Aleje Brzozowe, a na innym Brzozowa. Pojawiło się też coś takiego jak „Al. Brzozowej"* – wylicza. – *Jak w końcu nazywa się ta ulica?*

O informację w tej sprawie poprosiliśmy w Urzędzie Miejskim w Chojnicach. Kwestię krótko wyjaśnia **Waldemar Gregus**, dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego w chojnickim ratuszu. – *Poprawnie jest aleja Brzozowa* – informuje urzędnik. Słowo „aleja" należy pisać małą literą, tak jak „ulica".

tekst dtn, fot. nadesłane

REKLAMA

eprasa.pl 872bb38098

Tragedia w gminie Brusy. Utonął 43-latek

W ubiegły czwartek nad jeziorem Brzeźno doszło do wypadku. Pod wędkującym mężczyzną najprawdopodobniej załamał się lód. Mimo błyskawicznej akcji ratowniczej wędkarza nie udało się uratować. Prokuratora wstępnie wyklucza udział osób trzecich w tym zdarzeniu.

Ciało wędkarza zabezpieczono do sekcji, która wskaże bezpośrednią przyczynę śmierci.

Mimo utrzymujących się w dzień dodatnich temperatur i tylko niewielkich przymrozków, nad zbiornikami wodnymi można wciąż jeszcze spotkać wędkarzy, którzy decydują się łowić ryby spod lodu. Takie działania mogą skończyć się tragicznie, czego dowodem jest sytuacja, która miała miejsce w zeszły czwartek nad jeziorem Brzeźno.

Mężczyzna wybrał się na ryby. 43-latek z gminy Karsin chętnie wędkował. Wybrał się nad jezioro Brzeźno rowerem.

Przerębel daleko od brzegu

O zdarzeniu służby poinformowane zostały przez przypadkowego przechodnia, który zauważył plecak na tafli lodu i rower oparty o drzewo nad brzegiem jeziora. Zgłoszenie do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej wpłynęło tuż przed godz. 12.00. – *Wynikało z niego, że na terenie gminy Brusy, w pobliżu osady Popówka, nad brzegiem jeziora znaleziono rower i sprzęt wędkarski, a w odległości około 100-150 metrów od brzegu widać przerębel* – wyjaśnia **Henryk Koźlewicz** z KP PSP w Chojnicach. Było podejrzenie, że ktoś mógł do tego przerębla wpaść.

Na miejsce od razu zadysponowano zastęp z OSP w Leśnie, który w swoim wyposażeniu ma sprzęt do ratownictwa lodowego. Oprócz tego wezwano też ochotników z Lubni i pobliskiego Radunia w powiecie kościerskim, a także zawodowców z Chojnic. – *Po dojeździe na miejsce strażacy wyposażeni w odpowiedni sprzęt i kombinezony wypornościowe podeszli do przerębla i zlokalizowali w nim, niestety, ciało wędkarza* – dodaje Koźlewicz.

Ratownicy wyciągnęli ciało i przetransportowali je na brzeg. Na ratunek było już jednak za późno. – *Strażacy odstąpili od udzielania pomocy medycznej z uwagi na całkowite stężenie pośmiertne ciała* – dodaje Koźlewicz. Ciało mężczyzny mogło znajdować się w wodzie co najmniej kilka godzin. Być może do zdarzenia doszło nawet dzień wcześniej.

Załamał się lód

Zmarły to 43-letni mężczyzna z gminy Karsin. – *Wszystkie czynności prowadzone były pod nadzorem prokuratora. Ciało zabezpieczono do badań sekcyjnych* – mówi **Justyna Przytarska**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach.

Prokuratura natomiast wstępnie wyklucza osób trzecich w tej sprawie. Pod przebywającym na lodzie mężczyzną najprawdopodobniej załamał się lód, a całe zdarzenie było nieszczęśliwym wypadkiem. Prawdopodobną przyczyną zgonu jest utonięcie. – *Bezpośrednią przyczynę określą sekcja zwłok i oględziny zewnętrzne, które odbędą się z udziałem biegłego lekarza* – wyjaśnia prokurator rejonowy **Mirosław Orłowski**.

To już trzecie podobne zdarzenie w ostatnim czasie w powiecie chojnickim, które wymagało użycia sprzętu do ratownictwa lodowego. Pierwsze dwa udało się zakończyć szczęśliwie. Niestety, tym razem wędkarz zapłacił najwyższą cenę.

Strażacy apelują, by nie wchodzić na lód nawet wtedy, jeśli ten wydaje się gruby i wytrzymały przy brzegu. Im dalej w głąb tafli jeziora, tym jest on cieńszy. – *Obecnie warstwa lodu jest bardzo krucha i wszyscy powinniśmy mieć tego świadomość* – mówi Henryk Koźlewicz.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. Patrycja Gierszewska, KP PSP w Chojnicach, OSP w Leśnie

Strażacy do wydobycia ciała potrzebowali specjalistycznego sprzętu.

Ciało mężczyzny zostało wydobyte z wody przez strażaków.

Służby zawiadomił przechodzień, który nad brzegiem jeziora zauważył rower.

Na miejscu pracowały służby.

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 872bb38098

Drogo jak w Chojnicach

Anita Sawa przyznaje, że klienci pytają, dlaczego nieruchomości w Chojnicach są tak drogie.

Trapez to teren przylegający do Metalowca i ulicy Bytowskiej. Cena wywoławcza to 180 złotych za mkw. Przetarg jeszcze się nie odbył.

Płacz i płać – takie hasło staje się lepiej znane osobom, które chcą kupić nieruchomość w Chojnicach lub najbliższej okolicy. Miejski przetarg na działki przy ulicy Bytowskiej otworzył dyskusję na temat cen w mieście. Okazuje się, że na tle sąsiadów Chojnice po prostu są drogie. Ceny winduje też pandemia, bo w niepewnych czasach lepiej pieniądze ulokować w nieruchomościach.

Moje drogie Chojnice – taki obraz miasta wyłania się z opinii i dyskusji na temat lokalnych cen nieruchomości. Jak wynika z obiegowych opinii, na tle innych miast regionu zakup mieszkania, domu lub działki w Chojnicach jest dużo większym wydatkiem niż gdzieś indziej po sąsiedzku. Postanowiliśmy sprawdzić, czy tak jest w rzeczywistości i przede wszystkim dlaczego tak się dzieje.

Miasto napędziło ceny?

Dyskusja o cenach nieruchomości w Chojnicach rozpoczęła się na dobre w momencie, gdy ratusz ogłosił sprzedaż działek w tzw. trapezie, czyli przy ulicy Bytowskiej za osiedlem Metalowiec. Nieruchomości w atrakcyjnej lokalizacji, w niewielkiej odległości na przykład od Charzyków, mają kosztować od 180 zł za mkw. Burmistrz tłumaczył, że jest to cena zbliżona do rynkowej w tej okolicy. Szybko podniosły się głosy, że zwykłych ludzi nie będzie stać, by zapłacić tyle za działkę.

Negatywnie o działaniach władz wyraził się między innymi **Marcin Wałdoch**, znany z krytycznego komentowania poczynań burmistrza. – *Ceny tych nieruchomości, wywoławcze, są skandalicznie wysokie. Miasto Chojnice nie jest powołane do robienia interesu na mieszkańcach, tylko do dbania o dobrostan wszystkich obywateli. W przetargu, który proponuje miasto, ceny działek osiągną zapewne jeszcze wyższy pułap, przypuszczam, że może i dojdzie do 300 zł za mkw. Ta sytuacja jest jednak tragiczna w skutkach dla obywateli, bo nakręca drożyznę w Chojnicach i włodarze biorą w tym procesie pośrednio udział* – uważa Wałdoch.

Jak wskazuje chojniczanin, miasto razem z deweloperami samo nakręca spiralę rosnących cen, przez co ubożeją mieszkańcy. Dodaje, że takie działania, polegające na wyciskaniu ostatnich pieniędzy z obywateli, należałoby wręcz bojkotować.

Kasa na uzbrojenie

Burmistrz od początku tłumaczył, skąd wzięła się niemała cena wywoławcza za metr kwadratowy w trapezie. Przede wszystkim chodzi o atrakcyjną lokalizację i porównanie z cenami w pobliżu. Włodarz przytacza przykłady. – *Ulice Modrzewiowa i Świerkowa w Chojniczkach to ceny 150-200 zł za mkw. Zamieście – 150 zł, Zielone Wzgórza w gminie Człuchów – 100-200 zł za mkw. Mówimy więc o cenach rynkowych, porównywalnych do tych w sąsiedztwie* – mówi **Arseniusz Finster**.

> *Miasto, być może nieświadomie, bierze udział wraz z deweloperami w nakręcaniu spirali cen nieruchomości w Chojnicach*

Zapowiada, że wpływy z transakcji przeznaczy na inwestycje w niezbędną infrastrukturę na nowym osiedlu. Jako przykład podaje Metalowiec, na którym dochody ze sprzedaży przyniosły 7 mln zł, a nakłady wyniosą dwa razy więcej. Zapowiada, że w trapezie w ciągu trzech lat ma być wodociąg, kanalizacja, prąd i gaz. – *A skąd miasto miałoby wziąć na to środki? Zaraz ktoś powie, że trzeba było zrezygnować z podgrzewanej murawy etc. Ale na takie inwestycje i tak byłyby potrzebne pieniądze* – mówi Finster.

Jesteśmy atrakcyjni i... drodzy

Niezależnie od cen działek w trapezie pozostaje kwestia, czy – a jeśli tak, to dlaczego – ceny w Chojnicach są wyższe niż w okolicy. Taki trend potwierdza sam burmistrz. – *Tuchola, Człuchów, Sępólno to ładne miasta, skłamałbym, mówiąc, że nie, ale moim zdaniem jesteśmy po prostu atrakcyjniejsi. Chojnice są pięknie położone, blisko leżą też miejscowości turystyczne – Charzykowy, Sworegacie, co także podnosi ceny. Mamy infrastrukturę, mamy swoje atuty* – uważa włodarz. Jego zdaniem bliskość miejscowości turystycznych także powoduje zwyżkę cen. – *Metr kwadratowy może tam kosztować nawet 300 zł, a z dostępem do linii brzegowej jeziora i 1 500 zł. Są takie ogłoszenia* – zauważa.

Według włodarza ruch na rynku nieruchomości powoduje też pandemia. Ludzie chcą gdzieś ulokować pieniądze, a w banku oprocentowanie jest bardzo niskie. Wiele osób boi się inflacji i woli nabyć nieruchomość. Takie lokowanie pieniędzy wydaje się bezpieczne.

Czy burmistrzowi nie przeszkadza, że nieruchomości w mieście są droższe niż w okolicy i są osoby, które chętnie osiedliłyby się w mieście, ale ich na to nie stać? – *Pewnie byłoby lepiej, gdyby Chojnice były najtańszym miastem, ale wiem, że tak się nigdy nie stanie. Są jednak działki w niższych cenach. Na przykład przy ulicy Ustronnej kształtują się poniżej 100 zł za mkw.* – dodaje Arseniusz Finster.

Coraz drożej

W podobnym tonie wypowiadają się specjaliści z branży. **Anita Sawa** z jednego z biur nieruchomości przyznaje, że różnice w cenach pomiędzy Chojnicami i miastami ościennymi daje się zauważyć. – *W Chojnicach na rynku wtórnym metr kwadratowy mieszkania kosztuje 4-5 tys. zł, natomiast na pierwotnym 5-6 tys. zł za metr. Dla porównania mamy Cekcyn, gdzie też działamy. Duża wieś, atrakcyjnie położona, z jeziorem. Za metr kwadratowy mieszkania w stanie deweloperskim zapłacimy 3,5 tys. zł* – porównuje Sawa.

Poza tym nieruchomości w Chojnicach drożeją. Metr kwadratowy działki pod zabudowę kilka lat temu kosztował 100 zł. Potem cena skoczyła do 150 zł. – *Teraz natomiast za mniej niż 200 zł za metr uzbrojonej działki w dobrej lokalizacji się nie kupi* – przyznaje specjalistka. Na wzrost cen w okolicy będzie też pośrednio miała wpływ cena wywoławcza działek w trapezie. – *Jest taka mentalność, że jeżeli przysłowiowy sąsiad sprzedał coś za konkretną kwotę, to mnie nie wypada sprzedać za mniej* – uśmiecha się pracowniczka biura nieruchomości. Przewiduje, że i w pobliżu trapezu ceny wkrótce będą wyższe.

Praca i wypoczynek

Zauważalnym trendem na rynku jest także zbliżenie i zrównywanie się cen mieszkań z rynku pierwotnego i wtórnego. Na przykład nowe mieszkanie o powierzchni 67 mkw. kosztuje 420 tys. zł. Z kolei mieszkanie w bloku z rynku wtórnego o powierzchni 60 mkw. to wydatek rzędu 320-330 tys. zł. Do tego trzeba doliczyć jeszcze koszty remontu (np. skucia starych płytek i wymiany instalacji), więc de facto nabywcę czekają podobne wydatki.

Wysokie ceny w Chojnicach dziwią klientów pani Anity. Często pytają o przyczyny. – *Upatrujemy ich głównie w rozwiniętym rynku pracy. W mieście i pobliżu są duże zakłady, które dają zatrudnienie. Wiele osób zamiast dojeżdżać, woli kupić na przykład mieszkanie na miejscu. Jest więc spory popyt* – mówi pani Anita.

Drugiej przyczyny upatruje w bliskości atrakcyjnych terenów rekreacyjnych oraz miejscowości letniskowych. Chętnie wypoczywają tam turyści na przykład ze Śląska. Po udanym pobycie nierzadko zdarza się, że następnie szukają tu nieruchomości na stałe. To wszystko wpływa na ceny. – *Liczą się też warunki otoczenia. Bliskość wody, rzeki, jeziora automatycznie podbija ceny* – tłumaczy specjalistka.

Średnie ceny gruntów w Polsce (dane z www.pb.pl)

- **137 zł za mkw.** – średnia cena gruntu pod zabudowę w Polsce
- **551 zł za mkw.** – średnia cena gruntu pod zabudowę w Gdańsku
- **103 zł za mkw.** – średnia cena gruntu pod zabudowę w województwie pomorskim

Pandemiczne realia

Na obrót nieruchomościami trzeba także patrzeć przez pryzmat pandemii. – *Na pewno osoby, które mają oszczędności, zasoby pieniężne, boją się utraty ich wartości i inwestują w nieruchomości. Jest to sposób bezpieczny, a na przykład podatki od gruntów nie są aż tak wysokie. Popularny jest też zakup nieruchomości pod wynajem, także w Chojnicach* – opowiada Anita Sawa.

Znacząco wzrosło też zainteresowanie nieruchomościami rekreacyjnymi. – *Szukamy jakiegoś azylu, swojego miejsca, gdzie przy zamkniętych obecnie granicach można by bezpiecznie wypocząć. O to szczególnie pytają np. mieszkańcy Bydgoszczy czy Trójmiasta* – mówi. Te uwarunkowania doprowadzają do tego, że Chojnicami są zainteresowane osoby poszukujące zarówno miejsca pracy i zamieszkania, jak i miejsca do wypoczynku. To z kolei sprawia, że pracownicy branży nieruchomości mają pełne ręce roboty.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Straty na budowie są ogromne

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, działanie wandali na budowie farmy wiatrowej spowodowało wielkie straty. Mowa nawet o setkach tysięcy złotych.

Wartość strat to prawdopodobnie setki tysięcy złotych. Na zdjęciu jeden z fundamentów.

O sprawie poinformowaliśmy dwa tygodnie temu. Do zdarzenia doszło na początku marca na budowie farmy wiatrowej w Nowej Cerkwi. Nieznany sprawca bądź sprawcy uszkodzili wtedy szpilki umieszczone w betonowych fundamentach turbin. Sprawa została zgłoszona na policję. Już wtedy istniało zagrożenie, że prócz wstrzymania prac zniszczenie będzie się wiązało z wielkimi stratami. Jak udało nam się nieoficjalnie dowiedzieć, są one ogromne. Mowa nawet o setkach tysięcy złotych. Wszystko zależy od tego, czy zniszczone pręty uda się naprawić, czy fundamenty trzeba będzie przygotować na nowo. Chcieliśmy o to zapytać inwestora, czyli spółkę EDPR Polska, ale nie udało nam się skontaktować z jej przedstawicielami. Na pytania mailowe odpowiedzi nie otrzymaliśmy.

Prace na budowie w Nowej Cerkwi zostały spowolnione, ale nie całkowicie wstrzymane. Kwestia tego, na ile opóźni się inwestycja, pozostaje na razie otwarta. Jest już przygotowana na przykład droga techniczna, która stanowi specjalny zjazd z krajówki dla elementów turbin. Co do samego zdarzenia nie jest tajemnicą, że budowa farmy ma we wsi sporą grupę przeciwników. Raczej należy więc wykluczyć przypadkowe działanie. Zniszczenie mienia jest przestępstwem. W przypadku wielkiej wartości uszkodzonej rzeczy grozi za nie kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

tekst i fot. sta

eprasa.pl 872bb38098

Na basenie czekają na dostawę materiałów

Na początku lutego rozpoczął się remont Parku Wodnego w Chojnicach. Prowadzone są tam prace związane m.in. z termomodernizacją. – Złożyliśmy zamówienia na towary i potrzebne materiały, ale musimy czekać na dostawę – wyjaśnia prezeska Żaneta Janowicz.

Prace związane z termomodernizacją są w trakcie.

Niemal półtora miesiąca temu, gdy rząd ponownie przywrócił działalność basenów, szefowa Parku Wodnego w Chojnicach **Żaneta Janowicz** informowała, że ze względu na prace remontowe tutejsza pływalnia nie zostanie otwarta. Tłumaczyła, że jeśli w terminie zostaną wymienione okna w budynku, to z basenu będzie można korzystać od kwietnia. Prace remontowe trwają co najmniej od początku lutego. – *Zdjęliśmy elewację. Wykute zostały także ściany pod otworami okiennymi, by zamontować nowe belki i mocowania do okien* – wyjaśnia prezeska.

Ocieplanie rury

Prace są w toku. – *Złożyliśmy zamówienia na towary i potrzebne materiały, ale musimy czekać na dostawę. Wszystko idzie zgodnie z planem, ale wiem, że mamy problemy z dostawą okien* – przyznaje. Szczegółowa narada konsultacyjna z kierownikami poszczególnych elementów prac odbędzie się w piątek. – *Wtedy będziemy ustalać, co dalej* – dodaje Janowicz. Czy w związku z problemami z dostawą poszczególnych materiałów remont się przedłuży? Tego póki co nie wiadomo.

Przetarg na przeprowadzenie prac wygrała lokalna firma. Remont będzie kosztować ponad 3 mln zł. W jego ramach ocieplona ma być rura zjeżdżalni i zamontowane zostaną panele fotowoltaiczne.

Chętnych nie było

Szefową chojnickiego basenu zapytaliśmy też, co dalej z „promocją", którą mieszkańcom powiatu zorganizował wicestarosta **Mariusz Paluch**. Z jego inicjatywy w jednym z czasopism pojawił się bilet zniżkowy na basen, który upoważnia do drugiej godziny na pływalni za złotówkę. Umowa między Paluchem a Parkiem Wodnym obowiązywała do końca marca, sęk w tym, że przez większość tego czasu w związku z epidemią basen był dostępny tylko dla kadrowiczów, osób korzystających z nauki pływania lub zawodowców. Natomiast gdy pływalnie ponownie zostały otwarte, to w chojnickiej już trwał remont. Kilka razy sprawdzaliśmy zainteresowanie ofertą – było wówczas znikome. Nie wiadomo, czy „promocja" zostanie przedłużona.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

W ratuszu powstaje nowy wydział

Sprawami związanymi z ochroną środowiska w chojnickim urzędzie do tej pory zajmował się wydział komunalny. Teraz zostanie wyodrębniona inna komórka. W planach jest zatrudnienie dwóch lub trzech dodatkowych osób.

Pracownicy wydziału środowiska zajmą Basztę Nową.

– *Wydział komunalny jest najliczniejszy. Skupia też wiele problemów* – wyjaśnia burmistrz **Arseniusz Finster**. Stąd pomysł wyodrębnienia z Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska osobnej komórki zajmującej się wyłącznie sprawami związanymi ze środowiskiem. Przejdą do niej trzy osoby dotychczas zatrudnione w urzędzie, poza tym ogłoszono nabór na dwa kolejne etaty. Dokumenty należało złożyć do poniedziałku. – *Szukamy inspektora związanego z ochroną środowiska oraz drugiej osoby zajmującej się sieciami kanalizacyjnymi, deszczowymi i sanitarnymi. Poszukujemy inżynierów lub magistrów inżynierów po ochronie środowiska* – precyzuje burmistrz. – *Praca w urzędzie jest bardzo ciekawa. Zapewniamy moim zdaniem atrakcyjne zarobki w granicach średniej krajowej.*

Włodarz nie ukrywa, że w ratuszu jest ciasno i nie ma gdzie wcisnąć kolejnych pracowników. – *Nie mamy już miejsca. Chcę poprawić warunki pracownikom wydziału komunalnego* – zaznacza. Nowy wydział ma mieć siedzibę w Baszcie Nowej przy ulicy Podmurnej. Tam dotychczas urzędował **Przemysław Zientkowski**, pełnomocnik burmistrza ds. rozwoju i współpracy naukowej, który będzie miał teraz biuro w bibliotece miejskiej.

Utworzenie wydziału będzie się wiązało z wyłonieniem dyrektora. Będzie to szósty pracownik komórki. Na stanowisko zostanie ogłoszony konkurs.

tekst i fot. rw

Radni płacą tylko za pierwszą godzinę

Powiatowi radni otrzymali identyfikatory, dzięki którym płacą tylko za pierwszą godzinę korzystania z parkingu przy ulicy 31 Stycznia. Później parkują już za darmo.

Wprowadzenie opłat na parkingu przed urzędami przy ulicy 31 Stycznia wzbudzało wiele kontrowersji. Część mieszkańców była zadowolona, że w końcu nie będzie problemu ze znalezieniem miejsca. Inni narzekali, że opłaty obowiązują także po godzinach pracy urzędów. Teraz o parkingu znów zrobiło się głośno za sprawą identyfikatorów.

Podczas ostatniej sesji rady powiatu wicestarosta **Mariusz Paluch** wręczył radnym specjalne karty parkingowe, z których mogą korzystać podczas posiedzeń w starostwie. – *Na prośbę starosty skierowaną do Apcoa, która jest dzierżawcą miejsc na parkingu, rozdamy państwu identyfikator z pieczątką starostwa. Jeśli przyjedziecie na sesję, to proszę, byście wyłożyli ten kartonik na desce rozdzielczej i załączyli bilecik wykupiony na pierwszą godzinę* – zwrócił się do radnych. Jak tłumaczył, dzięki identyfikatorowi radni nie będą musieli stresować się tym, że trzeba iść wykupić kolejną godzinę. Nie zostaną ukarani dodatkową opłatą za brak ważnego biletu.

– *Gdy są posiedzenia rady czy komisji, to radni nie otrzymają kar, jeśli czas na bileciku się skończy. Warunkiem jest jednak opłacenie pierwszej godziny* – mówi starosta **Marek Szczepański**. Jak dodaje, w przypadku posiedzeń komisji stałych godzina zazwyczaj wystarcza, ale sesje zwykle trwają co najmniej dwie godziny. – *Czasami trudno radnym zdążyć, by wykupić ten dodatkowy czas, stąd była z ich strony taka prośba* – tłumaczy.

Czy powiat ponosi jakieś dodatkowe koszty? Starosta zapewnia, że nie. Urząd porozumiał się w tej sprawie z firmą dzierżawiącą parking.

Patrycja Gierszewska

REKLAMA

eprasa.pl 872bb38098

Gniazdo gotowe. We wsi czekają na ptaki

W Ostrowitem dbają o bociany. Mieszkańcy wspólnie z pracownikami zakładu energetycznego zdjęli wielkie gniazdo ze słupa stojącego przy drodze do Silna. W jego miejsce zamontowano lżejszy stelaż z nadzieją, że ptaki teraz na nim się zadomowią.

Bociany uwiły gniazdo, które ważyło zapewne ponad tonę.

Stare gniazdo trzeba było zdjąć za pomocą dźwigu.

Sołtyska Ostrowitego Bożena Wilk oraz Eugeniusz Śledzik, właściciel posesji, w obrębie której boćki zbudowały gniazdo, przyglądali się akcji zamiany gniazd.

Bocianie gniazdo od wielu lat znajdowało się na słupie energetycznym przy wylocie w kierunku Silna. Słup stoi na posesji **Eugeniusza Śledzika**. Mieszkaniec Ostrowitego od wielu lat obserwuje życie ptaków. Swoimi spostrzeżeniami dzielił się nawet na łamach „Czasu Chojnic". Obserwował też, jak z roku na rok rosło ptasie gniazdo. W ostatnim czasie urosło już do bardzo pokaźnych rozmiarów i stało się nawet zagrożeniem. Jak tłumaczą specjaliści, jest ono tak obszerne, że może ważyć nawet półtorej tony.

Było co zdejmować

Władze wsi i gminy porozumiały się z firmą energetyczną w sprawie usunięcia starego gniazda i zamontowania nowego stelażu. – *Staraliśmy się to zrobić wczesną wiosną, żeby zdążyć przed przylotem bocianów z ciepłych krajów* – mówi wójt **Zbigniew Szczepański**.

Pracownicy spółki Enea Operator przyjechali do Ostrowitego w środę 17 marca. Energetycy użyli do pracy samochodu z dźwigiem. Zdjęli ze słupa stare gniazdo i ustawili je na przyczepie od ciągnika. Miało faktycznie pokaźne rozmiary. Było zbudowane głównie z gałązek, ale w środku można też było znaleźć rzeczy przyniesione przez bociany oraz oczywiście skorupki po jajkach. – *Gniazdo jest duże, ale w Sternowie zdejmowaliśmy jeszcze większe* – wspominał podczas pracy **Franciszek Rzepiński** z Enea Operator.

Franciszek Rzepiński w trakcie pracy. W akcji uczestniczyli też Karol Podlewski, Zenon Wysocki i Paweł Kruszyński z Enea Operator.

Montaż nowego schronienia dla ptaków.

Mieszkańcy i pracownicy firmy energetycznej położyli gałązki na nowym stelażu.

Wkrótce przylecą

Na metalowej konstrukcji mieszkańcy i pracownicy firmy położyli trochę gałązek, by bardziej zachęcić ptaki do ponownego osiedlenia się. Teraz we wsi czekają na powrót boćków. Ptaki powinny wkrótce przylecieć. – *Z tego, co widziałem, to para zazwyczaj miała od dwóch do pięciu młodych. Ale jak było pięć, to ptaki same wyrzuciły jedno pisklę z gniazda, bo pewnie by nie wykarmiły* – opowiada Eugeniusz Śledzik.

Co prawda w Ostrowitem pojawiały się komentarze, że ptaki potrafią, latając, „zabrudzić" na przykład dachy. Szybko jednak zabrali głos ich obrońcy, którzy tłumaczyli, że boćki wyłapują na przykład myszy i szczury. Wbrew powszechnemu przekonaniu ulubionym przysmakiem bocianów nie są żaby.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

OGŁOSZENIE PŁATNE/REKLAMA

Zatrudnianie dłużników alimentacyjnych

Od 1 grudnia 2020 r. zmianie uległy przepisy kodeksu pracy (art. 281 §2 i art. 282 §3), których celem jest zmniejszenie zjawiska pracy „na czarno" dłużników alimentacyjnych i usprawnienie egzekucji świadczeń. Przyczyną zmian były liczne przypadki, w których dłużnik twierdził, że nie ma możliwości płacenia zobowiązań alimentacyjnych, a w rzeczywistości pracował w tzw. „szarej strefie".

Karą grzywny od 1500 zł do 45 000 zł może zostać ukarany pracodawca, który zatrudnia dłużników alimentacyjnych bez umowy lub wypłaca wynagrodzenie wyższe, niż to wynika z zawartej umowy o pracę bez dokonania potrąceń na zaspokojenie świadczeń alimentacyjnych.

Surowe sankcje mają zniechęcić pracodawców do niezgodnego z prawem zatrudniania dłużników alimentacyjnych.

Zmiany dotyczą pracowników wobec których toczy się egzekucja świadczeń alimentacyjnych oraz egzekucja należności budżetu państwa powstałych z tytułu bezskuteczności egzekucji alimentów oraz pracowników, którzy zalegają ze spełnieniem tych świadczeń za okres dłuższy niż 3 miesiące.

Jednocześnie w celu umożliwienia weryfikacji zadłużenia trwają prace nad Krajowym Rejestrem Zadłużonych (KRZ). Rejestr ma zostać uruchomiony od 1 lipca 2021 r. Będzie on jawny i szeroko dostępny. Powszechny dostęp do informacji o zadłużeniach budzi wiele obaw ekspertów, zwłaszcza, że przepisy przyjęto przed wybuchem pandemii, która zmieniła postrzeganie zadłużenia i tego czy 3-miesięczne zadłużenie można już uważać za uporczywe uchylanie się od spłaty zobowiązań. Dłużników do KRZ zgłaszać będą komornicy lub gminy.

Informacje o dłużnikach alimentacyjnych będą usuwane po 7 latach od informacji o spłacie długu lub o zakończeniu postępowania egzekucyjnego. Ostateczny wygląd KRZ nie jest jeszcze znany.

Dostępność informacji w KRZ ułatwi pracę inspektorom pracy, jednakże do czasu uruchomienia rejestru inspektorzy mają inne możliwości czerpania wiedzy o zadłużeniach. Wykorzystują informacje dostępne o dłużnikach alimentacyjnych w KRS, informacje uzyskane w trakcie kontroli, zawarte w skardze lub pochodzące od uprawnionego organu, np. komornika.

Z chwilą uruchomienia rejestru pracodawca będzie miał obowiązek go sprawdzać. Dzisiaj pracodawca wiedzę o zadłużeniu uzyskuje ze świadectwa pracy z poprzedniego miejsca zatrudnienia lub z zawiadomienia o zajęciu wynagrodzenia.

r.pr. Anna Nowaczyk
Zaborskie Towarzystwo Naukowe

eprasa.pl 872bb38098

Trenują w Czersku, a woleliby u siebie

Chojnickie Towarzystwo Sportów Wrotkarskich działa już od wielu lat. Niestety członkowie jeżdżą trenować do Czerska, bo w Chojnicach nie mają gdzie ćwiczyć. – To trochę smutne, że w tak dużym mieście nie ma takiego obiektu – mówi prezes Marek Hackert.

Chojnicka drużyna. W zarządzie Chojnickiego Towarzystwa Sportów Wrotkarskich w Chojnicach są: prezes Marek Hackert, zastępca Tomasz Pulkowski i skarbnik Wiesław Wysocki.

Organizacja oficjalnie zarejestrowana jest od 2010 roku, ale działa tak naprawdę od lat 90. – *Generalnie byliśmy jedną z pierwszych drużyn w Polsce, która grała w hokeja na rolkach* – mówi **Marek Hackert**. Na swoim koncie ekipa ma wiele udziałów w różnych turniejach. – *W mistrzostwach Polski hokeja na rolkach praktycznie bierzemy udział co roku. Najlepsze nasze miejsce to było trzecie w Polsce* – dodaje.

Jeżdżą do sąsiadów

Organizację tworzy 25 osób. W tym gronie są też panie. – *W hokeja nie grają, preferują jazdę rekreacyjną na rolkach* – dodaje prezes. Jednak by móc trenować profesjonalną grę w hokeja na rolkach, potrzebna jest hala lub specjalny namiot. – *W Chojnicach nie ma takiej możliwości, nie chcą nas nigdzie wpuścić* – mówi Hackert. Kiedyś zawodnicy grali na jednej z sal, ale nie mogą na niej ćwiczyć, bo doszło do zniszczeń, choć jak dodaje prezes, szkody naprawiali też ze środków własnych.

Trzeba było więc się ewakuować do Czerska. Tam trenują trzy razy w tygodniu na hali, a chcieliby móc ćwiczyć na miejscu. – *My nie chcemy obiektu tylko dla siebie. My to już jesteśmy „dziadki". Chcemy, żeby młodzi ludzie też uczyli się tego sportu. W Czersku jest rolkowisko przy szkole, powstała klasa sportowa. My z Czerskiem regularnie gramy, tam młodzież się uczy, jest wielu chętnych. Myślę, że tej młodzieży w Chojnicach też by nie zabrakło* – uważa Hackert.

Ale żeby móc trenować siebie i innych, niezbędne jest miejsce w Chojnicach. – *Do Czerska młodzież nie będzie dojeżdżać* – nie ma wątpliwości prezes.

Lokalizacja podana

Temat lokalizacji rolkowiska jest już przerabiany od lat i niejedna rozmowa z burmistrzem w tej kwestii się odbyła. – *Podawałem trzy lokalizacje* – informuje Hackert. Jeszcze kilka lat temu brano pod uwagę korty tenisowe znajdujące się przy ulicy Żwirki i Wigury. – *Wówczas ten obiekt był bardzo zaniedbany. Tam wyglądało strasznie. Potem zaczęły być robione porządki* – przypomina szef organizacji.

Drugie miejsce widziałby przy Parku Wodnym. Chodzi o działkę, która jest w prywatnych rękach, a znajdował się na niej kiedyś plac zabaw. – *Tam byłoby najlepiej, bo jeśli chodzi o mrożenie hali, to wodę można by brać z Parku Wodnego i byłoby taniej* – zauważa. Trzecia lokalizacja to park Tysiąclecia.

Dla każdego

Prezes nie ukrywa, że bardziej praktyczna byłaby hala, ale namiot też jest brany pod uwagę. – *Sam namiot to jest koszt ok. 600 tys. zł* – informuje. Obiekt miałby spełniać dwojaką funkcję: w sezonie letnim służyłby za rolkowisko, w zimowym – za lodowisko. – *Chojnice są dużym miastem, a mniejsze miejscowości nie mają namiotów, tylko hale i widać, że jest duże zainteresowanie* – zaznacza. – *Ten obiekt ma być dla ogółu społeczeństwa.*

Prezes podkreśla, że w Czersku są perełki wśród młodzieży – to zdolne osoby, które grają i jeżdżą na zawody. Jego zdaniem na pewno w Chojnicach nie byłoby inaczej.

Burmistrz Chojnic **Arseniusz Finster** nie mówi nie, ale też nie pozostawia złudzeń. – *Myślę, że taka inwestycja może nastąpić, ale za kilka lat, nie wcześniej. Myślę o lodowisku, które powstałoby przy Parku Wodnym, ale dopiero gdy basen zostanie wyremontowany, co jest obecnie w trakcie, a potem jeszcze musimy zrobić sprawy technologiczne* – mówi włodarz. – *Ten obiekt mógłby mieć dwojaką funkcję: lodowisko i coś jeszcze, np. rolkowisko lub boisko do tenisa.*

tekst Danuta Niedzielska, fot. arch. stowarzyszenia

REKLAMA

eprasa.pl 872bb38098

Apel poległych i specjalne odznaczenia

W niedzielę minęła 77 rocznica boju pod Męcikałem. W wyniku walk z niemieckim okupantem zginęło siedmiu partyzantów. Wśród poległych był Stanisław Przytarski. Został on pośmiertnie odznaczony Krzyżem Zwycięstwa. Odznaczenie odebrał bratanek – Tadeusz Przytarski.

Uroczystość odbyła się przy pomniku, który umiejscowiony jest w pobliżu drogi 235. Na pierwszym planie Arkadiusz Kubczak.

Znicze zapalili Gabriela i Andrzej Wantowie.

Tadeusz Przytarski dziękował za odznaczenie jego wuja Stanisława Przytarskiego.

21 marca 1944 roku dziewięcioosobowa grupa partyzantów pod dowództwem Henryka Grabosza stoczyła bój z wojskiem niemieckim. Walka rozegrała się przy bunkrze Zielony Pałac, w lesie nieopodal Męcikała. Zginęło siedmioro partyzantów: Józef Dorawa, Edmund Kroplewski, Franciszek Lesman, Józef Mrozik, Stanisław Przytarski, Leon Szutenberg i Wojciech Wirkus. Z okazji tego wydarzenia przy pomniku w Męcikale, upamiętniającym partyzantów, w niedzielę – w 77 rocznicę zdarzenia – zorganizowano apel poległych. Uroczystość prowadził **Wojciech Derewiecki**, prezes Stowarzyszenia Miłośników Historii Gryfa Pomorskiego „Cis" z Męcikała.

Kwiaty złożyli także strażacy z OSP w Męcikale: Stefan Ossowski i Kazimierz Ryduchowski.

Henryk Zblewski podczas odbierania odznaczenia (na zdjęciu z Wojciechem Derewieckim).

Rodzinna historia

Ważnym momentem było pośmiertne odznaczenie poległego przy Zielonym Pałacu Stanisława Przytarskiego. Krzyż Zwycięstwa przyznany został przez Polski Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych. Odznaczenie odebrał bratanek partyzanta – **Tadeusz Przytarski**. – *To był mój wujek, brat mojego ojca. W domu, odkąd pamiętam, zawsze wspominany, ponieważ był wykształcony, był adwokatem, skończył wyższą szkołę w Poznaniu. W czasie kiedy Poznań padł, zostali wzięci do niewoli ci, którzy mieli coś do powiedzenia. I on z tego magistratu poznańskiego został zabrany jako jeniec. Dostał się później do Wehrmachtu. Długo by o tym mówić, to takie sprawy rodzinne. A potem przeszedł do oddziału Cis. Przeżył kilka miesięcy* – wspominał.

Dodał, że w domu mówiło się wiele razy o Stanisławie Przytarskim, ale jako chłopiec niewiele z tego też rozumiał. – *W 1963 roku, mając 11 lat, razem z ojcem i bratem uczestniczyłem w spacerze i pamiętam miejsce tego bunkra, które jest dziś pięknie zrekonstruowane* – mówił.

Odznaczenia dla „Cisa"

W niedzielę uhonorowano także inne osoby, w tym członków stowarzyszenia „Cis". Medal 100-lecia Odzyskania Niepodległości otrzymał **Henryk Zblewski**, Krzyż Czynu Frontowego – **Andrzej Lorbiecki**, a Krzyż Za Zasługi dla ZKRPiBWP – **Anna Klonowska-Dorszyńska**, **Roman Derbiszewski**, **Grzegorz Tyluś** i **Bogusław Pańczyniak**.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Poczet sztandarowy wystąpił w składzie: Marlena Ignera, Daniel Przydryga i Adrian Ignera (na pierwszym planie).

Z odznaczeniem Andrzej Lorbiecki.

Apel został uświetniony grą. Na zdjęciu Kamil Niemczyk i Rafał Szczęsny.

OGŁOSZENIE PŁATNE/REKLAMA

Podziękowania

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim uczestniczącym w pogrzebie

śp. Huberta Majkowskiego

Naszą wdzięczność chcemy okazać księżom:
ks. Proboszczowi Mirosławowi Romanowskiemu,
ks. Krzysztofowi Jakubek, ks. Damianowi Plackowskiemu,
szafarzom, ministrantom i Radzie Parafialnej.
Dziękujemy p. Witoldowi Ossowskiemu Burmistrzowi Brus
i Radzie Miejskiej w Brusach, delegacjom: Dyrektorom Szkół,
Przedszkoli i Żłobka oraz Dyrektorowi GZO w Brusach,
KM NSZZ Solidarność Pracowników Oświaty i Wychowania
Gminy Brusy, Pracownikom Szkoły Podstawowej
w Kosobudach, Radzie Rodziców SP Kosobudy
i Samorządowi Uczniowskiemu, OSP Kosobudy,
Pracownikom Terapii Zajęciowej w Brusach,
SS Zmartwychwstankom z Brus, Rycerzom Kolumba,
Domownikom Boga Parafii Brusy, Przedszkolu „Bajka"
w Chojnicach, Pracownikom Komisariatu Policji w Czersku,
Zarządowi i Pracownikom GZGK Sp. o.o. w Chojnicach
oraz wszystkim obecnym na różańcu i Mszy św. żałobnej.

Dziękujemy rodzinie, teściom, kuzynostwu, sąsiadom,
przyjaciołom, znajomym oraz wszystkim, którzy wspierali
nas modlitwą, współczuciem i łączyli się z nami w bólu i żalu.

Wdzięczna żona z rodziną

SZOPIŃSKI od 1980

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
Brusy, ul. Sportowa 6
Tel. 504 502 035
Pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 7.00-15.00

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
Brusy, ul. Bema 8
Tel. 52 398 23 83
Pon.-pt. 7.30-19.00, sob. 8.00-14.00

eprasa.pl 872bb38098

PSZOK będzie działał mimo rozbudowy

W przyszłym tygodniu rozpoczną się prace związane z rozbudową Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Brusach. Dokupione ma zostać także wyposażenie.

Realizatorem projektu jest Zakład Gospodarki Komunalnej w Brusach. – *Kierownik ZGK Paweł Wolter podpisał umowę z wykonawcą, firmą Szelbruk* – informował na sesji burmistrz Brus **Witold Ossowski**.

Odpady w PSZOK-u przyjmowane są we wtorki i czwartki w godz. 13.00-18.00 oraz w soboty w godz. 9.00-12.00.

Ładowarka i kontener

W ramach prac wykonane będą: droga dojazdowa do punktu, pomieszczenia do obsługi, plac do składowania gruzu, rampa najazdowa, zadaszona wiata na boksy z przeznaczeniem na różne rodzaje odpadów, sieć przeciwpożarowa, oświetlenie, monitoring wizyjny oraz odwodnienie, utwardzenie i ogrodzenie terenu. Zamontowana zostanie również waga najazdowa. – *Będą też rozstrzygane postępowania na zakup wyposażenia, m.in. ładowarki teleskopowej, kontenerów i pojemników na odpady* – wyliczał włodarz gminy.

Duża inwestycja

Prace budowlane zaczną się w przyszłym tygodniu. PSZOK w Brusach istnieje na terenie Zakładu Gospodarki Komunalnej. Po prostu ma zostać rozbudowany. – *Mieszkańcy będą mogli dostarczać odpady do PSZOK-u, mimo że będzie trwała inwestycja* – zapewnia Paweł Wolter.

Całkowity koszt realizacji projektu wraz z zakupem wyposażenia wyniesie gminę Brusy około 3 mln zł.

Moment podpisania umowy na wykonanie zadania. Z lewej Paweł Wolter, kierownik ZGK w Brusach.

Na to zadanie udało się otrzymać unijne dofinansowanie w wysokości blisko 1,5 mln zł. Prócz tego w ramach projektu jeszcze w 2019 roku przeprowadzono kampanię informacyjno-edukacyjną w zakresie zapobiegania powstawaniu odpadów, właściwego postępowania z nimi oraz ich odzysku i recyklingu. Zorganizowano też ekostoisko, wydano komiks, grę na smartfony oraz zrealizowano grę miejską dla szkół z gminy Brusy.

tekst Danuta Niedzielska, fot. UM w Brusach

Utrudnienia na drodze mogą potrwać jeszcze kilka miesięcy.

Drogowcy na Długiej w Męcikale

Dwa miliony złotych będzie kosztowała budowa ulicy Długiej w Męcikale. Inwestycja powinna zakończyć się w sierpniu.

Ulica Długa w Męcikale była w przeszłości modernizowana, ale tylko na niewielkim odcinku. Obecnie trwa przebudowa fragmentu, który był dotąd traktem gruntowym. – *Jest to droga, która była wcześniej utwardzona tłuczniem. To trasa dojazdowa do osiedla. Oczywiście są to też tereny atrakcyjne turystycznie, bo to osiedle położone w Męcikale nad Brdą* – informuje **Witold Ossowski**, burmistrz Brus.

Prace zaczęły się w lutym i są w toku. Powstanie tam 1,4 kilometra drogi asfaltowej o szerokości pięciu metrów. Trakt będzie też częściowo oświetlony i odwodniony. – *Na pewnym odcinku w pobliżu posesji zbudowany będzie także nowy chodnik* – informuje włodarz. Prace drogowe potrwają do końca sierpnia. W tym czasie mieszkańcy i goście muszą się liczyć z utrudnieniami. Inwestycja nie jest tania, ponieważ jej koszt to 2,1 miliona złotych. Połowę kwoty udało się pozyskać z Funduszu Dróg Samorządowych. Swoje środki sołeckie dorzuciło też sołectwo Męcikał. – *Cieszę się bardzo, że dzięki funduszom z budżetu państwa możemy zrealizować kolejne zadanie* – podsumowuje Ossowski.

tekst i fot. dtn

OGŁOSZENIE PŁATNE

GMINA BRUSY ODWADNIA I BUDUJE NOWE ULICE

„Odwodnienie miasta Brusy" jest jedną z priorytetowych inwestycji, którą obecnie realizuje Gmina Brusy. To duże przedsięwzięcie, zaplanowane do wykonania w trzech etapach, w rożnych częściach miasta.

To konieczna i jednocześnie kosztowna inwestycja, jednak aby móc realizować budowę nowych ulic w mieście czy przebudowywać drogi już istniejące należy rozdzielić kanalizację ogólnospławną na sanitarną i deszczową lub wybudować nowe kolektory w miejscach, gdzie w ogóle nie istnieje sieć kanalizacji deszczowej. W efekcie tych prac wody opadowe zostaną skierowane do zbiorników retencyjnych, a do oczyszczalni popłyną tylko ścieki komunalne. Gmina Brusy podeszła do tematu strategicznie, dzieląc inwestycję na współgrające z sobą etapy.

Pierwszy już się rozpoczął. Przetarg na jego realizację wygrała firma Ekomel Sp. z o.o. z Chojnic. Prace dotyczą rozdzielenia kanalizacji ogólnospławnej i budowy kolektora deszczowego w ulicy Kalwaryjnej do granic miasta i częściowo w ulicy Dworcowej. To istotny etap inwestycji, umożliwiający włączenie w system kanalizacji i poprawne odprowadzanie gromadzących się wód deszczowych z nowo budowanych ulic Osiedla Słonecznego w Brusach i rozwijających się terenów mieszkaniowych w kierunku Małego Gliśna. Inwestycja na Osiedlu Słonecznym, realizowana z dofinansowaniem z Funduszu Dróg Samorządowych, nie byłaby możliwa bez jednoczesnej budowy kanalizacji deszczowej w ulicy Kalwaryjnej.

Drugi etap to odwodnienie Osiedla Słowackiego (ul. Mickiewicza, Prusa, Słowackiego, Wł. Reymonta) poprzez budowę kolektora deszczowego i rozdział kanalizacji. Wody opadowe wówczas popłyną do nowo projektowanego zbiornika retencyjnego w obszarze osiedla.

Trzeci etap dotyczy budowy kolektora deszczowego i podziału kanalizacji ogólnospławnej na kanalizację deszczową i sanitarną w obrębie istniejącej oczyszczalni ścieków wraz z budową dwóch zbiorników retencyjnych. Ten etap inwestycji pozwoli na odwodnienie zachodniej części Brus. Jego realizacja współgra z budowaną obecnie z udziałem środków Funduszu Dróg Samorządowych ulicą Polną i z zaplanowanymi pracami dot. odwodnienia ulic: Bolta, Witosa, Derdowskiego, Wojska Polskiego, Chełmowskiej.

„Odwodnienie miasta Brusy" to kluczowa inwestycja dla dalszych przedsięwzięć inwestycyjnych w centrum Brus. Mowa tu szczególnie o ulicach: Szkolnej, Kościelnej, Pocztowej i 2-go Lutego oraz Placu Jana Pawła II, które wymagają przebudowy. Gmina Brusy już prowadzi prace projektowe z tym związane, a rozpoczęta na ul. Kalwaryjnej i Dworcowej inwestycja ułatwi ich praktyczną realizację. - *Nasi mieszkańcy dobrze znają problemy dotykające centrum miasta. Kiedy występują deszcze nawalne dochodzi do zalania ulic i nierzadko prywatnych posesji. Woda ze ściekami wybija ze studzienek czy w instalacjach w budynkach mieszkalnych. Ta inwestycja pozwoli rozwiązać ten problem i daje możliwość dalszej rozbudowy ulic w mieście Brusy.* – mówi burmistrz Brus Witold Ossowski.

Zakończenie pierwszego etapu odwodnienia miasta zaplanowano na jesień bieżącego roku. Kolejne dwie części będą realizowane sukcesywnie do 2023 roku. Zakres wszystkich etapów „Odwodnienia miasta Brusy" obejmuje wybudowanie niespełna 3 km kolektora deszczowego, trzech zbiorników retencyjnych i odtworzenie nawierzchni ulic.

Całkowita szacowana wartość trzech etapów inwestycji to ok. 11 mln zł. Gmina Brusy pozyskała na ten cel wysokie dofinansowanie, ponad 7,7 mln zł, z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020. Ostateczna wartość inwestycji będzie znana po rozstrzygnięciu przetargów na kolejne dwa etapy.

Warto dodać, że dotychczas rozdział kanalizacji w Brusach nastąpił w obrębie ulic: Bema, Rzemieślniczej, Kościuszki, 1. części Młyńskiej (2005/2006), Myśliwskiej, Okrężnej, Dworcowej (2010), Krótkiej, Spokojnej, Granicznej, Tęczowej, 2. Części Młyńskiej, Targowej, Ogrodowej (2013), Konarskiego (2014), Traugutta (2015), Karpackiej (2016), Wybickiego i Harcerskiej (2017).

www.brusy.pl

eprasa.pl 872bb38098

Jedno skrzydło już wygląda jak dawniej

Elewacja skrzydła dworca ma teraz oryginalny wygląd.

Zmieniona ściana w patio przylegającym do budynku od strony wschodniej.

Coraz bardziej widoczne są zmiany w budynku czerskiego dworca. Ukończono także kilka zadań związanych z rewitalizacją terenów leżących w pobliżu stacji PKP.

Sztandarową inwestycją w ramach projektu rewitalizacji części Czerska jest przebudowa i remont wschodniej części budynku dworca. Realizacja trwa już od zeszłego roku. Po takim czasie gołym okiem można dostrzec znaczące zmiany. Przede wszystkim część obiektu wygląda tak, jak oryginalnie została zbudowana. Cegły zostały odnowione, na dachu trwa układanie nowej dachówki, wykonawca wstawił też nowe okna. Zupełnie przebudowane zostało też tzw. patio.

We wnętrzu także trwają intensywne prace – całkowita modernizacja oraz montaż windy, której szyb jest już gotowy. To przygotowanie do tzw. miękkiej części projektu, czyli stworzenia miejsca świadczenia usług opiekuńczych i specjalistycznych dla seniorów i osób niepełnosprawnych. Opieką zostaną też objęte rodziny dysfunkcyjne.

Projekt nie ogranicza się tylko do dworca. Dotyczy też ulic – zmodernizowano ulicę Wojska Polskiego oraz przebudowano ulicę Transportowców. Wkrótce ruszy także budowa boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej nr 1 w Czersku. Na obiekcie będzie można zagrać w piłkę nożną, koszykówkę, siatkówkę i tenisa ziemnego. Poza tym zostaną zagospodarowane tereny w pobliżu budynków wielorodzinnych przy ulicy Transportowców 1 i 8.

Partnerem projektu jest także spółdzielnia mieszkaniowa. Zbuduje place zabaw i miejsca rekreacji oraz siłownię zewnętrzną w pobliżu bloków przy ulicy Generała Maczka 1-5, Generała Hallera 1-9 oraz Generała Andersa 1-3. Część miejska projektu będzie kosztowała 5,7 mln zł, z czego 3,7 mln zł pochodzi ze środków zewnętrznych.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Bez kulinariów, ale z konkursami wielkanocnymi

W tym roku znów nie odbędą się tradycyjne spotkania wielkanocne. Gminne Centrum Kultury zaprasza jednak do konkursów wielkanocnych on-line.

Czerskie Spotkania Wielkanocne były tradycją w gminie Czersk. Do zeszłego roku udało się już zorganizować 13 edycji wydarzenia, na którym władze i mieszkańcy spotykali się, by kosztować specjałów gospodyń z całej gminy. Organizowano także konkurs na dekoracje oraz najlepszy wybrany wypiek. Już w zeszłym roku pandemia pokrzyżowała plany organizatorów. Podobnie w tym nie ma szans na spotkanie na żywo. Pracownicy Gminnego Centrum Kultury w Czersku zachęcają jednak do udziału w dwóch konkursach o tematyce wielkanocnej.

Pierwszy z nich polega na stworzeniu największej pisanki. Może ona być wykonana z dowolnego materiału. Gotowe jajko wielkanocne należy sfotografować (potrzebne jest od dwóch do pięciu zdjęć), a w zgłoszeniu podać jego wymiary. W konkursie mogą brać udział dorośli oraz dzieci za zgodą rodziców lub opiekunów. Zgłoszenia należy przesyłać na adres kultura@gck.czersk.pl do 31 marca. W tym samym terminie można także przysyłać zgłoszenia w konkursie na przydomową dekorację świąteczną. Chodzi o ozdobienie dekoracjami świątecznymi posesji, domu lub balkonu w bloku. Te zgłoszenia należy przysyłać pod ten sam adres mailowy. Rozstrzygnięcie obu konkursów nastąpi zaraz po ich zakończeniu, ale nie później niż do 2 kwietnia. Zwycięzcy otrzymają nagrody rzeczowe, przewidziano też upominki dla uczestników. Werdykt będzie należał do komisji konkursowej. **sta**

OGŁOSZENIE PŁATNE

Wyciąg z ogłoszenia

Na podstawie art. 37 ust. 1 i art. 38 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t. j. – Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 ze zm.) oraz § 6 pkt 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. – Dz. U. z 2014 r., poz. 1490 ze zm.)

Burmistrz Czerska
ogłasza

I publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż praw własności niżej wymienionych nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czersk

Numer działki	Pow. w ha	Numer księgi wieczystej	Położenie działki	Wyszczególnienie	Cena wywoławcza nieruchomości w złotych
556/5	0,0506	SL1C/00007496/6	Czersk, ul. Targowa 22	Na działce posadowiony jest budynek mieszkalny, jednorodzinny o pow. zabudowy 140 m². Budynek posiada 1 kondygnację nadziemną, nie jest podpiwniczony	151.000,00

Przeznaczenie nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego: brak planu.
Nieruchomość nie jest przedmiotem obciążeń ani zobowiązań.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W BUDYNKU CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ PRZY UL. KOŚCIUSZKI 27A DNIA 28 KWIETNIA 2021 ROKU O GODZ. 10⁰⁰

Numer działki	Pow. w ha	Numer księgi wieczystej	Położenie działki	Przeznaczenie terenu	Cena wywoławcza nieruchomości w złotych
98/1	0,7200	SL1C/00022066/4	Łąg	Teren magazynowo-produkcyjny, wydano decyzję o warunkach zabudowy	250.000,00

Do ceny zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.
Na wymienioną nieruchomość zostały ustalone warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku magazynowo-produkcyjnego.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W BUDYNKU CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ PRZY UL. KOŚCIUSZKI 27A DNIA 28 KWIETNIA 2021 ROKU O GODZ. 12⁰⁰

Warunki przetargu:
Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 22 kwietnia 2021 r. Wadium może być wniesione w pieniądzu na konto Urzędu Miejskiego w Czersku nr 05 8342 0009 5000 2600 2000 0004 Bank Spółdzielczy w Skórczu lub w obligacjach Skarbu Państwa.
Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Czersku, na stronie internetowej Urzędu www.czersk.pl. i wyciąg z ogłoszenia w gazecie lokalnej.
Szczegółowych informacji o warunkach dotyczących przetargu można uzyskać w biurze numer 21 Urzędu Miejskiego w Czersku lub telefonicznie 52 3954844 lub 52 3954847.

Książka o nawałnicy i odradzaniu lasu

Pracownicy z Nadleśnictwa Czersk przygotowali publikację na temat dramatycznych wydarzeń z 2017 roku. Książka jest dostępna za darmo on-line.

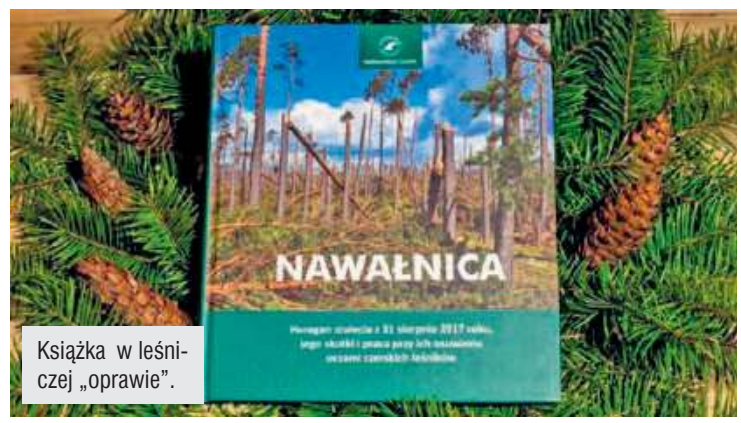

Książka w leśniczej „oprawie".

Chociaż minęły już ponad trzy lata od tragicznych wydarzeń, to wspomnienia z tego sierpniowego wieczoru i nocy nadal są żywe. W formie publikacji spisali je pracownicy Nadleśnictwa Czersk, które znalazło się wśród jednostek najbardziej zniszczonych przez żywioł. Autorami są byłyużnadleśniczy **Ireneusz Bojanowski** oraz **Kamil Zmuda Trzebiatowski**. Książka zatytułowana „Nawałnica. Huragan stulecia z 11 sierpnia 2017 roku, jego skutki i praca przy ich usuwaniu oczami czerskich leśników" została niedawno ukończona. Zbiegło się to w czasie z praktycznie całkowitym usunięciem skutków żywiołu we wspomnianym nadleśnictwie.

Publikacja rozpoczyna się wspomnieniami pana Kamila z piątkowego wieczoru, gdy wspólnie ze znajomymi obchodził polterabend w Funce. Szczęśliwie uczestnikom zabawy nic się nie stało. W książce szeroko opisano zarówno pierwsze godziny po nawałnicy, jak pozyskiwanie drewna i późniejsze odtwarzanie lasu. Można się z niej dowiedzieć na przykład, że najdłużej odcięta od świata była leśniczówka Leśnictwa Okręglik w Giełdonie. Operatora harwestera oraz paliwo do maszyny dostarczono tam... w kajaku i łodzi. Inna ciekawostką jest to, że w ciągu tygodnia ciężarówkami wywieziono tyle drewna, ile normalnie w ciągu całego roku planowej wycinki.

Książka jest dostępna on-line. Można ją pobrać darmowo ze strony internetowej nadleśnictwa w formacie PDF lub czytać on-line.

tekst sta,
fot. Nadleśnictwo Czersk

eprasa.pl 872bb38098

Czerszczanin: Budowałem zgodnie z przepisami

– Nie otrzymałem żadnych dokumentów, a teraz muszę się tłumaczyć, jakbym samowolnie coś postawił – mówi Andrzej Żalikowski. Mieszkaniec Czerska nie rozumie postępowania urzędników, którzy chcą go ukarać za budowę domku letniskowego.

O swoim problemie opowiedział nam **Andrzej Żalikowski**. – *Na emeryturze chciałem mieć gdzie wypocząć, a zamiast żyć w spokoju, jestem wzywany przez policję i muszę się tłumaczyć urzędnikom, chociaż nie jestem żadnym przestępcą* – mówi mieszkaniec Czerska. Wszystko przez postawiony w zeszłym roku domek letniskowy. Pan Andrzej mówi, że zrobił to legalnie, ale są co do tego zastrzeżenia.

Zgłoszenie wysłane i uzupełnione

Wszystko zaczęło się pod koniec 2019 roku. Wtedy to pan Andrzej na działce, której jest właścicielem razem z żoną, postanowił postawić domek letniskowy. Nieruchomość mieści się w Brodzie w gminie Brusy i na niej miał stanąć obiekt. Nie wymagał pozwolenia na budowę, a jedynie tzw. zgłoszenia informującego o zamiarze jego postawienia.

Taki dokument wpłynął do chojnickiego starostwa 31 grudnia 2019 roku. Urzędnicy wydali decyzję, która była wezwaniem do uzupełnienia zgłoszenia. Chodziło między innymi o prawidłowe nazwanie obiektu (budynek rekreacji indywidualnej zamiast domek letniskowy), określenie, kto go zbuduje, dosłanie oświadczenia potwierdzającego prawo do dysponowania działką etc. Brakowało także usytuowania obiektu oraz decyzji wyłączającej działkę z produkcji leśnej. Jak zapewnia nasz rozmówca, uzupełnił dokumenty ze zgłoszeniem.

Nie wiedział o sprzeciwie

Zgodnie z przepisami organ administracji architektonicznej (czyli starostwo) w ciągu 21 dni od otrzymania zgłoszenia może złożyć sprzeciw. W przypadku jego braku można rozpocząć budowę. – *Żadnego sprzeciwu nie dostałem, nic do mnie nie dotarło. W związku z tym rozpocząłem budowę. Domek stanął w marcu 2020 roku* – opowiada czerszczanin.

Potem jednak zaczęły się kłopoty. Inwestor był wzywany na policję, ponieważ sprawą zajął się nadzór budowlany. Pan Andrzej zastanawia się, dlaczego. – *Nie dostałem ze starostwa żadnego pisma. Przecież aby listy polecony miał być uznany za doręczony, to musiałaby być zwrotka ode mnie, że ja coś odebrałem* – uważa. Dodaje, że w pewnym okresie 2020 roku chorował, był w szpitalu. Dodaje, że nie ma śladu po korespondencji. – *Moje stanowisko jest takie, że nie dotarł do mnie żaden sprzeciw i ja postawiłem ten domek legalnie* – zaznacza.

Dochodzenie umorzone

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Chojnicach w sprawie domku w Brodzie prowadzi postępowanie. Jak wynika z dokumentów, w czerwcu 2020 roku miały odbyć się oględziny w terenie, ale do nich nie doszło.

Swoje czynności wykonywały też policja i prokuratura. Dochodzenie zostało umorzone. Prokurator uznał bowiem, że doszło do wykroczenia, a nie przestępstwa. Miało więc być dalej prowadzone postępowanie w sprawie o wykroczenie. – *Sprzeciwu nie otrzymałem. Nie jestem przestępcą* – broni się pan Andrzej.

Sprzeciw był

O sprawę zapytaliśmy w starostwie. Jak wynika z odpowiedzi, inwestor faktycznie przesłał uzupełnienie zgłoszenia, ale nadal nie było ono kompletne. W związku z tym ze starostwa wyszło kolejne pismo, ale nie zostało ono odebrane. Poczta dwa razy je awizowała, a zgodnie z Kodeksem postępowania administracyjnego po dwóch tygodniach takie awizowane pisma uznaje się za doręczone. „Inwestor nie uzupełnił w wyznaczonym czasie zgłoszenia, dlatego wydaliśmy sprzeciw do zgłoszenia w drodze decyzji w dniu 27 lutego 2020 r. Inwestor nie odebrał decyzji, Poczta Polska dwa razy awizowała, po 14 dniach uznajemy pismo za doręczone" – wynika z odpowiedzi ze starostwa.

Powiatowy inspektor nadzoru budowlanego nie chciał oficjalnie wypowiadać się o sprawie. – *Postępowanie jest w toku. Jak się zakończy, to będę mógł powiedzieć coś o ustaleniach* – ucina rozmowę **Jerzy Kolc**. Kolejny termin oględzin na działce wyznaczono na 7 kwietnia.

Stanisław Kamiński

Wygrana w konkursie i pomoc dla potrzebujących

Czersk po raz kolejny wygrał konkurs na najlepiej rozświetlone miasto w naszym województwie. Nagrodą był bon na sprzęt AGD.

Gmina Czersk już po raz drugi z sukcesem wzięła udział w konkursie na najlepiej rozświetlone miasto w Polsce. Także tym razem dzięki głosom mieszkańców (głosowano na przełomie grudnia i stycznia) udało się zdobyć laury, czyli pierwsze miejsce w naszym województwie. Dzięki temu samorząd znów dostał nagrodę od głównego sponsora, czyli Energi. Był to sprzęt AGD o wartości 10 tys. zł. – *Bardzo się cieszę, że nasi mieszkańcy znów nie zawiedli. Dzięki państwa głosom po raz drugi z rzędu wygraliśmy wojewódzki etap plebiscytu na najlepiej rozświetlone miasto w Polsce* – mówi burmistrz **Przemysław Biesek-Talewski**.

Sprzęt mógł trafić do osób potrzebujących. Zostały one wytypowane przez pracowników Centrum Usług Społecznych. Prezenty trafiły już do tych osób. Część urządzeń będzie też wykorzystywana na cele społeczne.

oprac. sta, fot. UM w Czersku

Czersk zdobył laury dzięki głosom internautów.

Sprzęt trafił do mieszkańców gminy Czersk.

Prezenty dostarczono w zeszłym tygodniu.

REKLAMA

eprasa.pl 872bb38098

Dwadzieścia milionów na drogi w gminie Czersk

Wszystkie inwestycje drogowe zgłoszone przez czerski Urząd Miejski do realizacji na 2021 rok zostały zakwalifikowane do dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (wcześniej Fundusz Dróg Samorządowych). W najbliższym czasie samorząd zainwestuje 7,3 mln zł.

– Do tej pory zakończyliśmy zadania drogowe w ramach Funduszu Dróg Samorządowych za prawie 13 mln zł. W latach 2021-22 zainwestujemy 7,3 mln zł. Połowa z tych kwot to dotacja z rządowego programu – mówi burmistrz Czerska Przemysław Biesek-Talewski.

Lista inwestycji, które zostały zakwalifikowane do rządowego dofinansowania, czeka już tylko na akceptację premiera. Gmina Czersk będzie realizowała trzy zdania, które obejmą w sumie pięć dróg i jeden most. Pierwsze, realizowane w cyklu dwuletnim, to budowa drogi Czersk – Klaskawa. Drugie obejmuje ulice Raciążską w Rytlu, Długą w Odrach oraz Kwiatową i część Podleśnej (wraz z wjazdem do parku Borowiackiego) w Czersku. Trzecie zadanie dotyczy remontu mostu w Wojtalu.

Ulica Długa w Odrach
Pięć metrów szerokości będzie miała ulica Długa w Odrach. To trakt prowadzący w kierunku Karsina. – Mieszkańcy skarżyli się na stan nawierzchni. Teraz będą mieli tu nowy asfalt – mówi radny Krzysztof Reszka. Zadanie ma kosztować 854 tys. zł. Nowa droga będzie miała 700 metrów długości. To odcinek do końca zabudowań. Przy ulicy Długiej w Odrach ustawione zostanie też nowe oświetlenie uliczne.

Droga w Klaskawie
Jednym z zadań jest kontynuacja budowy drogi z Czerska do Klaskawy i dalej w kierunku Mosnej. Inwestycja ma kosztować 3,3 mln zł. W jej ramach jest budowa jezdni o szerokości 5 metrów i długości 3,2 km. Będzie ona ułożona od przejazdu kolejowego w Złotowie do dworca PKP w Będźmierowicach oraz w samej Klaskawie, od końca „asfaltówki" w kierunku Mosnej, do tablic informujących o końcu miejscowości. – Bardzo się cieszę, że to zadanie zostanie zrealizowane. Staraliśmy się o tę budowę przez wiele lat – mówi radny i sołtys Klaskawy Jacek Grzella.

Ulica Kwiatowa w Czersku
Ulica na osiedlu Chojnickim w Czersku jest jedną z najbardziej zniszczonych w tej części miasta. – To dla nas świetne informacje, że doczeka się remontu – mówi radna z tego okręgu Beata Pyżewska. Nowa ulica będzie miała nawierzchnię z kostki brukowej oraz ciąg pieszo-rowerowy i chodnik. Zostaną na niej zamontowane elementy poprawiające bezpieczeństwo, w tym wyniesione skrzyżowanie i przejścia dla pieszych. W planie jest też pobudowanie odwodnienia. Inwestycja ma kosztować 760 tys. zł.

Most w Wojtalu
640 tys. zł będzie kosztowała modernizacja mostu przy starym młynie w Wojtalu. – Mieszkańcy naszego sołectwa bardzo cieszą się z tej informacji. Przecież ten most niedawno był uszkodzony. Dobrze, że doczeka się kapitalnego remontu – mówi sołtys Odrów Zbigniew Wojtala. W ramach zadania wymienione zostaną pokład i konstrukcja mostu oraz wyremontowane będą przyczółki. Inwestycja dotyczy również odcinków drogi po obu stronach obiektu.

Ulica Podleśna w Czersku
– W tym roku zmodernizujemy odcinek ulicy Podleśnej od strony ulicy Tucholskiej do Bocznej oraz wjazd do parku – informuje przewodniczący rady miejskiej i radny z tego okręgu Krzysztof Przytarski. Dodatkowo przy wejściu do parku powstanie zatoka parkingowa. Ta inwestycja jest wyceniona na 670 tys. zł. W jej ramach zostaną wykonane: kanalizacja deszczowa, oświetlenie uliczne, chodniki oraz nawierzchnia asfaltowa o szerokości 5,5 metra. Projekt zakłada też montaż elementów bezpieczeństwa ruchu drogowego – wyniesionego skrzyżowania i przejścia dla pieszych na wysokości ul. Bocznej.

Ulica Raciążska w Rytlu
1,2 mln zł ma kosztować modernizacja ulicy Raciążskiej w Rytlu. – Inwestujemy na Zarzeczu – cieszy się radna Lidia Kroplewska. Planuje się ułożenie nowego asfaltu, budowę chodnika, ustawienie nowego oświetlenia ulicznego. – Będą tu zamontowane skrzynie retencyjno-rozsączające, które odprowadzą wody opadowe – tłumaczy radny Łukasz Formella. Raciążska to zabudowany odcinek drogi prowadzącej z Rytla do Żukowa. W tym roku również Nadleśnictwo Rytel zamierza zainwestować w swój odcinek. Leśnicy ułożą asfalt od granicy wsi aż do Żukowa.

Więcej pieniędzy na zagospodarowanie terenu przy Brdzie i WKB

Wstępnie plan zakładał budowę małej infrastruktury turystycznej w Zaporze. Jednak dzięki staraniom wiceburmistrza Czerska i przychylności pomorskiego Urzędu Marszałkowskiego udało się zmienić zakres zadania z 90 tys. zł do ponad 700 tys. zł! – Zwiększenie tej kwoty pozwoli nam zrealizować dużą inwestycję w Rytlu – mówi wiceburmistrz Czerska.

Budowa infrastruktury turystycznej na terenie naszej gminy służącej przede wszystkim kajakarzom i rowerzystom to część dużego projektu, w który zaangażowało się kilka gmin. Program „Pomorskie Szlaki Kajakowe – Szlakiem Zbrzycy i Brdy" jest dofinansowywany z Funduszy Europejskich. Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego finansuje 85 procent inwestycji.

Według założeń jeszcze z poprzedniej kadencji projekt obejmował jedynie budowę slipu oraz infrastruktury turystycznej w Zaporze. Zadanie miało kosztować 106 tys. zł. – Dla mnie ważnym celem, z którym obejmowałam funkcję wiceburmistrza, było rozszerzenie tego zadania i zagospodarowanie Wielkiego Kanału Brdy oraz Brdy w Rytlu – mówi wiceburmistrz Bogumiła Ropińska. W ciągu dwóch lat udało się opracować nową koncepcję inwestycyjną i przekonać zarząd województwa do zwiększenia finansowania zadania na terenie gminy Czersk i to aż do kwoty 706 tys. zł, czyli prawie siedmiokrotnie. – Duże podziękowania należą się tu wicemarszałkowi województwa. Leszek Bonna przez cały czas wspierał nasze dążenia do zwiększenia finansowania – podkreśla wiceburmistrz Czerska. – Realizacja tego zadania nie byłaby też możliwa bez współpracy ze strony Nadleśnictwa Rytel – dodaje wiceburmistrz.

Efektem tej współpracy jest rozbudowanie czerskiej części programu „Pomorskie Szlaki Kajakowe" o budowę infrastruktury w Rytlu. W tej miejscowości powstaną dwa miejsca rekreacyjne i wypoczynkowe.

W centrum wsi wybudowany zostanie parking, utwardzone będzie zejście do Wielkiego Kanału Brdy czy zamontowana zostanie infrastruktura turystyczna. Zostanie też zakupiona, ustawiona i podłączona w pełni automatyczna toaleta. – Będzie ona służyć nie tylko turystom, ale też mieszkańcom przychodzącym na msze w kościele czy po prostu przebywającym w centrum Rytla – zaznacza Bogumiła Ropińska.

Przy Brdzie powstanie miejsce rekreacyjne z odpowiednią infrastrukturą oraz taras widokowy. Program zakłada budowę w tym miejscu jeszcze jednego miejsca wypoczynku. Szczegóły poniżej.

W sumie całe zadanie zarówno w Zaporze, jak i w Rytlu, będzie kosztowało 830 tys. zł. – Kwota, jaką pozyskaliśmy z urzędu marszałkowskiego, to 706 tys. zł – wylicza Ilona Sołtyk-Grabowska z Wydziału Funduszy Zewnętrznych w czerskim urzędzie.

Zapora-Mylof:
Ukształtowanie łagodnego brzegu (slipu) rzeki Brdy w postaci piaszczystej plaży przy istniejącym slipie z płyt betonowych przy zaporze w Mylofie wraz z oznakowaniem. Budowa dwóch małych wiat stanowiących zadaszenie dla ludzi i drobnego sprzętu turystycznego z koszem na śmieci i tablicą promocyjno-informacyjną. Budowa nowego miejsca na ognisko z ławkami oraz ławostołem. Wykonanie suszarki (stojaka) na kajaki. Budowa wiaty na przenośne toalety (TOI TOI). Zakup i montaż ławek solarnych ze stanowiskami dla rowerów i możliwością ładowania telefonów. Zakup i montaż dwóch pojedynczych lub jednej podwójnej lampy solarnej.

Rytel – Wielki Kanał Brdy:
Parking utwardzony płytami ażurowymi, zejście do Wielkiego Kanału Brdy utwardzone kostką brukową, pomost do wodowania kajaków, wiata pojedyncza z ławostołami, kosz na odpady, toaleta automatyczna, stojak na rowery, barierki ogrodzeniowe/płot, tablice informacyjne.

Rytel – Brda (część pierwsza „górna"):
Przygotowanie terenu, doprowadzenie wody, doprowadzenie energii elektrycznej, cztery altany z ławostołami, taras widokowy, toalety (2 pojedyncze lub 1 podwójna), kosz na śmieci, tablice informacyjne, stojaki (kłody) na rowery, płot, ławostoły i ławki, dojazd wraz z zatoką postojową i z parkingiem, parking utwardzony płytami ażurowymi, wiata pojedyncza z ławostołami.

Rytel – Brda (część druga „miejsce wypoczynku"):
Pomost do wodowania kajaków, wiata z ławostołem, miejsce z paleniskiem na ognisko, suszarka na kajaki, osłona kosza na śmieci, obudowa przenośnej toalety, kosze na odpady, tablice informacyjne, stojak na rowery.

eprasa.pl 872bb38098

Tygodnik Tucholski

Czas Chojnic

DOM i OGRÓD

BEZPŁATNY DODATEK DO TWOJEJ GAZETY

Fot. Piotr Paterski

TEMAT WYDANIA: CO NA ŚCIANĘ?

Kamień, panele 3D, a może cegła? str. 8

W tym szaleństwie jest metoda str. 15-16

Solidna podłoga: panele czy drewno? str. 2-3

Modułowy dom na zgłoszenie str. 10-11

Remont „klocka" rodem z PRL-u str. 5-7

Mieć porządny dach nad głową str. 12-13

Piękny ogród z małą architekturą str. 18-19

Reklama

eprasa.pl 872bb38098

Jaką podłogę wybrać? Krótki poradnik

– Panele winylowe są całkowicie odporne na działanie wody i ognia. Największą ich wadą jest bez wątpienia stosunkowo wysoka cena – tłumaczy Bartłomiej Olszewski.

Wybór na rynku jest ogromny. Niezmiennie dużą popularnością cieszą się panele z rdzeniem z płyty pilśniowej, ale jakiś czas temu pojawiły się również cienkie podłogi wykonane z materiałów syntetycznych. Z kolei fani naturalnych materiałów mogą zdecydować się na warstwową deskę drewnianą. Czym charakteryzują się poszczególne rodzaje podłóg?

Podczas każdej budowy czy remontu przychodzi taki moment, kiedy musimy podjąć decyzję, jak będzie wyglądała nowa podłoga w naszym domu lub mieszkaniu. I tu, jak przy wielu innych kwestiach, można zderzyć się ze swoistą klęską urodzaju. Wybór na rynku jest ogromny, a my – jako inwestorzy – w krótkim czasie musimy stać się „specjalistami" w kolejnej dziedzinie z zakresu budownictwa i aranżacji wnętrz.

Dodatkowo w tyle głowy kiełkują nam myśli, że przecież podłóg nie zmienia się tak często, jak chociażby wykończenia ścian – ich przemalowanie nie wymaga skomplikowanych prac. Dlatego też wybór materiału na podłogę powinien być starannie przemyślany. W naszym krótkim poradniku sprawdzamy, czym charakteryzują się aktualnie najbardziej popularne produkty na rynku.

Rdzeń panela ma znaczenie

Na podłodze rzecz jasna mogą pojawić się różnego rodzaju płytki, skupmy się jednak na materiałach nieco cieplejszych – wszak kafelki w sypialniach czy pokojach nie są zbyt popularne. W czym możemy zatem wybierać? Najbardziej podstawowy podział to trzy propozycje: panele podłogowe (wykonane z różnych materiałów), tzw. deska barlinecka (jej nazwa pochodzi od polskiego producenta tego produktu, określana jest też mianem warstwowej podłogi drewnianej lub deski wielowarstwowej) i podłoga stricte drewniana (w formie parkietu czy desek).

Największą popularnością cieszą się rzecz jasna laminowane panele. Warto jednak wiedzieć, że panel panelowi nierówny. – *Do ich produkcji używa się różnych materiałów. Te najbardziej znane są wykonane z płyt MDF lub coraz częściej HDF. To z kolei rodzaje płyt z włókien drzewnych, przy czym typu HDF są twardsze, wysokozagęszczone. W obu przypadkach źródłem jest w odpowiedni sposób przerobiony, sklejony surowiec naturalny. Należy wiedzieć, że od jakiegoś czasu na rynku występują też podłogi wytworzone w stu procentach z materiałów syntetycznych, czyli panele winylowe, inaczej nazywane PCV* – tłumaczy **Bartłomiej Olszewski** z tucholskiego oddziału hurtowni budowlanej.

Grubość, cena, sposób kładzenia

Zatrzymajmy się przy pierwszym rodzaju paneli, czyli wykonanych z materiałów drewnopochodnych. Przy ich wyborze warto zwrócić uwagę na to, jakiej płyty użyto w warstwie rdzeniowej. HDF jest utwardzony, to materiał stworzony niejako do bezpośredniego kontaktu, bardziej odporny na uderzenia i wgniecenia niż MDF. Górna, widoczna część panelu imitująca drewno najczęściej pokryta jest laminatem.

Trwałość podłóg z rdzeniem z płyty pilśniowej (zarówno MDF, jak i HDF) zależy w dużej mierze od grubości całego panelu, a ona wynosi od sześciu do nawet 12 mm. Im panele są grubsze, tym stabilniejsze i odporniejsze na odkształcenia – klienci najczyściej wybierają te ośmiomilimetrowe. Jak zaznacza fachowiec, podłogi wykonane z płyt MDF są praktycznie najtańszym rozwiązaniem – ich ceny zaczynają się już nawet od 20-30 złotych za metr kwadratowy.

– *Potencjalni klienci często zwracają też uwagę na sposób kładzenia podłóg. Występują deski z bocznym zamkiem, często dodatkowo z fugą, czyli ścięciem krawędzi. Przewagą takiego produktu jest to, że panele jesteśmy w stanie położyć sami. Nie potrzeba dodatkowej pary rąk. Warto podpowiedzieć, że panele z v-fugą po położeniu wyglądają dużo bardziej estetycznie* – mówi Bartłomiej Olszewski.

Deski z fugą dużo lepiej reagują też na zmiany wilgotności w pomieszczeniach. – *Jeżeli szczelina dylatacyjna jest zbyt mała, to krawędzie napierających na siebie paneli mogą wypychać się do góry, a wtedy pojawiają się wybrzuszenia* – precyzuje specjalista.

Reklama

DACHMASTER
Usługi Ciesielsko - Dekarskie
Marcin Lorbiecki

www.dachmaster.az.pl

89-502 Raciąż
tel. kom. 661 969 866

eprasa.pl 872bb38098

Ognio- i wodoodporne podłogi

Innym rozwiązaniem mogą okazać się panele winylowe. Wykonane w stu procentach ze sztucznych komponentów są odporniejsze na zarysowania i uszkodzenia mechaniczne. Trzeba jednocześnie pamiętać, że do ich produkcji nie używa się żadnych materiałów naturalnych, a dla niektórych osób może to być istotny czynnik.

– *Ważna informacja: panele winylowe są totalnie odporne na działanie wody i, co ciekawe, także ognia. W przypadku takiej podłogi praktycznie nie uświadczymy zmiany wymiarów występujących obok siebie „desek" przy różnej wilgotności. Panele PCV są bardzo dobrym rozwiązaniem do kuchni i pomieszczeń, gdzie wody pojawia się najwięcej, czyli łazienek* – podpowiada Olszewski.

Co z klasami ścieralności? Zarówno dla paneli z rdzeniem z płyty pilśniowej, jak i tych wykonanych z PCV przyjęte są dokładnie te same normy. Klasy oznaczano symbolem „AC" z 5-stopniową skalą. Jeżeli zależy nam na wytrzymałości, najlepiej wybierać rzecz jasna panele o klasach AC4 lub AC5. Oczywiście musimy przygotować się wtedy na odpowiednio wyższe koszty.

Droższe, ale więcej możliwości

Jeżeli jesteśmy już przy pieniądzach: cena za metr kwadratowy to chyba największa wada paneli winylowych. Podłoga wykonana z płyt MDF/HDF o klasie ścieralności AC4 czy AC5 kosztuje średnio 50 zł/m2. – *Za to cena paneli winylowych może być nawet trzy razy wyższa. Wydaje mi się, że tak duża różnica wynika przede wszystkim z innowacyjności wykonania produktu. Należy pamiętać o wysokiej wodoodporności takiej podłogi. Ale wyższe ceny częściowo mogą być także zwykłym zabiegiem marketingowym* – komentuje specjalista.

Przy wyborze klasycznego panelu laminowanego warto zwrócić uwagę, aby jego rdzeń zbudowany był z twardszej płyty HDF.

Deska barlinecka zbudowana jest z naturalnych materiałów – trzech warstw drewna o różnej twardości.

Poza tym ważną różnicą między panelami winylowymi a tymi drewnopochodnymi jest ich grubość. Podłoga syntetyczna jest niezwykle cienka (ok. 5,5 mm) i co najważniejsze, nie wpływa to na jej wytrzymałość. Ma to znaczenie np. w sytuacjach, kiedy pod drzwiami mamy bardzo mało miejsca. Panele PCV nie wymagają żadnych dodatkowych podkładów czy folii przed kładzeniem. – *Podłogę winylową można położyć w każdy możliwy układ, jaki tylko zażyczy sobie klient, na przykład w jodełkę, karo, kwadraty czy na mijankę. W panelach standardowych jest to niemożliwe* – mówi Bartłomiej Olszewski. Dodaje, że kolejną zaletą paneli PCV jest możliwość wyboru produktu antypoślizgowego.

Deska z kilku warstw drewna

Rozwiązaniem, które ma najwięcej wspólnego z naturalnymi materiałami, jest bez wątpienia deska barlinecka. Czym charakteryzuje się ten produkt? Przede wszystkim podobnie jak wcześniej opisywane laminaty występuje w formie paneli. Dlatego mimo że jest wykonany z drewna, układa się go „na klik", bez użycia kleju. Nie jest to możliwe przy klasycznym parkiecie z litego drewna.

Deski barlineckie zbudowane są z trzech ułożonych prostopadle i sklejonych ze sobą warstw drewna. Warstwa środkowa i spodnia wykonane są z drewna gorszej jakości, zazwyczaj iglastego, a wierzchnia o grubości od 2 do 4 mm – z drewna szlachetnego. I to właśnie od jego twardości zależy wytrzymałość paneli oraz ich odporność na zarysowania i wgniecenia.

Panel winylowy jest bardzo cienki (ok. 5,5 mm), a jednocześnie trwały i wodoodporny.

Mimo że naturalny materiał dość „aktywnie" reaguje na zmiany wilgotności, warstwowa budowa deski barlineckiej ma pozwalać drewnu pracować – kurczyć się i pęcznieć, bez ryzyka, że podłoga się odkształci, porozsycha lub popęka. Warto także zaznaczyć, że naturalne materiały są najlepsze dla alergików. Dodatkowo deska trójwarstwowa lepiej tłumi hałas od panela laminowanego.

Wady i zalety poszczególnych materiałów

• panele laminowane (z rdzeniem MDF lub HDF):
zalety: **duży wybór wzorów, przystępne ceny, łatwość montażu – nie wymaga pomocy specjalisty, różne grubości – w zależności od potrzeb;**
wady: **tanie modele wykazują niską odporność na ścieranie, zarysowania i uszkodzenia mechaniczne, nie są wodoodporne, można je układać tylko w jeden sposób.**

• panele winylowe:
zalety: **wytrzymałe, bardzo cienkie (grubość nie wpływa na odporność na uszkodzenia), występują w wysokich klasach ścieralności (AC4/AC5), wodoodporne (idealne do łazienek, kuchni), ognioodporne, przy montażu nie wymagają dodatkowych podkładów, można kłaść w różnych układach (karo, jodełka itp.);**
wady: **jedno z najdroższych rozwiązań na rynku, stworzone w całości z materiałów syntetycznych, do montażu potrzebują bardzo prostego i równego podłoża.**

• deska trójwarstwowa:
zalety: **materiał naturalny, wierzchnia warstwa to drewno szlachetne, tańsze i łatwiejsze w montażu od parkietu drewnianego, warstwowa budowa pozwala drewnu pracować – kurczyć się i pęcznieć, odnawianie bez konieczności zrywania;**
wady: **droższe od paneli laminowanych (ceny od 70 zł w górę), może reagować na czynniki zewnętrzne (ciemnienie, płowienie itp.), trwałość górnej warstwy zależna od jakości użytego drewna.**

Co z konserwacją takiej podłogi? – Fabrycznie takie deski kilkukrotnie się lakieruje lub pokrywa olejem. Żeby przedłużyć ich żywotność, po kilku latach można odświeżyć warstwę lakieru – odpowiada Bartłomiej Olszewski.

Cena deski barlineckiej zaczyna się od ok. 70 zł za metr kwadratowy. Klasyczny parkiet jest znacznie droższy, ale pamiętajmy, że tworzy go o wiele grubsze lite drewno.

tekst i fot. Kamil Tajl

Reklama

eprasa.pl 872bb38098

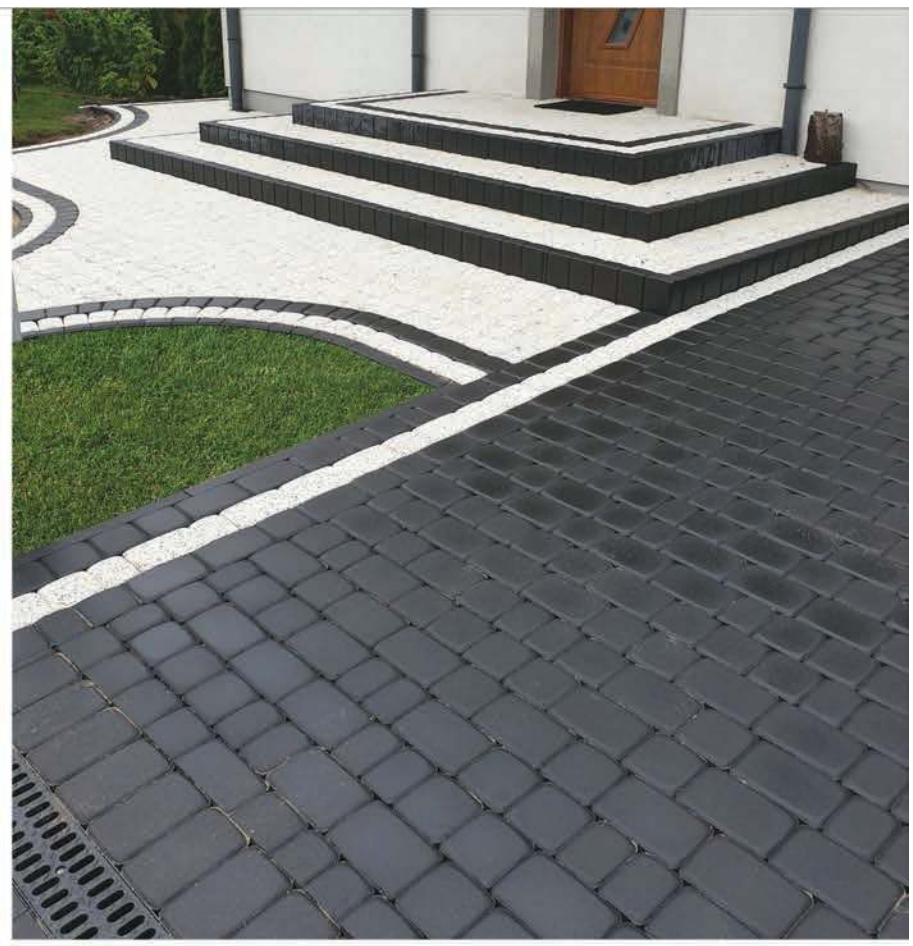

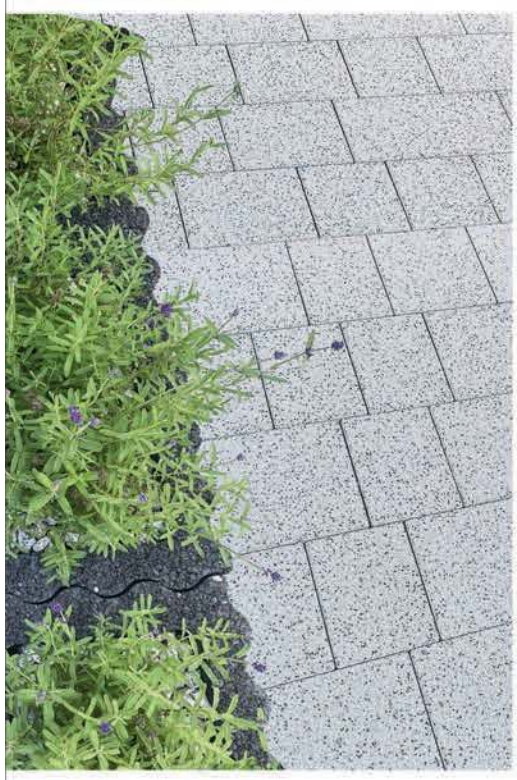

GINTER

Jakość i doświadczenie

30 lat

Jakość • Rzetelność
Doświadczenie

Chojnice, ul. Kolejowa 4, tel./fax 52 397 40 46, www.ginter.pl

eprasa.pl 872bb38098

Remont „klocka” to poważne wyzwanie

Grzegorz Kowalik mówi, że remont wnętrza domu może trwać około dwóch miesięcy.

Niejeden z nas zastanawiał się, czy warto kupić nieruchomość z rynku wtórnego, na przykład tzw. klocek z czasów PRL-u. Specjalistę zapytaliśmy o to, na co trzeba zwrócić uwagę w trakcie remontu takiego budynku, jakie mogą być pułapki i na jakie koszty trzeba się nastawić.

Zakup nieruchomości z rynku wtórnego zawsze wiąże się z ryzykiem. Jednym z nich są na pewno niespodzianki i koszty związane z remontem starego domu. Nie da się ukryć, że mało kto będzie miał gust identyczny jak poprzedni właściciele. Poza tym wnętrza praktycznie zawsze wymagają odświeżenia.

Wśród tego typu nieruchomości są obiekty prawie nowe, ale także domy wybudowane w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Mowa o popularnych wtedy „klockach”. Pod lupę wzięliśmy remont takiego właśnie budynku. Naszym doradcą jest **Grzegorz Kowalik**, właściciel firmy zajmującej się między innymi wykańczaniem wnętrz.

Ważny prąd

Pierwsza ocena stanu technicznego budynku następuje, co zrozumiałe, jeszcze przed kupnem. Dopiero jednak po odebraniu kluczy można dokonać szczegółowego przeglądu, wstępnych rozbiórek etc. Specjalista wskazuje, że w przypadku remontu pierwszym krokiem zdecydowanie jest zmiana podstawowych instalacji. – *Przede wszystkim instalacja elektryczna. Te starsze były wykonane z aluminium, a obecnie robi się je z miedzi. Poza tym dawne rozwiązania nie wytrzymają obecnego obciążenia, liczby urządzeń* – tłumaczy pan Grzegorz.

Kilkadziesiąt lat temu na oświetlenie całej kondygnacji montowano jeden bezpiecznik. Obecnie takie rozwiązania byłyby co najmniej niewystarczające. Aluminium bardziej się nagrzewa i utlenia. Najlepiej wymienić instalację od razu. – *Doradzałbym zmienić ją całą na miedzianą i najlepiej na początku, gdy nie zabierzemy się jeszcze za ściany* – doradza fachowiec. Przy okazji zmienia się też skrzynkę bezpiecznikową. Warto pamiętać o rozszerzeniu instalacji o elementy, których nie ma w starych domach – alarm, elektryczne rolety, włączniki i wyłączniki schodowe, LED-y oraz inne udogodnienia.

Koniec z grawitacją

Nie mniej ważne w początkowej fazie remontu „klocka” jest ogrzewanie. O ile poprzedni właściciel nie zmienił systemu grzewczego, to w kotłowni zapewne czeka nas zwykły kopciuch, nazywany też śmieciuchem, oraz duże i ciężkie żeliwne kaloryfery żebrowe. Nawet gdyby zostawić na chwilę na boku aspekt ekologiczny takiego źródła ciepła, stara instalacja jest także niepraktyczna. Z myślą o ogrzewaniu gazowym lub na przykład o pellecie czy ekogroszku, trzeba C.O. całkowicie przebudować. Chodzi między innymi o zasadę działania. – *W starym ogrzewaniu centralnym były większe przekroje rur. Wchodziło w nie więcej wody, a instalacja działała grawitacyjnie. To znaczy, że ciepła woda sama krążyła w obiegu. Po zmianie pieca, na przykład na gazowy, mielibyśmy zbyt duże rachunki, ogrzewając tak dużą ilość wody. To byłoby nieopłacalne. Konieczny też będzie montaż pompki wymuszającej obieg wody* – mówi ekspert.

Ze względu na konieczność montażu nowych cieńszych rur, pionów i kaloryferów, najlepiej ogrzewanie zamontować, podobnie jak instalację elektryczną, zaraz na początku.

Instalację grzewczą można zbudować tradycyjnie z rurek miedzianych lub rur z tworzywa sztucznego, np. typu PEX. Wykonawcy stosują oba te rozwiązania. – *Osobiście wolałbym budować z rur miedzianych. Instalacja jest droższa i dłużej się ją montuje, ale moim zdaniem jest pewniejsza. Tworzywo jest łatwe i szybkie w montażu, ale złączki w tym systemie też nie należą do najtańszych* – zaznacza pan Grzegorz.

Okna i komin

Budowlaniec zwraca uwagę także na inny element związany z ogrzewaniem. Chodzi o szczelność komina. Najbardziej widocznym objawem nieszczelności są niepokojące brązowe lub czarne ślady na ścianach (komin paleniskowy) lub zacieki (komin wentylacyjny). Ten problem można rozwiązać montażem wkładu kominowego (taki będzie i tak wymagany przy instalacji gazowej) lub rozkucie ściany oraz przewodu kominowego i uszczelnienie go specjalnymi środkami. – *W nowo budowanych kotłowniach warto też rozważyć dostawienie nowego komina zewnętrznego przy budynku. Pamiętajmy jednak o dobrym spasowaniu poszczególnych elementów oraz docieplenie całego przewodu kominowego w celu uzyskania równych warunków i odpowiedniego ciągu* – mówi pan Grzegorz.

cd. na str. 6-7

Reklama

eprasa.pl 872bb38098

Remont „klocka” to poważne wyzwanie

cd. ze str. 5

Na tym etapie remontu, czyli po montażu nowych instalacji elektrycznej i grzewczej, warto pomyśleć o wymianie stolarki okiennej. To rozwiąże problem utraty ciepła, a w przypadku prowadzenia remontu w jednym ciągu pozwoli na dogrzewanie mieszkania w okresie zimowym. To istotne, bo dzięki temu szybciej będą schły na przykład odnawiane ściany.

W etapie największego bałaganu w remontowanym domu można także wykonać montaż drzwi wewnętrznych. To bowiem wiąże się często z koniecznością wykuwania wnęk pod nowe skrzydła. Drugim odpowiednim momentem jest montaż drzwi przed pierwszym malowaniem ścian.

Majster z krzywym okiem

W przypadku instalacji wodnej specjalista doradza jej przegląd. Jeżeli jest szczelna i nie ma korozji, to nie ma sensu wymiana tylko dla zasady. Oczywiście trzeba przygotować podejścia do nowych urządzeń, na przykład zmywarki czy zlewu.

Zmorą firm remontowych pracujących w starych domach jest między innymi zastana jakość wykonania, a w szczególności jego precyzja. Wielu z nas wie, że podejście do utrzymywania równego poziomu ścian było w tamtych czasach dość luźne. Jak sobie z tym poradzić? – *Wszystko zależy od tego, jak bardzo krzywe są ściany. Jeśli mocno, to lepiej zamontować płyty kartonowo-gipsowe na stelażu. Jeśli mniej, to proponuję listwy podtynkowe i klej. W ten sposób można wyprowadzić równy poziom* – mówi Grzegorz Kowalik. Użycie zbyt dużej ilości kleju przedroży ten etap prac. Z kolei montaż płyt kartonowo-gipsowych zmniejszy nam powierzchnię pomieszczenia.

O ile ściany wyglądają względnie – a tynk nie jest popękany lub zagrzybiony – to można je zagruntować i zastosować np. tynk maszynowy. – *W kwestii sufitów, to w przypadku wysokich pomieszczeń montuje się sufity podwieszane. Zyskujemy równy sufit oraz miejsce na umieszczenie kabli elektrycznych, wpuszczenie punktów świetlnych itd.* – tłumaczy budowlaniec.

Poza tym montaż płyt kartonowo-gipsowych na ścianach rozwiązuje też problem docieplenia. Kilka centymetrów pustki powietrznej pomiędzy płytą i ścianą dociepli nam pomieszczenie. Ekspert odradza używanie styropianu wewnątrz budynków.

Nieśmiertelna boazeria

W domach z minionej epoki niespodzianką na pewno nie będzie boazeria na ścianach. – *W tym przypadku wszystko zależy od wizji klienta. Można ją zerwać, co będzie się wiązało z koniecznością zabezpieczenia ścian, położenia tynku itd., ale dzięki temu pomieszczenie trochę się powiększy* – przyznaje pan Grzegorz. Drugi sposób to pozostawienie boazerii i pomalowanie jej, dzięki czemu zyska nowy blask. – *Na rynku jest sporo farb dających świetne efekty. Trzeba oczywiście boazerię oczyścić, przeszlifować i pomalować, ale wychodzi ładnie i wiele osób decyduje się właśnie na to* – mówi specjalista.

Malowanie to także sposób na pozostawienie na miejscu płytek, które już były w łazience. Na rynku są dostępne odpowiednie preparaty do odświeżenia kafelków w ten sposób. – *Należy jednak pamiętać, że efekt uzyskamy po trzykrotnym malowaniu* – podkreśla fachowiec. Farby takie nie należą też do tanich.

Sposób na „klocek”

Osoby, którym nie wystarczy zwykły remont i dysponują większym budżetem, mogą zdecydować się na całkowitą metamorfozę budynku. Niektórzy rozbudowują obiekt o wielki salon z wyjściem do ogrodu, inni wymieniają okna na dużo większe i dostawiają taras, jeszcze inni stosują drewnianą okładzinę i współczesne rozwiązania aranżacyjne. Wiele pracowni projektowych ma w swoim portfolio udane metamorfozy domów, w których często nawet trudno rozpoznać PRL-owskie „kostki”.

Reklama

eprasa.pl 872bb38098

Poza tym w przypadku remontu w łazience generalnie trzeba się zdecydować, czy odnawiamy ją od podstaw, czy zostawiamy w zastanym stanie z opcją malowania. – *Trudno, żeby na przykład armatura, krany, pozostały w tych samych miejscach, żeby dopasować coś nowego do starych otworów. Przy demontażu także uszkadzają się kafelki, więc trzeba podjąć konkretną decyzję* – zaznacza Grzegorz Kowalik.

Parkiet i docieplenia

Wygląd pokojów zależy też w dużej mierze od podłóg. Nie ma co spodziewać się paneli, raczej klepek, ułożonych na przykład w jodełkę. Tu budowlaniec doradza ocenę stanu parkietu. W przypadku, gdy jest on niezniszczony i dość gruby, warto rozważyć szlifowanie i ponowne lakierowanie. Jeżeli nie ma takiej możliwości, lepiej go zerwać i zastosować na przykład nową posadzkę samopoziomującą. Wtedy można na niej spokojnie ułożyć kafelki lub panele.

Ekspert dodaje też, że należy zwrócić baczną uwagę również na docieplenie i wentylację. Systemom wentylacyjnym warto zrobić inspekcję. – *Sugeruję też wykonać docieplenie fundamentów, bo na pewno nie ma izolacji. Po prostu należy je odkopać, zabezpieczyć styrodurem oraz specjalnym klejem do fundamentów. Poza tym istotna jest wymiana gruntu. Glina trzyma długo wilgoć, dlatego zamieniłbym ją na żwir* – wyjaśnia.

Podobnie ma się rzecz z poddaszem. Je także należy docieplić, na przykład używając folii paroizolacyjnej, wełny mineralnej i płyt OSB w połączeniu z gipsowymi. Konieczna jest także kratka wentylacyjna i wyprowadzenie na zewnątrz lub do komina wentylacyjnego. Oczywiście oddzielnym tematem jest stan elewacji i dachu na naszym domu, który w celu uniknięcia strat ciepła także warto zaizolować, ocieplić styropapą i położyć nową papę zgrzewalną.

Ile to kosztuje?

Prócz kwestii technicznych zawsze pojawiają się pytania o koszty. – *Trudno jednoznacznie powiedzieć, ile taki remont będzie kosztował. To zależy jakie rozwiązania zastosujemy, od upodobań klienta i oczywiście od tego, czy faktycznie wszystko będzie zmieniane od a do z. Poza tym z doświadczenia wiem, że często podczas remontu lubią pojawić się jakieś niespodzianki, które podwyższają koszty. Nie da się ukryć, że należy się przygotować na liczby sześciocyfrowe. A górna granica zależy od zasobności portfela klienta* – mówi pan Grzegorz.

Łatwiej za to określić, ile może potrwać gruntowny remont wnętrz budynku. – *Z pewnym zapasem na schnięcie i mały poślizg można liczyć, że trzeba na to dwa miesiące* – wylicza.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Reklama

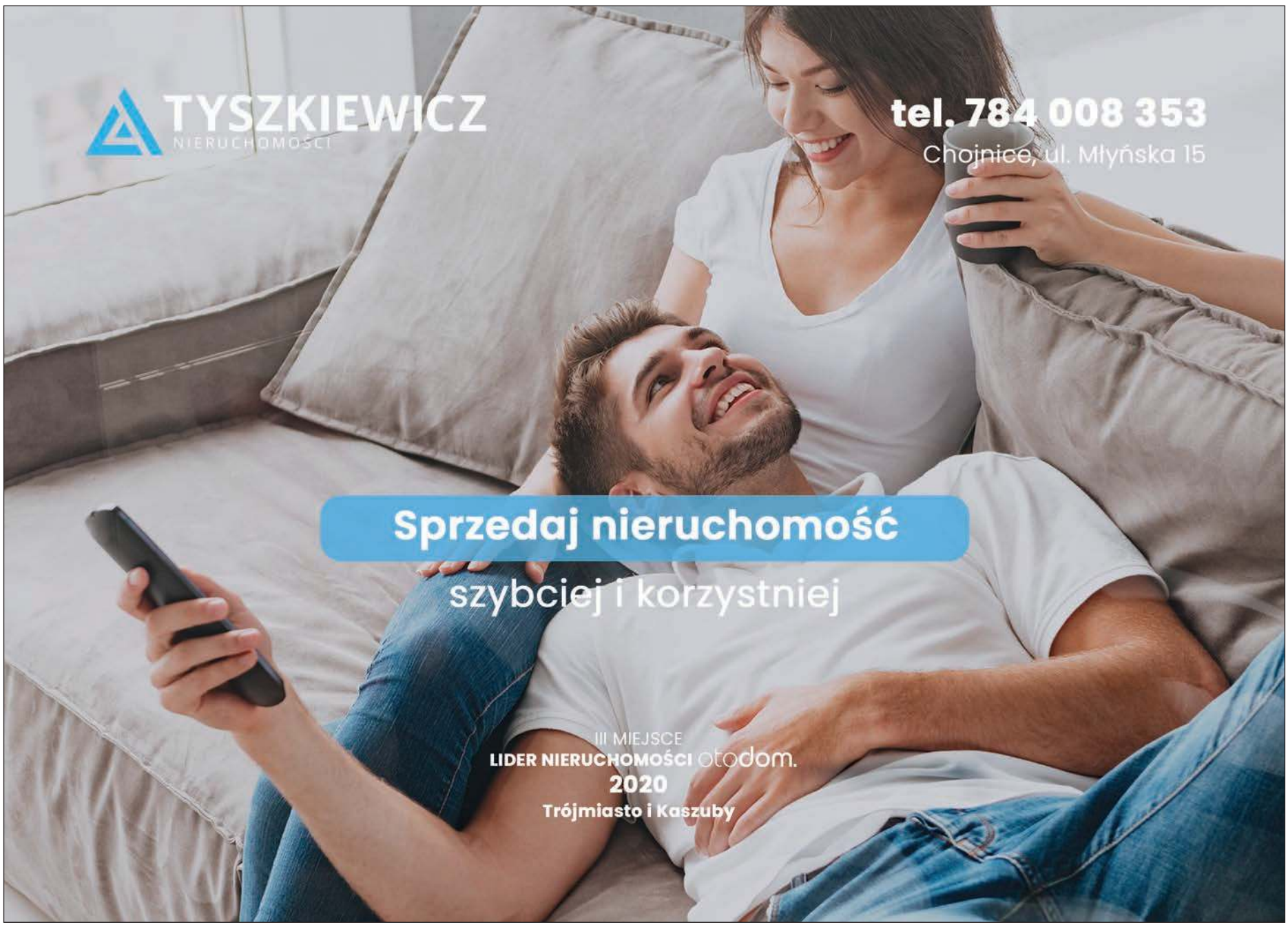

eprasa.pl 872bb38098

Co na ścianę?

Kamienie dekoracyjne, panele 3D, beton architektoniczny, a może cegła dekoracyjna? Możliwości jest tak wiele, że miłośnik każdego stylu we wnętrzu znajdzie coś dla siebie. Aranżacja ścienna staje się coraz bardziej popularna i ma swoje zastosowanie we wszystkich pomieszczeniach. Świetnie sprawdzi się zarówno w salonie, korytarzu, jak i kuchni czy łazience.

Odświeżenie wnętrza domu czy mieszkania za sprawą dostępnych materiałów ściennych jest niezwykle proste. Oryginalny wygląd tego rodzaju dekoracji sprawia, że nawet banalne pomieszczenie może zyskać niezwykły charakter. Dzięki różnorodności każdy znajdzie coś dla siebie. – *Niektórzy cenią sobie prostotę i elegancję, inni zaś chcą uzyskać efekt starego muru, nierównego i podrapanego. W takim wypadku polecam zupełnie inne produkty* – mówi **Patryk Lemańczyk**, który pracuje w branży od ośmiu lat. Jakie są więc możliwości?

Po odpowiednim przygotowaniu cegła nadaje się nawet do kuchni.

Patryk Lemańczyk prowadzi w Czersku firmę mającą w ofercie między innymi dekoracje ścienne.

Klasyczny kamień

Kamień dekoracyjny to tworzywo szlachetne i efektowne. Zastosowanie go na ścianie jest pewnego rodzaju klasyką gatunku. Istnieją kamienie dekoracyjne na bazie gipsu, betonu oraz kamienia naturalnego. Najtańsze są te pierwsze. Kamienie na bazie betonu wykazują dużą odporność na wszelkiego rodzaju uszkodzenia, jednak są podatne na zarysowania. Najdroższe, ale zarazem najtrwalsze są te wykonane z kamienia naturalnego.

Jeśli chodzi o kolory, można wybrać spośród bieli, szarości, czerni, beżów czy naturalnych odcieni cegły. Chcąc zastosować kamienie w salonie, warto wiedzieć, że najlepiej prezentują się na jednej ścianie, na przykład multimedialnej, bezpośrednio za telewizorem.

Ponadczasowa cegła

Dużym uznaniem cieszy się cegła dekoracyjna. Jej niewątpliwą zaletą jest uniwersalność oraz ponadczasowość. Mnogość dostępnych kolorów sprawia, że cegła świetnie sprawdza się w klasycznych aranżacjach w stylu rustykalnym (beże, brązy) oraz skandynawskim (biele, szarości). Z powodzeniem wpasowuje się również w nowoczesne wnętrza, industrialne czy loftowe (cegła czerwona, ruda).

Popularny beton jest stosunkowo łatwy w samodzielnej aplikacji.

Kolejny atut tej dekoracji ściennej to wytrzymałość i duża trwałość. – *Odpowiednio zaimpregnowane cegły można z powodzeniem montować w kuchni i łazience, z wykluczeniem strefy mokrej (wanna lub prysznic)* – wyjaśnia Patryk Lemańczyk. – *Klienci mogą zdecydować się na wariant z gotową fugą lub bez.*

Cegła jest także dobrym izolatorem termicznym i akustycznym. Należy jednak pamiętać, że cegły cementowe i ceramiczne sporo ważą, dlatego lepiej zastosować je na małej powierzchni.

Cegła może występować w różnych kolorach, w tym w mniej oczywistej czerni. Na zdjęciu produkt z gotową fugą.

Nowoczesny beton

Modny we wnętrzach staje się także beton architektoniczny. – *Od pewnego czasu popularnością cieszą się również płyty imitujące beton oraz tynk dekoracyjny do samodzielnej aplikacji – najczęściej do pomieszczeń typu loft. Jest to rozwiązanie bardzo tanie i praktyczne do szerokiego zastosowania* – zaznacza Lemańczyk.

Dodatkowo materiał ten jest niezwykle trwały, odporny na zarysowania, temperaturę oraz wodę. Wbrew pozorom beton to także różnorodność. Zainteresowani znajdą wiele jego rodzajów w różnych tonacjach szarości. Warto jednak zaznaczyć, że jest to dość zimna aranżacja, która niekoniecznie sprawdzi się we wszystkich wnętrzach.

Oryginalne panele 3D

Coraz więcej zwolenników zyskują panele dekoracyjne 3D. Ich trójwymiarowość sprawia, że gdy wejdziemy do pomieszczenia, od razu rzucają się w oczy. Dostępnych jest wiele oryginalnych form – od ażurowych po geometryczne. Wykonywane są ze styropianu, z gipsu, drewna, płyty MDF lub tworzywa PCV. Przy wyborze warto więc zastanowić się nad parametrami oraz ich funkcjonalnością. Niektóre bowiem mogą wykazywać bardzo małą odporność na uszkodzenia mechaniczne oraz sprawiać trudność z utrzymaniem w czystości. Z pewnością nadają jednak wnętrzom walory przestrzenności, a także pozwalają ukryć wady pomieszczenia (np. pękający tynk czy zbyt niski lub zbyt wysoki sufit).

Łatwy montaż

Oprócz wyboru dekoracji ściennej ważne jest również odpowiednie przygotowanie ściany oraz montaż. – *Większość produktów wymaga, aby ściana była oczyszczona, odtłuszczona oraz zagruntowana. Jeśli jest kilka warstw farby, trzeba ją bezwarunkowo ściągnąć* – mówi Patryk Lemańczyk. – *Do każdej partii na życzenie klienta dołączam instrukcję montażu.*

Bo, jak zaznacza fachowiec, montaż jest łatwy i powinien sobie z nim poradzić dosłownie każdy. – *Gotową ścianę można zabezpieczyć na kilka sposobów – impregnat lub lakier, w zależności od tego, jaki efekt końcowy chcemy uzyskać – mat czy połysk. Tak zabezpieczoną ścianę można bez problemu zmyć, a nawet odkurzyć* – tłumaczy Lemańczyk.

Panele 3D dobrze prezentują się na jednej ścianie, np. w kąciku telewizyjnym.

Tych prac nie wymagają natomiast panele 3D wykonane z drewna, płyty MDF oraz tworzywa PCV. W tym wypadku należy jednak pamiętać, że podczas montażu konieczne będzie stworzenie konstrukcji stelażowej, do której zamontujemy płyty.

tekst Iwona Papierowska,
fot. arch. P. Lemańczyka

Gdy dekoracja ci się znudzi

Osobom, które mają kamienie dekoracyjne na ścianie, a chcą zmienić swoje wnętrza, fachowiec podpowiada, że w celu demontażu płytki należy skuć razem z klejem. Jednak przeprowadzenie metamorfozy pomieszczenia nie musi oznaczać kurzu i bałaganu związanego z usuwaniem aranżacji ściennej. Wszystkim, którym znudziły się ich dotychczasowe produkty oraz tym, którzy lubią zmiany, fachowiec doradza zmianę koloru płytki. Koszt jest niewielki, ponieważ wystarczy unigrunt oraz zwykła farba, a efekt odświeżenia z pewnością będzie zadowalający.

eprasa.pl 872bb38098

FOTOWOLTAIKA DLA TWOJEGO DOMU!

Tobie też nie podobają się podwyżki rachunków za prąd?

Chciałbyś mieć to wszystko z głowy?

Teraz możesz!

Wystarczy, że tak jak ta rodzina zamontujesz na swojej posesji panele fotowoltaiczne, które będą produkowały dla Ciebie darmowy prąd. **Zgłoś się do nas.** Wszystkie formalności załatwimy za Ciebie i podpowiemy, gdzie szukać dofinansowania dla Twojej inwestycji. U nas zamówisz też folie grzewcze, które zastąpią w Twoim domu tradycyjne ogrzewanie. Możesz zamontować je pod gładzią, panelami czy płytkami. To bezpieczna energia, która w połączeniu z fotowoltaiką

może być dla Ciebie całkowicie darmowa!

FOTOWOLTAIKA DLA TWOJEJ FIRMY!

Przedsiębiorco!

Czy wiesz, że od początku tego roku Twój zakład energetyczny dolicza Ci do rachunku opłatę mocową?

I to sporą.

7 groszy do każdego zużytego kilowata.

Średnio płacisz za 1 kW około 45 groszy netto. Od nowego roku opłata wzrośnie więc o 15%. Pamiętaj, że od nowego roku wzrosła już cena samego prądu i to aż o 12%. Pamiętaj też, że od tego roku na rachunku znajdziesz dodatkową stałą opłatę za tak zwane OZE. **Jest się jeszcze nad czym zastanawiać? Na pewno nie.** Tylko montaż paneli fotowoltaicznych w Twojej firmie da Tobie oszczędności na prądzie. Fakt, że od nowego roku cena energii znacznie wzrosła, powoduje, że inwestycja w energię słoneczną zwróci Ci się jeszcze szybciej. Nie płać ogromnych rachunków, nie martw się podwyżkami. Skontaktuj się z nami. Jak wszystkim naszym klientom szybko i sprawnie zrealizujemy inwestycję w Twojej firmie. Bez względu na to, czym ona się zajmuje.

SPR Polska Sp. z o.o.

INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE
PROJEKT • MONTAŻ • SERWIS
18 LAT DOŚWIADCZENIA

Czersk, ul. Kościuszki 26 i Dworcowa 19
+48 731 954 610
kontakt@spr-polska.eu
spr-polska.eu
facebook.com/spr.polska

eprasa.pl 872bb38098

Dom modułowy na zgłoszenie – czy warto?

Dom na zgłoszenie to budynek parterowy, który ma nie więcej niż 35 mkw. powierzchni. Inwestorzy bardzo często decydują się na domki modułowe, których montaż i produkcja trwa bardzo krótko. Piszemy o przykładzie zastosowania technologii SIP. Jakie warunki należy spełnić, by móc postawić dom na zgłoszenie? Ile czasu trwają formalności?

Jak wyjaśnia Łukasz Tracz, domy modułowe najczęściej sprzedawane są w stanie surowym zamkniętym (m.in. z oknami, elewacją i pokryciem dachowym).

W ostatnim czasie coraz popularniejsze stają się domy rekreacyjne, których powierzchnia (liczona po zewnętrznych stronach ścian) nie przekracza 35 mkw. Najprawdopodobniej wynika to z tego, że w przypadku takiej zabudowy nie musimy stawiać czoła formalnościom, takim jak pozwolenie na budowę czy nadzór budowlany. Nie trzeba też zatrudniać kierownika robót, a projekt nie musi być opracowany przez uprawnionego projektanta. Między innymi te czynniki sprawiają, że biurokracji jest zdecydowanie mniej, co znacznie przyśpiesza powstanie budynku.

Wystarczy zgłoszenie

Domy letniskowe, tzw. rekreacyjne, do 35 mkw. nie wymagają pozwolenia na budowę. Co trzeba zrobić, by rozpocząć inwestycję? Jeśli mamy do dyspozycji działkę, której miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dopuszcza zabudowę, to wystarczy fakt powstawania budynku zgłosić do miejscowego starostwa powiatowego. Jak wynika z ustawy Prawo budowlane, w zgłoszeniu należy umieścić m. in. rodzaj, zakres i sposób wykonywanych prac oraz planowany termin ich rozpoczęcia. Trzeba też dołączyć potrzebne rysunki i szkice. Należy to zrobić najpóźniej na trzy tygodnie (21 dni) przed rozpoczęciem robót budowlanych. Po tym terminie, jeśli nie otrzymamy decyzji ze sprzeciwem, można je rozpocząć, ponieważ dokładnie tyle czasu organ ma na ewentualną odmowę.

Przypomnijmy, że zgodnie z Prawem budowlanym w przypadku wydania pozwolenia na budowę okres ten przedłuża się aż trzykrotnie. Wynosi on bowiem maksymalnie aż 65 dni. Termin w przypadku zgłoszenia może się wydłużyć, jeśli okaże się, że są braki w dokumentach.

Trzeba wiedzieć, co to poziomica

Typów domów małometrażowych, które można postawić na zgłoszenie, jest kilka. Mogą to być domy murowane (betonowe), budynki holenderskie lub modułowe. To, co wybierze inwestor, jest zależne tylko od wyobraźni, posiadanych funduszy i tego, czy budynek ma stanąć na działce w krótkim czasie, czy trochę dłuższym. Czas jest tu ważnym czynnikiem, ponieważ w przypadku budowy domku murowanego trzeba pamiętać o tym, że wiele materiałów czy elementów musi schnąć po ich wykonaniu.

Ile to kosztuje?

Koszty budowy domków modułowych do 35 mkw. powierzchni plasują się na poziomie kilkudziesięciu tysięcy złotych. Na portalach ogłoszeniowych można znaleźć ceny w granicach 50-80 tys. zł. Warto jednak dodać, że kwota ta obejmuje najczęściej dom w stanie surowym zamkniętym (z oknami, drzwiami, pokryciem dachowym oraz deskami elewacyjnymi). Aranżacja i wykończenie zależy od klienta i jego upodobań oraz finansów.

Reklama

Reklama

eprasa.pl 872bb38098

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione**: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”**: cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk**: Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy**: Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł+VAT (11,07 zł)**.

Praca

Dam pracę

- Dekarza do pracy przy dachach przyjmę, godziwe wynagrodzenie, 661-969-866
- Firma finansowa zatrudni przedstawicieli, doświadczenie będzie dodatkowym atutem, 504-214-911
- **Firma MarVinci zatrudni do docieplań elewacji i wykończeń wnętrz, praca w Chojnicach, 509-939-848**
- **Firma o stabilnej pozycji na rynku zatrudni kierowców C+E, transport krajowy, naczepy, platformy, stałe wynagrodzenie, 513-300-340**
- **Pilnie poszukiwany instruktor nauki jazdy kat. B, czas pracy do uzgodnienia, atrakcyjne wynagrodzenia, więcej wiadomości udzielimy pod numerem tel. 516-027-717**
- Pizzeria w Tucholi poszukuje osoby do pracy, umowa o pracę, pełen etat, 502-649-659
- Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech, Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@curaform.pl
- Praca przy polbruku, 507-820-436
- Przyjmę do pracy traktorzystę – mechanika, z okolic Tucholi, 602-232-525
- Ucznia na praktyczną naukę w zawodzie dekarz przyjmę, Tuchola, Białowieża, Kiełpin, Komorza lub Stobno, zapewniam transport na praktyki, 603-674-175
- **Uczniów w zawodzie ślusarz, operator maszyn CNC, elektryk, sprzedawca przyjmę, PHUP MAAD, Tuchola, ul. Budowlana 7, tel. 607-572-799**
- **Zatrudnię brukarzy, praca na miejscu. Chojnice, 880-693-181**
- Zatrudnię do pracy w tartaku, Bysław, tel. 604-720-428
- **Zatrudnię elektryków i monterów instalacji fotowoltaicznych. Zapewniamy atrakcyjne warunki pracy, wysokie wynagrodzenie i profesjonalne szkolenia. Doran Group Sępólno Krajeńskie, ul. Kościuszki 22, tel. (52) 388-00-20, (52) 385-88-73**
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, 606-768-093
- Zatrudnię mechanika samochodowego w Chojnicach, mile widziane doświadczenie (samochody osobowe), tel. (52) 397-95-02
- Zatrudnię murarza, pomocnika z praktyką, Tuchola, 604-612-437
- Zatrudnię na budowę od zaraz. Umowa o pracę, szkolenie BHP, badania lekarskie, tel. 606-419-785
- Zatrudnię ślusarza-mechanika z doświadczeniem zawodowym, atrakcyjne wynagrodzenie, 602-391-918, 608-444-259
- Zlecę montaż pokrycia dachowego na domku jednorodzinnym, pokrycie dachówką lub blachodachówką, 661-969-866
- Zlecę ułożenie kostki brukowej (polbruku) ok. 250 m² firmie lub osobie prywatnej, 604-295-232

Szukam pracy

- Kierowca kat. C+E szuka pracy dorywczej, na skoczka lub stałej, 660-044-668

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Budynek mieszkalny i gospodarczy w surowym stanie, metraż działki wg potrzeb klienta oraz ziemia IV klasy, cena do uzgodnienia, 691-877-920
- Dom w Charzykowych sprzedam lub zamienię na mieszkanie w bloku, tel. (52) 395-18-17
- Działka 2 ha, zabudowana, Lichnowy, 698-819-180
- Działka budowlana o powierzchni około 900 m², z warunkami zabudowy, atrakcyjna cena, Tuchola, ul. Sępoleńska, 500-430-831
- Działka nad jeziorem, 5 zł za metr, 1,5 ha, Ciechocin koło Chojnic. Oferta tylko dla rollnika. Tel. 692-829-335
- Działka rolna z możliwością przekształcenia na budowlaną, powierzchnia 0,5 ha, miejscowość Wełpin, gm. Lubiewo, dojście do plaży 500 m, 693-988-802
- Działka w Chojniczkach, 1907 m², 225.000 zł, 720-092-092
- Działka w Raciążu, około 840 m², blisko jeziora, cena do uzgodnienia, 505-536-324
- Działki budowlane, gmina Śliwice, 660-044-668
- Mieszkanie 65 m², trzy pokoje, kuchnia, łazienka, IV piętro, 239.000 zł, 720-223-322
- Mieszkanie na parterze 38 m² sprzedam lub zamienię na większe, 889-949-658
- Mieszkanie, 3 pokoje, o powierzchni 60,7 m², w bloku, 3 piętro, w Tucholi, więcej informacji pod nr. tel. 609-814-798
- Zadbany dom w Chojnicach typu bliźniak, do zamieszkania, działka 600 m², 580.000 zł, 720-093-093
- Ziemia rolna, 2,85 ha oraz 1,80 ha, 887-606-301

Kupię

- Mieszkanie w bloku w Chojnicach kupię, może być do remontu, płacę gotówką, 603-674-175
- Mieszkanie w bloku, do 40 m², do II piętra, do zamieszkania od czerwca, może być do remontu, 668-787-776
- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658
- Ziemię lub dużą działkę przy trasie Tuchola – Bladowo kupię, z dostępem do drogi głównej, 603-674-175
- Ziemię lub gospodarstwo, V, VI klasa, na terenie gminy Śliwice, Osieczna, 695-493-661
- Ziemię w Tucholi, dużą działkę przy trasach Tuchola – Bladowo, Sępólno, Bydgoszcz, Świecie, kupię, z dostępem do drogi głównej, 603-674-175

Oddam w najem

- Garaż murowany, cena do negocjacji, 509-713-177
- Kawalerka i mieszkanie 2-pokojowe, aneks kuchenny, łazienka, przedpokój, Chojnice, 513-018-798
- Mieszkanie 2-pokojowe, nieumeblowane, z loggią, w bloku przy ul. Leśnej, 750 zł plus media i kaucja, 668-662-518
- Mieszkanie 3-pokojowe, III piętro, 65 m², umeblowane, 784-564-803
- Mieszkanie po remoncie, ładne, 40 m², 1 pokój, kuchnia oddzielona, łazienka, korytarzyk, Rudzki Most, 667-732-107
- Mieszkanie w Chojnicach w bloku, 48 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, I piętro, 572-359-508
- Mieszkanie w Chojnicach, dwupokojowe, umeblowane, tel. 600-588-591
- Mieszkanie w Tucholi, 27 m², pokój, kuchnia, łazienka, ogrzewanie piecowe, 501-281-671
- Pomieszczenia biurowe w centrum Tucholi, przy rynku, 502-649-659
- Pomieszczenie na sklep lub magazyn przy ulicy Starogradzkiej 62a w Czersku z parkingiem, cena do uzgodnienia, 505-536-324

Poszukuję do wynajęcia

- Grunty pod instalacje fotowoltaiczne, klasa gruntu IV lub niższa, linia średniego napięcia bezpośrednio na gruncie (do 50 m), powierzchnia minimum 2 hektary, dostęp do drogi, oferujemy 10.000 zł/hektar, 510-816-571
- **Grunty pod instalacje fotowoltaiczne, klasa gruntu IV lub niższa, linia średniego napięcia bezpośrednio na gruncie (do 50 m), powierzchnia minimum 2 hektary, dostęp do drogi, oferujemy 10.000 zł/hektar, 510-816-571**

Kupno

- Absolutnie auta całe, rozbite, do kasacji, osobowe, dostawcze, ciężarowe, kupię, 660-044-668
- Agros Skup bydła. Sprzedając nam bydło masz gwarancję najlepszej ceny oraz płatność od ręki. Tel. 608-104-378
- Ciągniki C-325, C-328, C-330, C-355, C-360 oraz przyczepę, może być do remontu, 662-157-014
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, 725-804-742
- Kupujemy kukurydzę, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, bobik, owies. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212
- **Maciory, knury kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 888-302-750**
- Maskę do ciągnika ursus C-325 lub C-328 kupię, 782-229-486
- Morliny Skup. Krowy do 6,70 zł/kg, szybka płatność. Zostań naszym dostawcą. Tel. 889-186-749
- Poroże jeleniowatych, dojazd do klienta, gotówka, 600-716-673
- Skup bydła rzeźnego i wybrakowanego, na wagę żywą lub poubojowo, płatne gotówka + VAT lub przelew, 663-187-932
- Skup różnych staroci. jeżeli w Twoim mieszkaniu, piwnicy, garażu czy na strychu zalegają stare przedmioty, dzwoń, 665-819-650
- Skupujemy bydło: byk do 8,50 zł/kg, jałówka do 7,50 zł/kg, krowa do 6,00 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Trzodę chlewną, knury, maciory, tuczniki kupię, odbiór z gospodarstwa, konkurencyjne ceny, 735-387-550
- Wyciąg do obornika, linowy, 518-690-960

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782

Firma Wutkowski Sp. z o.o. sp. k. w Śliwicach poszukuje kandydata na stanowisko
PRACOWNIK PRODUKCJI
Oferujemy
możliwość rozwoju oraz atrakcyjne wynagrodzenie.
Doświadczenie nie jest wymagane.
Zapraszamy do kontaktu pod numerem tel. 669-930-804 lub cv@wutkowski.com.pl

ZATRUDNIĘ do pracy w TARTAKU
na stanowiskach: trakowy, operator maszyn tartacznych, brakarz.
Praca jednozmianowa na pełen etat, możliwość przyuczenia.
Bysław tel. 604 720 428

HEBAN RENT
MIESZKANIA do wynajęcia
1 i 2-pokojowe, Tuchola, Przy Szosie Sępoleńskiej
tel. 665 202 556

Spędpol NIEWIEŚCIN
Skup tuczników
odbiór z gospodarstwa
waga elektroniczna
konkurencyjne ceny
krótki termin płatności
VAT GOTÓWKA
tel. 692 423 794, 606 109 188

Szukasz pracy w tych trudnych czasach?
Chcesz zacząć coś nowego, jesteś żądny nowych wyzwań, chcesz pracować i się kształcić?
NIE ZWLEKAJ – APLIKUJ!
W Fabryce Materaców Relaks znajdziesz zatrudnienie.
Zapewniamy profesjonalne szkolenia i stabilne warunki pracy.
Dokumenty prześlij na adres rekrutacja@relaks.eu lub dostarcz osobiście do siedziby w Topolach.
FABRYKA MATERACÓW relaks sleep comfort

HEBAN GRUPA zleci:
BUDOWĘ DOMU WIELORODZINNEGO
Tel. 695-164-100 e-mail: sekretariat@hebanhouses.pl

HEBAN DOMY Z DREWNA poleca:
– WIĘŹBY
– PODBITKI
– TARCICA SUCHA
Cekcyn, ul. Kolejowa 8
tel. 609-660-496
e-mail: drewno@domyheban.pl

eprasa.pl 872bb38098

- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**
- **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

Usługi

- Adaptacja poddaszy, budowy mieszkań A-Z, remonty, docieplanie elewacji, zabudowa poddaszy, g-k, regipsy, szpachlowanie, malowanie, pokrycia dachowe, wolne terminy, 736-792-828
- Adaptacja poddaszy, remonty mieszkań, malowanie, tapetowanie, panele, remonty dachów, inne prace ogólnobudowlane, solidnie, 721-008-876
- Adaptacja poddaszy, remonty, dekarstwo, malowanie elewacji, docieplenia, wykończenia, szpachlowanie, panele, grzanie papy termozgrzewalnej, malowanie podbitek, zadaszenia, płoty, od A-Z, 576-825-339
- Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, wiązary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i płoty drewniane, 608-156-419
- Brukarstwo, polbruk, kamień, place, chodniki, tarasy, płoty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179
- Budowa, czyszczenie pieców kaflowych, układanie glazury, remont mieszkań, (52) 334-26-91, 662-529-704
- Cięcie, ścinka drzew, prace porządkowe, rozbiórkowe, ogrodowe, naprawy i konserwacje w domu, ogrodzie, prace różne, 606-957-271
- Czyszczenie u klienta dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Używamy sprzętu firmy Kärcher. Solidnie i tanio. Eko-Błysk, 506-033-259 www.eko-blysk.pl
- Czyszczenie, pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie pojazdu, dojazd do klienta, możliwa płatność kartą, Tuchola i okolice, 604-418-859
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych- usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- **Firma z długoletnim stażem, branża budowlana, duże doświadczenie, wykona roboty budowlane, nowe, od zera, wszelkie remonty, fachowo, szybko, niedrogo, 604-144-921**
- Nawadnianie ogrodów, boisk, pól, użytków zielonych, ręczne, automatyczne, wifi, montaż i serwis, www.pielogrod.pl, 607-671-070
- Ocieplanie budynków styropianem, elewacje, montaż pieców centralnego ogrzewania, wolne terminy, pomoc w uzyskaniu dofinansowania z programu „Czyste Powietrze", 661-969-866
- Pożyczka, szybka decyzja, 504-214-911
- Strzemiona budowlane wykonam, wszystkie rozmiary, średnica drutu 6, 8, 10 mm, tanio, 886-562-926
- Tynki maszynowe gipsowe i cementowo-wapienne wykonam, 667-250-859
- Układanie polbruku. Zajmujemy się małymi projektami: wjazdy, chodniki, schody, odwodnienia, głównie prace przydomowe, działkowe. Wieloletnie doświadczenie, cena do uzgodnienia, 605-661-777
- Usługi ogrodnicze, przycinanie krzewów, żywopłotów, pielęgnacja trawników, usługi glebogryzarką, rębakiem itp., 500-327-103
- Usługi spawalnicze, bramy, furtki, ogrodzenia, balustrady, wiaty, hale, dachy, różne spawalnicze naprawy, również z dojazdem do klienta, 519-403-240

Motoryzacja

Sprzedam

- Alufelgi do opla 16' 4x100, VW, audi 17' 5x112, VW 15' 4x100, części do silnika 1.4 TDI, rower damski, 793-741-541
- Aluminiowe felgi z oponami letnimi, rozmiar 15, 4 szt., kia, hyundai. Tel. 606-220-751
- Audi A3 1.9 TDI (2000), 3-drzwiowy, 2 komplety kół, garażowany, 5000 zł do negocjacji, 731-563-362
- **Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52) 332-46-98, 605-112-448**
- BMW E46 2.0 D (2003), sprawny, ubezpieczony, bez nakładów, cena do uzgodnienia, 501-720-649
- Citroen xsara frezze 2.0 HDI (2005), stan bardzo dobry, 694-612-754
- Fiat panda 1.3 B (2016), 80.000 km, biały, 5-drzwiowy, klimatyzacja, elektryka, stan idealny, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466
- Ford c-max 1.6 D (2011), 175.000 km, stan bdb., pierwszy właściciel, zarejestrowany, po wymianie rozrządu i oleju, 509-602-213
- Ford focus (2001), 3200 zł, 781-546-139
- Mercedes klasa R, 3.0, pierwsza rejestracja 28 grudnia 2009, 603-396-262
- Mitsubishi space star 1.8 B (2000), nowe hamulce, przód, tył, przegląd do września, nowy rozrząd, cena do uzgodnienia, 880-614-945
- Opel astra III 1.7 D (2005), szary metalik, pierwszy właściciel, zarejestrowany, 509-602-213
- Peugeot 206 1.9 D 69 KM (1999), 315.000 km, stan dobry, przegląd 02.2022, OC 09.2021, 2200 zł do negocjacji, 664-664-118
- Renault megane 1.6 B (2011), 46.000 km, sprowadzony, cena do uzgodnienia, 603-556-360
- Seat alhambra B+G (1999), 7-osobowy, nowy akumulator+kilka widocznych części, 2700 zł, ładowacz troll, chwytak do drewna, 6000 zł, 783-573-486
- Seat leon 1.9 TDI 105 KM (2008), 230.000 km, srebrny metalik, stan idealny, cena 15.900 zł, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466
- Ssang yong kyron SUV (inaczej mercedes M), (2007) 2.0 D, 190.000 km, hak, garażowany, 10.500 zł (do negocjacji), 725-996-901
- Toyota auris hybrid (2013), cena do negocjacji, 510-144-457
- Toyota yaris 1.4 D4D, (2005), 5-drzwiowa, zarejestrowana, zadbana, biurko komputerowe, różne felgi stalowe i alu, opony run flat, 17", 793-741-541

Kupię

- A auta całe, uszkodzone, powypadkowe, osobowe i dostawcze, rok bez znaczenia, 662-157-014
- **Abart Auto-Skup. Uwaga płacimy 100% wartości pojazdów. Osobowe i dostawcze, całe i uszkodzone. Darmowy transport. Konkurencyjne ceny, 537-335-609**
- Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794
- ABC-Auto skup, prowadzimy skup samochodów osobowych i dostawczych, stan obojętny, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 888-126-559
- **Absolutnie auta całe, uszkodzone, stan obojętny, dojazd do klienta, dzwoń, dogadamy się, 500-722-559**

TARTAK WUTKOWSKI
- tarcica iglasta sucha – sosna
- tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
- więźby dachowe
- łaty, kontrłaty, tarcica strugana

DREWNO CERTYFIKOWANE
ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

KOMINY
501-671-531
502-671-531
691-644-441
- frezowanie i usuwanie sadzy szklistej
- powiększanie średnicy komina
- montaż rur kwasożaroodpornych
- montaż rozdmuchiwanych wkładów kominowych
- renowacja kominów metodą szlamowania

DREWPOL CZERSK
- Producent mebli tapicerowanych
- Hurtownia tkanin obiciowych
CZERSK, ul Tucholska 101B
tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21
www.drepol-czersk.pl
drewpolczersk@wp.pl

Kanapy
Kanapa „Ania"
już od 430 zł

Zestawy kuchenne
Stół 80x80/110 + 4 krzesła
1080 zł

Szafy przesuwne, garderoby
200x216x58 od 1120 zł
150x216x58 od 1030 zł
150x216x58 od 880 zł
202x218x62 od 1310 zł

Materace: piankowe, bonelowe, bonelowe z kokosem, lateksowe, kieszeniowe, kieszeniowo lateksowe, kieszeniowy lateks + kokos
Okazja!
Materac piankowy 200x80x8 od 160 zł
Materac piankowy 200x80x10 od 180 zł
Możliwość wykonania pod wymiar.
Materac bonelowy 200x160x15 od 420 zł
Materac bonelowy200x90x15 od 280 zł
Materac bonelowy 200x80x15 od 260 zł

Zestawy kuchenne
Zestaw kuchenny 2,60
SALE
Możliwość doboru szafek pod wymiar
od 1190 zł

Wyroby z wikliny – duży wybór!
Super wygodne i proste w utrzymaniu!

SUPER PROMOCJA!
Fotele od 220 zł

WIELE PROMOCJI, DUŻY WYBÓR!
CHOJNICE, ul. Wysoka 9, tel. 52 396 25 55, 52 397 06 40 • CZERSK, ul. Tucholska 101B, tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21

eprasa.pl 872bb38098

- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- Absolutnie kupię każde auto osobowe, dostawcze i ciężarowe, dobre ceny, 667-147-460
- Auta całe i uszkodzone, powypadkowe oraz ciągniki i przyczepy w każdym stanie, 798-132-548
- **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**
- Bus powyżej 2000 roku, skrzynia od 2,8 m wzwyż, pojedyncza kabina, na 3 osoby, do 10.000 zł, 694-883-118
- Ciągnik samorobny, mały lub większy, może być do remontu, przyczepa osobowa lub ciężarowa, przyczepa kempingowa, 660-044-668
- Każdego mercedesa kupię, 667-147-460
- Komara, rometa, simsona, WSK, WFM, SHL, motorynkę, jawę, CZ, junaka, inne motocykle, motorowery oraz wszystkie części, każdy stan, 533-978-370
- Motocykle, motorowery, całe, uszkodzone typu: WSK, WFM, SHL, jawa, junak, simson, komar, żak, romet, motorynka i inne, również części, 662-157-014
- Przyczepę kempingową niewiadów N126 lub inne propozycje, masz na sprzedaż, dzwoń, 798-132-548
- Przyczepę kempingową oraz stare motocykle, motorowery, rowery również części, pozostałości, 662-157-014
- Simsona w każdym stanie, zarejestrowany lub bez dokumentów, również części (rama, silnik itd.), 798-132-548
- Skup aut bez prawa jazdy: microcar, ligier, aixam, chatenet jdm i inne, każdy stan całe i uszkodzone, 662-157-014
- Skup aut osobowych i dostawczych, stan obojętny. Szybki dojazd, płacę gotówką, 669-332-668
- VW sharana lub seata alhambrę z silnikiem 2.0 B, w każdym stanie, 662-157-014
- WSK, WFM, SHL, motorynkę, rometa, komara, inne motocykle, motorowery oraz części: ramy, zbiorniki, silniki, błotniki. Masz na sprzedaż, dzwoń, 662-157-014

Sprzedaż

- Absolutnie najtaniej, trapezy od 17,99 zł, blachodachówki od 23,99 (ceny z VAT), garaże, bramy garażowe, rynny, okna PCV, dachowe, 516-836-355
- Agregat uprawowy, dachówka karpiówka, czerwona, 600-628-727
- Amur, karp, lin, karaś, tołpyga, okoń, szczupak, węgorz i inne, również kolorowe do oczek. Sprzęt rybacki, 889-356-363
- Baloty sianokiszonki, 798-737-376
- Blacha odpadowa, nowa, blachodachówka, trapez, gładka, od 10 zł/m, 512-551-865
- Brony zawieszane, pług, siewnik, talerzówka 2,8, wywrotki D47/35, rozrzutnik 4t i 8t, kosiarki polska, czeska, wały posiewne, siano, sianokiszonka, 886-128-423
- Bryczki, konie zaprzęgowe, źrebaki zimnokrwiste, C-328, C-360, silnik, kabina, lej, rozrzutnik 1600 zł, oś do rozrzutnika, rotacyjna, zgrabiarki, 607-532-958
- Byczek mięsny, 5 miesięcy, konik polski, ogier 2-letni, z obustronnym pochodzeniem, 601-464-720
- Byczek, jałóweczka, mieszańce, 600-743-094
- Byczki i jałóweczki czarno-białe i kolorowe, od 2 tygodni do 4 miesięcy, możliwy transport do 100 km, w cenie paliwa, 669-528-788
- Byczki i jałóweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508
- Byczki, 691-422-899
- Ciągnik rolniczy ursus C330, ładowacz nujm do obornika, 888-642-424
- Ciągnik ursus C-328, zarejestrowany, 531-290-558
- Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche 65 zł/mp, możliwość workowania, transport, 604-560-593
- Drewno grube, zrzyny sosnowe, 50 zł/mp oraz sosna, brzoza, grab, buk, pocięte lub w całości, możliwy transport, 604-560-593
- **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645**
- Drewno kominkowe i opałowe: sosna przecinka, obrzyny, sosna gruba, brzoza łupana, solidne metry, możliwy transport, wywrot, 721-122-623
- Drewno kominkowe, brzoza, dąb, sosna, czuby sosnowe, pocięte lub w całości, możliwość workowania, możliwość transportu, 601-801-457
- **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859**
- Drewno opałowe, możliwość transportu, 667-147-460
- Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
- Fuhtel do czyszczenia zboża, dwukołówka do przewozu zwierząt, silniki 4 i 2,2 kW, 539-545-235
- Gilotyna NG8, zaginiarka, 2 półautomaty spawalnicze, piła taśmowa, 603-396-262
- Gniotownik, brony 5, śrutownik, przewracarka, prasa rolująca metal fach, gruber, tur do C-330, krokodyl, kosiarka rotacyjna, tarczówka, 698-979-089
- Groch arwena, słoma zytnia, baloty i kostka, suche, 788-568-626, 728-510-509
- Groch batuta, czyszczony, 692-387-052

kółko fortuny nr 12

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.30**: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko fortuny

Kategoria: **rzecz**

		L					R	K	
K	Ą			W					

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

NAGRODĘ – KUBEK
ufundował
Tygodnik Tucholski

NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 11 „Kosmiczny mecz" (tytuł).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Marta Pestka z Jesionowa – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

„Czas Chojnic":

Edyta Jażdżewska ze Swornegaci – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

krzyżówka ze sponsorem nr 12

układa **Bożena Olszewska**

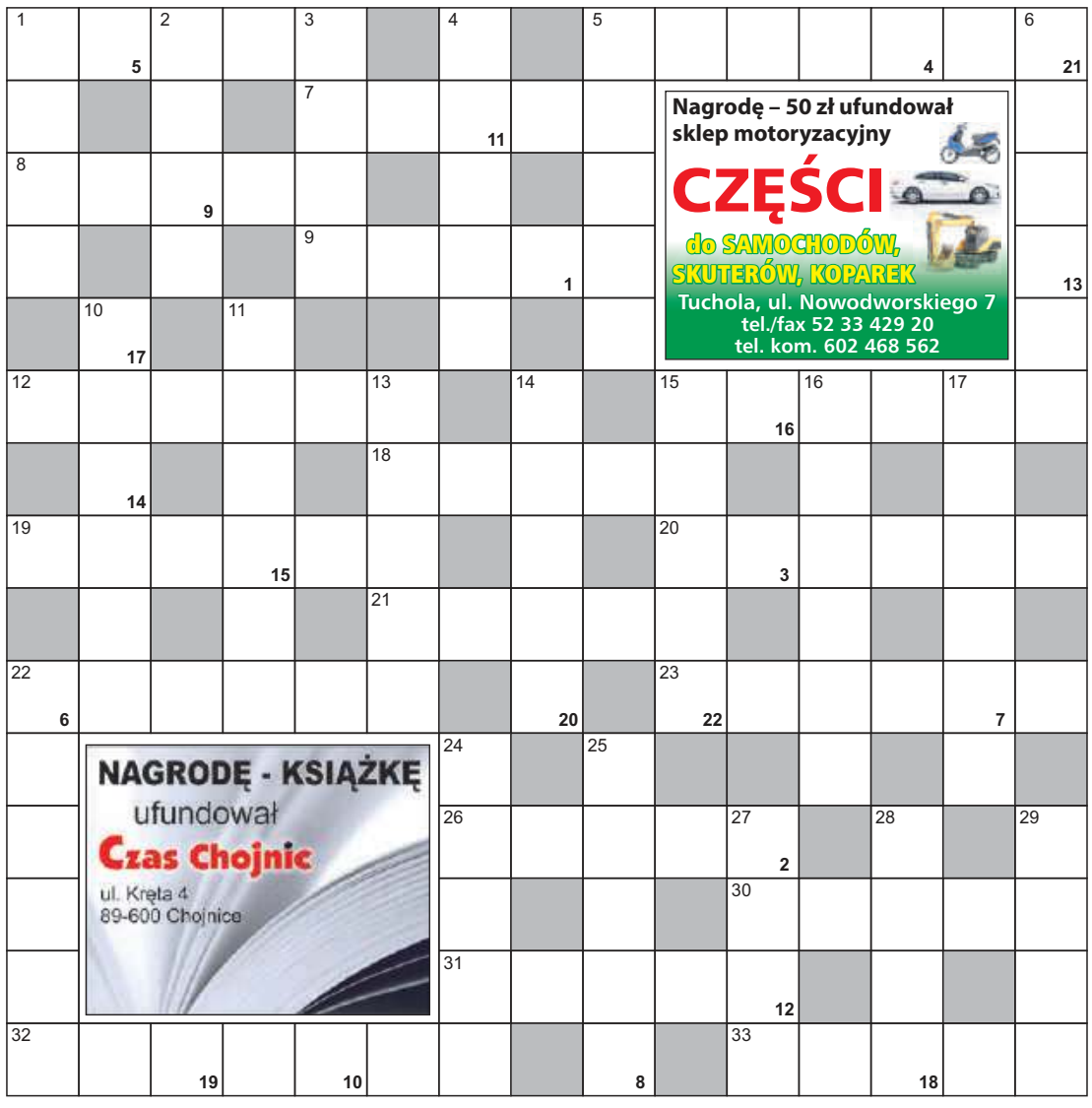

Nagrodę – 50 zł ufundował sklep motoryzacyjny
CZĘŚCI
do SAMOCHODÓW, SKUTERÓW, KOPAREK
Tuchola, ul. Nowodworskiego 7
tel./fax 52 33 429 20
tel. kom. 602 468 562

NAGRODĘ - KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

POZIOMO:

1) szpulka z namotanymi nićmi
5) areszt nałożony na część własności
7) niesmak, wstręt
8) kod do zapisywania i przekazywania informacji
9) twardy, płaski cukierek
12) niepotrzebny kawałek tkaniny, papieru
15) dawniej: coś nadzwyczajnego, rzadkość
18) upadek, krach
19) ... polski, rasa psów myśliwskich
20) wartość czegoś
21) piaszczysty teren nad brzegiem morza, jeziora
22) osoba, która kogoś zastępuje
23) dolna część snopa
26) reguluje przepływ cieczy lub gazu
30) istotna, wyraźna zmiana
31) do przenoszenia chorych
32) osoba pilnująca przejazdu kolejowego
33) ulubieniec

PIONOWO:

1) naczynie kuchenne
2) oznajmujący lub przypuszczający
3) krótki miecz
4) potrawa z kapusty
5) smak lub słuch
6) silne uczucia wywołane jakąś sytuacją
10) za stopniami i poręczami
11) pociecha dziadków
13) duża, otwarta łódź o płaskim dnie
14) koniec
15) widziadło, przywidzenie
16) silny wir powietrzny wokół ośrodka niżowego
17) roślina z rodziny oliwkowatych
22) aparycja, prezencja
24) podrzędny bar, restauracja
25) dźwięk podobny do gwizdu
27) koszyk łopianu lub ostu
28) ślad
29) stop żelaza z węglem i innymi pierwiastkami

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą rozwiązanie – polskie przysłowie ludowe.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.00**:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer **52 334 88 88**,

czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer **52 311 10 20**.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

Rozwiązanie krzyżówki nr 11 „Śpi dłużnik, wierzyciel czuwa".

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Maria Słoma z Tucholi – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

„Czas Chojnic":

Jan Przytarski z Legbąda – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic":
52 311 10 20
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski":
52 334 88 88
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

eprasa.pl 872bb38098

- Jęczmień czyszczony pilote, owies czyszczony, seradela, prasa sipma 276/1, 663-661-433
- Jęczmień i owies, 697-930-102
- Jęczmień i pszenżyto, Klonowo, 667-956-976
- Jęczmień jary, czyszczony, siewnik poznaniak 2,7 m, stan bardzo dobry, wałki sosnowe na opał, 694-112-280
- Jęczmień, 663-343-082
- Kokoszki odchowane oraz kaczkogęsi, kaczki, perlice i brojlery. Zamawiać: Czersk, ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00)
- Kozy kolczykowane, jedna mleczna, 511-407-150
- Króliki rasy olbrzym belgijski i baran francuski, możliwość wystawienia rodowodu, 607-978-812
- Króliki, Legbąd, 666-517-778
- Kuchenka, meble, karnisze, przedmioty mosiężne, ekspres do kawy, fotoobrazy, uchwyt do telewizora, anteny, żyrandol, kinkiet, monitor, lampka nocna, dywany, 787-870-913
- Kukurydza, pszenica, mieszanka zbożowa, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
- Kurczęta brojlery, 4-tygodniowe, żywe, waga około 1 kg, cena 9 zł/szt., sprzedaż 13-16.04, dowóz darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurczęta brojlery, 6-tygodniowe, żywe, waga powyżej 2 kg, cena 6,80 zł/kg, dowóz darmowy, sprzedaż 27-30.04, Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurczęta brojlery, waga 2,5-3 kg, cena 6 zł/kg, transport gratis, termin sprzedaży od 7.04 do 16.04, 886-762-103
- Kurki odchowane 8-, 20-, i 22-tygodniowe, rossa, zamówienia marzec, kwiecień, maj, Lubiewo, 660-269-886
- Kurki odchowane rosa 16-, 21-tygodniowe, zamawiać na 27 marca, 10 kwietnia, 8 maja, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239
- Kury brojlery, wyprawione, karmione zbożami, waga około 4 kg, możliwość dowozu, jajka od kur z wolnego wybiegu, Knieja, 665-023-017
- Kury młode 15-tygodniowe, jajka konsumpcyjne, przyjmuję zamówienia na Wielkanoc, odbiór ul. Okrężna 3, Gostycyn lub dowóz na terenie Tucholi, 501-057-385
- Lodówka Whirpool, używana, biała 168x60x61, stan dobry cena 400 zł (do negocjacji), tel. 783-176-570
- Ładowacz UNHZ 500, rury do dmuchawy do zboża, cena do uzgodnienia, 501-176-362
- Łubin regent, borigine, czyszczony, 696-728-051
- Łubin roland słodki, 515-708-098
- Łubin słodki i pszenica jara, 695-277-370
- Łubin sonet, wąskolistny, słodki, pług rosyjski, 4-5-skibowy, zbiornik 1000 l w koszu, 698-099-275
- Meble do pokoju młodzieżowego oraz biurko, wszystko w dobrym stanie, okazyjna cena, 505-704-600
- Mieszanka zbożowa jara, 517-531-418
- Narybek karpia i amura. Kamień Krajeński, 503-636-578
- Obornik od krów lub zamienię na słomę, 604-718-276
- Odpady ziemniaków, 100 zł/t, jadalne 0,60 zł/kg, 500-648-812
- Opona barum 18,4/15-34, zgrabiarka 5-gwiazdowa, prasa niemka K442 – kostka, 782-729-660
- Opony letnie, 4 szt., kumho, 185/65/R15, rok produkcji 2020, cena 600 zł, tel. 600-026-792
- Owies bingo, żyto, 514-167-068
- Owies oraz mieszanka do siewu i paszowa, Czersk, 692-638-299
- Owies oraz siewnik poznaniak, 2,7 m, 519-690-921
- Owies, jęczmień, czyszczone na pektusie, siano, okrągłe baloty, opryskiwacz 15-metrowy, 606-572-752
- Owies, pszenica jara, żyto, pszenżyto, łubin słodki, 721-073-883
- Owijarka sipma, zgrabiarka sipma, pług 5-skibowy, agregat, rozsiewacz amazone, przyczepa 3,5-tonowa, piast, cyklop, prasa kostkująca, rozrzutnik 6 t, 601-841-642
- Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, tel. 534-665-535
- Pomiot kurzy (z chowu klatkowego) bez słomy, dostawa samochodem 25 ton, 723-167-332
- Pralka używana, stan bardzo dobry, tanio, 662-642-759
- Prosięta duże, jałówki HO do pokrycia, bardzo ładna budowa, 667-902-418
- Prosięta mięsne, 889-353-853
- Prosięta warchlaki, 725-133-772
- Prosięta, 14 szt., Stary Sumin, gmina Cekcyn, (52) 336-41-17, 514-609-601
- Prosięta, 724-512-712
- Przekładnie mechaniczne, inne narzędzia, opony 1200x20, nowe opony 11,2x28, renault scenic 1.9 D (2003), 2500 zł, 667-255-043
- Przyczepa kempingowa niewiadów N-126, sprzedam lub zamienię na motorynkę, 662-157-014
- Pszenica jara paszowa, ziemniaki jadalne drobne 3-4 cm i odpadowe, Kęsowo, 606-404-528
- Pszenica jara, odmiana lenox, Bysław, 692-348-800
- Pszenżyto i mieszanka zbożowa, Bysław, 694-586-531
- Pszenżyto jare, możliwość dowozu, 519-403-240
- Pszenżyto, jęczmień, pszenica, jare, ursus 1224, pług atlas, rozrzutnik obornika, 514-835-353
- Rowery nowe, używane, holenderskie, niemieckie, polskie, damskie, męskie, dziecięce, elektryczne, duży wybór, www.rowery-tuchola.eu, Tuchola, ul. Karasiewicza 3, 787-449-342
- Sadzarka czeska do ziemniaków, redła, śrutownik kamienny, 500 zł, dokładki do rozrzutnika do kiszonki 3,5-tonowego, 350 zł, stan dobry, 662-326-238
- Seradela, siano, dmuchawa do siana, 794-057-498
- Sianokiszonka baloty 120x130, możliwy załadunek, gmina Czersk, 660-896-165
- Sianokiszonka dobrej jakości, 120x120, 75 bel, Lubińsk, gmina Cekcyn, 667-912-241
- Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
- Słoma 120x120, siano łąkowe 120x120, większa ilość, 512-397-971
- Silniki 5,5, 7,5 kW, młocarnia warmianka, przyczepy załadowcze do drewna 4,5 i 8 t, hydrofor 300 l, kompletny, 782-229-486
- Ursus C-330 z turem, po kapitalnym remoncie, rozsiewacz amazone 800-litrowy, 507-258-144
- Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332
- **Węgiel, promocja. Ekogroszek trzy rodzaje: luz, worki, kostka oraz orzech premium, 604-212-272, 695-167-141**
- Wózek inwalidzki, 510-109-822
- Ziemniaki i buraczki czerwone od rolnika. Dowóz gratis. Tuchola i okolice, 539-486-412
- Ziemniaki jadalne vineta, 0,50 gr/kg, 539-909-136
- **Ziemniaki jadalne, denar, bella rossa, vega, cena 0,50 zł/kg, paszowe 0,15 zł/kg, jęczmień jary, pszenica, owies, kombajn fortschritt, MDW514, 887-606-301**
- Ziemniaki michalina, duże, żółte, na oborniku, 90 gr/kg, dowóz, buraczki ręcznie pielone, na oborniku, ładne, 2 zł/kg, Knieja, 665-023-017
- Zmywarka bosch, cena 500 zł, 781-546-139
- Żyto, pszenżyto, mieszanka jara, 666-938-228

wyciąg z przetargu:

BURMISTRZ MIASTA CHOJNICE, Stary Rynek 1, 89-600 Chojnice, ogłasza

1. drugi przetarg na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej:

Nr oferty	Położenie, opis, przeznaczenie terenu	Cena wywoław. zł brutto	Wadium zł
18/20	Chojnice, ul. Sępoleńska. Działka nr 283/1 o pow. 394 m², zapisana w KW SL1C/00022626/8. Przeznaczenie: teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, jednorodzinnej, usługowej.	49 000	2 500

Przetarg ustny jest ograniczony do właścicieli nieruchomości graniczących ze zbywaną nieruchomością.
Wyznacza się termin pisemnego zgłoszenia uczestnictwa w przetargu do dnia 22 kwietnia 2021r.
Przetarg ustny ograniczony odbędzie się w dniu 28 kwietnia 2021r. o godz. 10.00 w sali nr 408 Urzędu Miejskiego w Chojnicach.

2. drugi przetarg na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej:

Nr oferty	Położenie, opis, przeznaczenie terenu	Cena wywoław. zł brutto	Wadium zł
19/20	Chojnice, ul. Sępoleńska. Działka nr 283/3 o pow. 578 m², zapisana w KW SL1C/00022626/8. Przeznaczenie: teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, jednorodzinnej, usługowej.	57 000	3 000

Przetarg ustny jest ograniczony do właścicieli nieruchomości graniczących ze zbywaną nieruchomością.
Wyznacza się termin pisemnego zgłoszenia uczestnictwa w przetargu do dnia 22 kwietnia 2021r. **Przetarg ustny ograniczony odbędzie się w dniu 28 kwietnia 2021r. o godz. 10.15 w sali nr 408 Urzędu Miejskiego w Chojnicach.**

3. drugi przetarg na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej:

Nr oferty	Położenie, opis, przeznaczenie terenu	Cena wywoław. zł brutto	Wadium zł
16/20	Chojnice, ul. Moniuszki. Działka nr 861/1 o pow. 245 m², zapisana w KW SL1C/00001930/9. Przeznaczenie: strefa mieszkalnictwa i usług. Działka objęta jest umową dzierżawy do dnia 31 marca 2021r.	30 750	2 000

Przetarg ustny jest ograniczony do właścicieli nieruchomości graniczących ze zbywaną nieruchomością.
Wyznacza się termin pisemnego zgłoszenia uczestnictwa w przetargu do dnia 22 kwietnia 2021r.
Przetarg ustny ograniczony odbędzie się w dniu 28 kwietnia 2021r. o godz. 10.30 w sali nr 408 Urzędu Miejskiego w Chojnicach.

Wadia na powyższe przetargi należy wpłacić do dnia 22 kwietnia 2021r. na konto Urzędu Miejskiego w Chojnicach w Banku PKO BP SA nr 23 1020 2791 0000 7202 0294 2191, w tytule wpisując: imię i nazwisko oferenta oraz nr oferty. Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarowania Nieruchomościami, pok. 609, tel. (052) 39718-00 wew. 74. Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy informacyjnej w Urzędzie Miejskim w Chojnicach i opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej http: \\bip.miastochojnice.pl\ oraz na stronie internetowej www.miastochojnice.pl. Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarowania Nieruchomościami, pok.609, tel. (052) 3971800 wew. 74. Urząd Miejski w Chojnicach zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgosedacji), drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Wiśniowa 1a (przych. Therapeutica)
tel. kom. 602 312 200, 532 163 168
Przyjmuje we wtorki od godz. 14.00

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075
rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Pilska 22, 52 33-461-61
Wskazana rejestracja telefoniczna

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA 730 195 155

APARATY SŁUCHOWE
Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON"
tel. 601 957 447

auris med
BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym powiatowym „Informatorze medycznym" prosimy o kontakt z redakcją:
w Tucholi – tel. 52 33 630 50,
lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49

Gabinet Prywatny
lek. Anita Hapka
SPECJALISTA CHIRURGII ONKOLOGICZNEJ I OGÓLNEJ
ul. Bytowska 70, 89-600 Chojnice
Rejestracja tel. 52 396 73 31

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139

SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

eprasa.pl 872bb38098

Problemu tego nie ma, jeśli inwestor zdecyduje się na budynek modułowy. W takim przypadku konstrukcja przyjeżdża w całości na plac budowy – najczęściej w stanie surowym zamkniętym, a do inwestora należy tylko wykończenie według własnych upodobań. – *Dom modułowy jest domem do samodzielnego montażu. Trwa on 10-14 dni, w zależności od możliwości i wiedzy montażystów* – wyjaśnia **Łukasz Tracz** z chojnickiej firmy zajmującej się budową tego typu budynków. Jak dodaje, do całego zestawu dołączona jest dokładna instrukcja, która jego zdaniem uniemożliwia pomyłkę. Z montażem poradzi sobie właściwie każdy. – *Osoba, która wie, do czego służy poziomica i uczestniczyła kiedykolwiek w budowie, poradzi sobie ze złożeniem domu modułowego. Kwestia estetyki placu budowy jest nam powszechnie znana. Wybierając tę technologię, przestrzeń budowy zamieniamy w magazyn z elementami budynku, który za chwilę powstanie. Te aspekty są często głównym powodem, dla którego klienci decydują się na budowę w tej technologii* – podkreśla Tracz.

Więcej zalet, ale są też wady

Domy modułowe, które można stawiać bez pozwolenia na budowę, mają sporo zalet. To m. in. czas montażu i stawiania, ale także fakt, że jest to w pewien sposób dom mobilny, który na działkę można dowieźć. – *W takim przypadku możliwy jest też transport elementów w każde miejsce na świecie. Wadą tego domu jest niewielki metraż, ale to stanowi już Prawo budowlane, które jednoznacznie określa wymiary tego typu budynków* – mówi Łukasz Tracz.

Jak dodaje, budynek do 35 mkw. nigdy nie będzie w pełni funkcjonalnym domem, ponieważ uniemożliwia to m.in. wysokość maksymalnie pięciu metrów w kalenicy (szczyt dachu skośnego). Domek na zgłoszenie musi być jednokondygnacyjny, może posiadać ewentualnie antresolę, która nie jest w całości zabudowana.

Warto też pamiętać, że w przypadku domu letniskowego parterowego (nie dotyczy to antresoli niezabudowanej), projekt budowlany nie jest konieczny. Inaczej wygląda sytuacja, gdy ma być to budynek całoroczny, który ma mieć więcej niż jedną kondygnację lub letniskowy, który ma mieć więcej niż 35 mkw. Wtedy już projekt musi być stworzony przez uprawnionego architekta.

Wytrzymują nawet huragany

Chojnicka firma zajmuje się budową domów modułowych w technologii SIP. – *Znana jest ona od 80 lat, a zapoczątkowano ją w Japonii i Stanach Zjednoczonych. W Polsce jest raczej mało popularna, ale warto dodać, że jako nieliczna z wielu potrafi przetrwać huragany IV i V kategorii. Jest dedykowana także w rejony sejsmiczne* – informuje specjalista z Chojnic.

Domy modułowe, podobnie jak inne budynki szkieletowe, mają niską ognioodporność, jednak jak wyjaśnia Łukasz Tracz, materiały wykorzystywane w jego firmie to takie, które nie rozprzestrzeniają ognia. Belki używane do budowy takich domków są czterostronnie strugane, w związku z czym ich zapalenie się jest utrudnione.

Bez piwnicy, ale z fundamentem

W przypadku domów modułowych istotne jest również podłoże, na którym umiejscowiony zostanie obiekt. Nie może być ono podmokłe i gliniaste. – *Ważna jest płyta fundamentowa, której wykonanie znajduje się po stronie inwestora* – informuje fachowiec. Podłoże nie może być wykonane z szutru, żwiru czy nawet polbruku.

Warto też pamiętać o tym, że w tego typu budynkach (do 35 mkw.) niedozwolone jest podpiwniczanie budynku. Obiekty na zgłoszenie najczęściej konstruowane są w stylu aneksowym. – *Przy tym metrażu nie możemy niestety poszaleć, jeśli chodzi o liczbę pomieszczeń* – wyjaśnia nasz rozmówca. W domku najczęściej znajdują się kuchnia z pokojem, łazienka z toaletą i antresola. W domu modułowym na zgłoszenie można zamontować większość dostępnych sposobów ogrzewania. – *Klienci najczęściej decydują się na klimatyzatory lub grzanie na podczerwień. To domy bardzo energooszczędne* – mówi Łukasz Tracz.

Mimo pozornie małych rozmiarów, domki do 35 mkw. mogą pomieścić sporo sprzętów.

Szkieletowy lub keramzytowy

Domy modułowe budowane są w różnych technologiach. Obiekt do 35 mkw. można wybudować na przykład z drewna. Wśród obiektów modułowych, oprócz tych wykonywanych szkieletowo, wyróżniamy jeszcze domy z keramzytobetonu (kostka wyglądem przypominająca pustak, chropowata i z dziurkami w środku). Ich produkcja również w większości odbywa się w hali produkcyjnej, a do klienta przyjeżdżają już gotowe elementy. W takim przypadku konstrukcja budynku to stalowa rama, która wypełniona jest keramzytobetonem. Tego rodzaju domki można wykończyć tynkiem.

W przypadku domów modułowych 80 proc. prac wykonywanych jest w hali produkcyjnej. Wszystkie elementy docięte są na wymiar, przez co znacząco skraca się czas budowy. Dostarczane są jednym transportem. Złożenie możliwe jest przez wyspecjalizowanych montażystów lub samodzielnie.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. Patrycja Gierszewska, wizualizacja z arch. firmy

Reklama

NOWA KOLEKCJA MOOD STORIES DOSTĘPNA W SALONACH DREW-TRANS II

Kolekcja Mood Stories to inspirująca podróż po 10 nastrojach stylistycznych. W każdym z nich czekają gotowe kompozycje dekorów, które można dowolnie rozwijać i uzupełniać lub potraktować jako gotową bazę. To niezwykle praktyczne narzędzie do projektowania, w którym zawiera się wiedza i doświadczenie partnerów współtworzących kolekcję. Jednym z nich jest firma Drew-Trans II, która w oparciu o nastrój Elegant Rich, stworzyła fascynujący projekt kuchni.

Innowacyjna i niezwykle praktyczna kolekcja Mood Stories od Pfleiderer to powiew świeżości wśród materiałów do aranżacji wnętrz. W jednych wnętrzach czujemy się zrelaksowani, w innych ożywieni i pobudzeni do działania, niektóre budzą w nas nostalgię, inne zachwyt czy optymizm – nowe dekory z kolekcji Mood Stories z łatwością pomogą odnaleźć idealny nastrój, który najbardziej pasuje do naszej osobowości. Aby w nowych dekorach oraz ich zestawieniach udało się odtworzyć emocje, niezbędni byli ludzie, którzy w zawodach związanych z aranżacją wnętrz, kierują się wysokim poczuciem estetyki, pasją oraz bacznie obserwują jakie są oczekiwania rynku oraz klientów finalnych. Tacy, jak przedstawiciele firmy Drew-Trans II, która jest sprawdzonym i wieloletnim partnerem Pfleiderer.

Nowoczesna kuchnia z wyspą zaprojektowana na bazie dekorów z nowej kolekcji Mood Stories. Wybrane dekory znajdują się w nastroju Elegant Rich.

• STWORZONA PRZEZ LUDZI Z PASJĄ

Celem przyjętym przez Pfleiderer było stworzenie kolekcji lokalnie, przy jak najszerszym wykorzystaniu kreatywnego potencjału i wiedzy partnerów. Do udziału w tym procesie zaproszono firmy z sieci Pfleiderer Partners oraz współpracujących z nimi architektów, projektantów wnętrz i stolarzy. Jedną z nich jest firma Drew-Trans II, którą reprezentowali Natalia Wrzeszcz – Beling, architekt wnętrz i członek zarządu Drew-Trans II, Małgorzata Thielemann, projektantka wnętrz, Mateusz Frost z firmy stolarskiej Meble Frost. Dzięki temu

Mateusz Frost z firmy stolarskiej Meble Frost w procesie tworzenia nowej kolekcji dzielił się techniczną, znajomością materiałów oraz różnorodnych rozwiązań projektowych.

Mood Stories to nie tylko dekory, lecz także ludzie, którzy na co dzień z nimi pracują. To oni oceniali propozycje, dzielili się swoimi obserwacjami na temat oczekiwań rynku i klientów finalnych, proponowali ciekawe rozwiązania. Sprawdzali również w czasie kreatywnych warsztatów, jak pracuje się z poszczególnymi nastrojami oraz jak można je wykorzystać w projektach wnętrz mieszkalnych, komercyjnych i publicznych. *Bardzo się cieszę, że powstał ten projekt, który pokazuje, jak ważna jest współpraca nas, partnerów Pfleiderer, z projektantami i stolarzami* – podkreśla Natalia Wrzeszcz-Beling, Architektka Wnętrz Drew-Trans II. W gronie osób, które współtworzyły Mood Stories, szczególne miejsce zajmuje również Maja Ganszyniec, ambasadorka główna kolekcji – jedna z najbardziej znanych polskich designerek, która w procesie tworzenia nowej kolekcji służyła swoim doświadczeniem, estetycznym wyczuciem i cennymi obserwacjami dotyczącymi codziennej pracy projektanta.

• KOLEKCJA INNA NIŻ WSZYSTKIE

Nowa kolekcja Pfleiderer kryjąca się pod nazwą Mood Stories odwołuje się zarówno do aktualnych trendów i pewnych ponadczasowych stylów w projektowaniu, jak i do tego, co podoba się klientom w Polsce i innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Doskonale opisuje to, co jest nam znajome, bliskie, co budzi w nas określone emocje i skojarzenia. *Uważam, że kolekcja Mood Stories jest bardzo dobrze przemyślana. Jej zdecydowanym atutem jest fakt, że podąża za najnowszymi trendami. Dodatkowo zauważalne jest, że twórcy kolekcji reagują na potrzeby rynku i wychodzą naprzeciw oczekiwaniom obecnych i potencjalnych klientów, wprowadzając kilka ciekawych naturalnych dębów oraz marmurów* – mówi Natalia Wrzeszcz-Beling, Architektka Wnętrz Drew-Trans II. *Zdecydowanym wyróżnikiem Mood Stories jest podział na 10 nastrojów, które są gotowym narzędziem do pracy projektanta/architekta, natomiast dla inwestora stanowi istotną wskazówkę w kwestii sposobów łączenia kolorów i struktur. Należy podkreślić, że atutem nowej kolekcji jest także zmiana struktur. Nadała ona dekorom drewnopodobnym naturalności i szlachetności, z kolei jednobarwnym i fantazyjnym – praktyczności. Kolekcja Mood Stories zdecydowanie wpisuje się w obecne trendy* – dodaje.

Małgorzata Thielemann, projektantka wnętrz oraz Natalia Wrzeszcz-Beling, architekt wnętrz i członek zarządu Drew-Trans II, które brały udział w procesie tworzenia nowej kolekcji Mood Stories.

• ELEGANT RICH W SPEKTAKULARNYM WYDANIU

Jednym z pierwszych Moodów, jaki prezentujemy jest Elegant Rich. Na jego kanwie powstaną wnętrza jednoznacznie kojarzące się z szykiem, zakorzenione w klasyce, ale przyjmujące też nowoczesne oblicze. To zestawienie dekorów doskonałe dla tych, którzy oczekują aranżacji wnętrz z najwyższej półki, stanowiących symbol prestiżu i wysmakowanego designu. Taki właśnie jest projekt kuchni, stworzony przez przedstawicieli firmy Drew-Trans II, którzy jako jedni z pierwszych partnerów Pfleiderer, mogli własnoręcznie „przetestować" dekory z nowej kolekcji Mood Stories. Kuchnia kojarzy się z relaksem w komfortowej, olśniewającej scenerii, pojawiają się w niej bogatsze detale, a także ciemniejsze barwy. Sercem projektu jest duża, funkcjonalna wyspa, która idealnie pasuje do przestronnych pomieszczeń. Bazą tej aranżacji były cztery dekory z nastroju Elegant Rich, które można użyć w późniejszej realizacji, czyli nie tylko w kuchni, ale również w wykończeniu wnętrza w całości.

Nastrój Elegant Rich pozwala wprowadzić do wnętrz wyrazistsze wzory drewna o średnim i ciemnym wybarwieniu (orzech, wiąz) oraz łagodnym usłojeniu. Dla nich zaś idealne uzupełnienie stanowią chłodne tony i powierzchnie połyskujące lub półmatowe, kamienie o bogatych strukturach oraz metale delikatnie przecierane, rdzawe, o ciekawym rysunku.

Zapraszamy do odkrywania nowych dekorów kolekcji Mood Stories, którą znajdziecie między innymi w salonie Drew-Trans II. Czeka na Państwa 10 wspaniałych nastrojów, pozwalających stworzyć wyraziste wnętrza, pełne emocji i charakteru.

Więcej interesujących informacji na www.pfleiderer.pl oraz na stronie Partnera www.drewtrans.pl

PFLEIDERER

eprasa.pl 872bb38098

Mieć dach

Dach to jeden z najistotniejszych elementów budynku. Dlatego ważne jest, aby był wykonany przez dobrą ekipę budowlaną, no i oczywiście z dobrych jakościowo materiałów. Istotną kwestią jest również wybór rodzaju dachu. Płaski, jednospadowy, dwuspadowy czy wielospadowy – który lepszy? Co zrobić, by dobrze spełniał swoją rolę? Na czym nie należy oszczędzać i na co zwracać uwagę? Już wyjaśniamy.

Dach, choć może zdobić budynek, nie powinien być traktowany wyłącznie jako element dekoracyjny. Musi dobrze chronić przed czynnikami atmosferycznymi.

Budowa dachu od podstaw, na nowym budynku, jest sprawą prostszą i tańszą. Remont starego dachu jest trudniejszy i czasami kosztowniejszy.

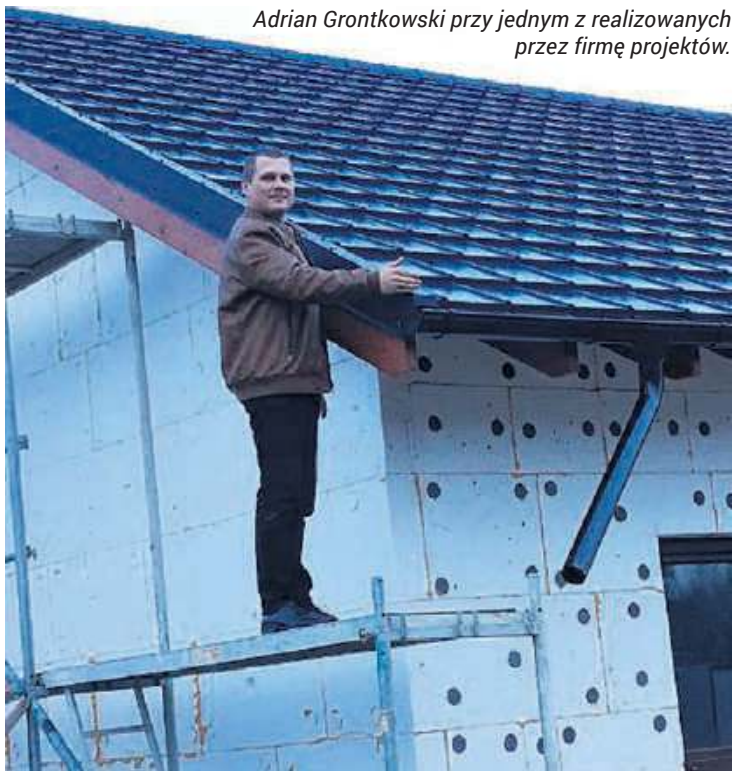

Adrian Grontkowski przy jednym z realizowanych przez firmę projektów.

Zarówno elewacja domu, jak i dach są tym, co widać na pierwszy rzut oka. Dlatego każdy właściciel stara się, by właśnie te rzeczy były estetyczne i przyciągały uwagę. W tym wszystkim nie powinniśmy jednak zapominać o praktyczności, bo w przypadku dachu jest to bardzo ważne.

Przed wyborem rozwiązania dobrze jest przedyskutować kilka spraw. Jedną z nich jest rodzaj poddasza. To ważna kwestia. O tym należy pomyśleć już na etapie wybierania projektu. Trzeba zdecydować, czy poddasze ma być użytkowe, a jeżeli tak, to w jakim stopniu. Jeśli chcemy wykorzystać je całkowicie, to dach powinien być płaski. Przy dachu dwuspadowym traci się sporo przestrzeni na tak zwanych skosach. Ktoś z grubszym portfelem może natomiast wybrać dach wielospadowy i zapewnić sobie mnóstwo przestrzeni, a jednocześnie pobawić się formą i kształtem domu.

Dachu nie powinno się też traktować jako elementu jedynie dekoracyjnego. To część domu, która powinna chronić budynek i mieszkańców przed czynnikami atmosferycznymi. No i równie ważna sprawa – budżet. Każdy rodzaj dachu będzie generował inne koszty. Pokrycia wielopołaciowe prezentują się atrakcyjnie i dają duże pole do popisu, ale są też skomplikowane i drogie w wykonaniu.

Łatwiej od zera

Wspomina o tym **Adrian Grontkowski**, właściciel lokalnej firmy, która zajmuje się kompleksowym stawianiem domów jednorodzinnych w technologii szkieletowej oraz ich pełnym wykończeniem. W ostatnich miesiącach przedsiębiorstwo rozszerzyło swój profil działalności właśnie o dachy. Firma świadczy usługi dekarskie w zakresie remontów starych dachów, jak i budowy nowych na nowych budynkach.

– *Jest popyt na usługi dekarskie, a w związku z tym, że w naszym zespole są fachowcy, poszliśmy w tym kierunku* – opowiada. – *Muszę powiedzieć, że każdy projekt związany z budową lub przebudową dachu jest inny. Do każdego podchodzimy indywidualnie. Staramy się poznać oczekiwania właściciela. Nie ma co ukrywać – wszystko zależy od budżetu, tego ile chce się przeznaczyć na realizację tego zadania.*

Reklama

DACHY z BORÓW s.c.

Wybieramy najlepszych fachowców

Stawiamy na pewnych dostawców

Hurtownia pokryć dachowych i ogólnobudowlana
Tuchola, ul. Przemysłowa 2.

www.dachyzborow.pl
biuro@dachyzborow.pl

692 900 770 506 507 350

eprasa.pl 872bb38098

nad głową

Dach szyty na miarę.

Zadaszenie nad drzwiami wejściowymi to bardzo przydatne rozwiązanie w domkach jednorodzinnych.

Więźba dachowa jest ważną częścią całej konstrukcji.

Zastanów się nad wyborem pokrycia dachowego

Jak wynika z rozmowy z fachowcami, nie bez znaczenia jest także wybór odpowiedniego pokrycia dachowego. Wybór w tym zakresie jest spory:

• blachodachówka – bardzo popularne rozwiązanie ze względu na stosunkowo niską cenę i łatwy montaż. Pokrycie to ma niewielką wagę, więc może być wykorzystywane na lekkich konstrukcjach;

• blacha trapezowa – podobnie jak blachodachówka to materiał uniwersalny o wszechstronnym zastosowaniu. Jest od niej jednak grubsza, a co za tym idzie, bardziej odporna na czynniki atmosferyczne;

• dachówka ceramiczna – charakteryzuje się tym, że jest najbardziej odporna na uszkodzenia mechaniczne i szkodliwe działanie czynników pogodowych. Nie może być jednak układana na lekkich konstrukcjach, ponieważ więźba dachowa może zostać zbyt mocno obciążona;

• dachówka betonowa – jest tańsza niż ceramiczna, a może ją imitować. Jest też dużo lżejsza, a zapewnia wysoką odporność i trwałość.

Dużo zależy też od tego, czy dach jest do modernizacji, czy do postawienia na nowo. – *Budowa dachu od podstaw, na nowym budynku jest sprawą prostszą i tańszą. Remont starego dachu jest trudniejszy i czasami kosztowniejszy. W pierwszej kolejności musimy ocenić stan dachu i zaplanować prace remontowe. Jeśli w grę wchodzi wymiana całej połaci, to zgodnie z zasadami prawa budowlanego musimy oce nić kondycję więźby dachowej, czyli konstrukcji nośnej dachu. Jeśli okaże się, że więźba jest zawilgocona, zagrzybiała lub została zaatakowana przez owady, wówczas bezwzględnie należy ją naprawić lub wymienić. Po przeprowadzonym przeglądzie przedstawiamy inwestorowi to wszystko, co jest do zrobienia i szacujemy, jakie trzeba będzie ponieść z tego tytułu koszty. Jeżeli to zaakceptuje, przystępujemy do realizacji* – tłumaczy fachowiec.

Dobry materiał, dobry dach

Firmie zajmującej się kompleksowym stawianiem domów jednorodzinnych w technologii szkieletowej i świadczącej usługi dekarskie przyszło w ostatnim czasie mierzyć się z różnymi zadaniami. Najczęściej były to jednak budowy dachów dwuspadowych.

Jak podpowiada właściciel firmy, dachy takie cechuje energooszczędność i ekonomiczność. Dach dwupołaciowy podobnie jak jednospadowy jest konstrukcją prostą, w związku z czym nie wymaga dużych nakładów finansowych. Koszty wykonania takiego dachu są atrakcyjne, a sama więźba dachowa jest stosunkowo lekka. Niezbyt duża powierzchnia sprawia natomiast, że straty ciepła są niewielkie. Liczy się też prostota konstrukcji. Nieskomplikowany i uniwersalny kształt sprawdza się w wielu projektach: zarówno tych tradycyjnych, jak i nowoczesnych czy stylizowanych. Wystarczy zastosować odpowiedni materiał do pokrycia, aby uzyskać oczekiwany rezultat. – *Korzystamy ze sprawdzonych materiałów cechujących się dobrą jakością* – zaznacza Adrian Grontkowski.

Poszycie z desek czy membrana?

Jeśli chodzi o więźbę dachową – która, jak wiadomo, jest najważniejszym elementem konstrukcji dachu, ponieważ odpowiada za jego trwałość – zdaniem Grontkowskiego nie powinno się na niej oszczędzać. Wybór najniższej ceny wiąże się z ryzykiem otrzymania gorszej jakości wykonania.

Zanim wykończy się dach materiałem pokryciowym, trzeba jeszcze wykonać poszycie. Możliwe są dwa rozwiązania – pełne deskowanie z papą lub zastosowanie membrany dachowej. W przypadku pierwszego poszycie wykonywane jest z desek bądź drewnopochodnych płyt, a następnie umieszczana jest na nich papa. Taki rodzaj poszycia zapewnia dobrą wytrzymałość i trwałość konstrukcji. Najczęściej stosuje się go na bardziej skomplikowanych dachach.

Drugą opcją jest zastosowanie membrany dachowej, która jest niczym innym jak poszyciem z folii paroprzepuszczalnej. Największą zaletą tego rozwiązania jest niski koszt, a także szybkość i łatwość montażu. Poszycie z folii dobrze zabezpiecza drewnianą więźbę dachową i ocieplenie poddasza, ponieważ zapewnia szybkie odprowadzanie wilgoci.

tekst Lucyna Zdanowska, fot. nadesłane

Reklama

eprasa.pl 872bb38098

EUROSTANDARD
Salon Łazienek www.eurostandard.biz

CHOJNICE, TOPOLE 20

NAJWIĘKSZE STUDIO EXCELLENT W POLSCE

STUDIO

Pi

NOWOŚĆ

Rain Zestaw prysznicowy z bateria mechaniczną

chrom
~~1495 zł~~
1199 zł
Cena promocyjna

czarny mat
~~1685 zł~~
1349 zł
Cena promocyjna

złoty połysk
~~1875 zł~~
1499 zł
Cena promocyjna

PIERWSZA NA POMORZU STREFA

TUBADZIN HOME

WIELKOFORMATOWE PŁYTKI CERAMICZNE DO KAŻDEGO WNĘTRZA

PATINA
PLATE
GREEN

Płytka gresowa
2398x1198 / 6mm
1198x1198 / 10mm
1198x598 / 10mm
798x798 / 10mm
598x598 / 10mm

eprasa.pl 872bb38098

Normalnie to znaczy nudno

Odważne, ekstrawaganckie, a może nawet dziwne? Co można zrobić, by nasze wnętrza i ściany – niezależnie od tego, czy mowa o elewacji czy wnętrzu salonu – stały się absolutnie niepowtarzalne? Podpowiada nam Tomasz Kaźmierczak z Tucholi, czyli „człowiek od dziwactw".

To nie są fototapety. Ścianę można w taki sposób upiększyć za pomocą betonu architektonicznego i pigmentów o różnych odcieniach.

Z gipsu można zrobić wszystko – dosłownie. Ta ozdoba waży 150 kg. Tomasz Kaźmierczak umieścił ją na suficie jednego z pokoi w domu swojej rodziny.

Niekonwencjonalne rozwiązania można zastosować zarówno na elewacji, jak i w każdym pomieszczeniu domu i mieszkania, także na klatce schodowej.

– Czym są moje „dziwactwa"? Jak w każdej dziedzinie. To coś odbiegającego od normy. A skąd to się u mnie wzięło? Hmm... Za artystę nigdy siebie nie uważałem. Z plastyki miałem pałę. Jednak może ta ocena wpłynęła na moje zaangażowane, dość nieszablonowe podejście do zawodu – zaczynamy rozmowę z **Tomaszem Kaźmierczakiem** z Tucholi, malarzem, wykończeniowcem, i – jak sam siebie nazywa – człowiekiem od dziwactw.

Dziwactwa i ekstrema w pracy trzymają się go od zawsze. Jak mówi, już w wieku 16 lat dostał najbardziej ekstremalne zadanie w zawodowej karierze, bo miał pomalować od środka... grób, na krótko przed pogrzebem. Kilka lat temu w Tucholi i regionie zasłynął jako człowiek, który walczył o zgodę na możliwość wybudowania domu kopułowego. W rzeczy samej, „człowiek od dziwactw".

Widać po ubiorze

Czy wśród nas wiele jest osób, które aranżując wnętrze, chcą stawiać na odważne rozwiązania? Podstawowym etapem pracy jest sama propozycja, a następnie decyzja, czy przystępując np. do remontu, zaszalejemy czy jednak majster będzie poruszać się po zdecydowanie klasycznych, już przetartych szlakach. Tomasz Kaźmierczak przyznaje, że po wielu latach swojej działalności często trafia na klientów, którzy liczą na nieszablonowe pomysły, bo znają go właśnie z tego. – *To efekt moich wcześniejszych prac. Wielu ludzi już wie, że jestem „gościem od dziwactw". Jednocześnie przyznają się do tego, że sprawdzili mnie w praktyce. Bywa bowiem tak, że widzieli efekty mojej pracy u swoich znajomych. Podobają im się te pomysły, chcieliby coś podobnego mieć w swoich domach. Tak to działa* – tłumaczy mężczyzna.

cd. na st. 16

Reklama

eprasa.pl 872bb38098

Normalnie to znaczy nudno

– Ja z gotowych brył zaczynam tworzyć inne kształty: trójkąty, koła, kwadraty – mówi Tomasz Kaźmierczak. Dom łatwo zauważyć, przejeżdżając przez Tucholę od strony Chojnic ulicą Główną.

cd. ze st. 16

Stopień odwagi, na który będzie mógł sobie pozwolić przy danym zleceniu, zależy od pierwszego spotkania z klientem. – *Wtedy robię rozpoznanie. Każdego człowieka muszę „przeczytać" i wyczuć, co mogę u niego zrobić, a czego nie. Po drobiazgach oceniam, czy jest odważny. Wystarczy zerknąć, jak wyglądają ściany jego domu lub mieszkania po 10 latach. Niekiedy podpowiedzią jest to, w jaki sposób ten człowiek jest... ubrany, jaki ma styl – czy odważny, czy raczej stonowany, spokojny. Po tych istotnych wskazówkach jest mi o wiele łatwiej zaproponować coś ciekawego, także odbiegającego od normy. Łatwiej jest ocenić, czy wykonanie może być naprawdę ekstrawaganckie, a może jednak jak najbardziej praktyczne* – omawia wstępny proces Tomasz Kaźmierczak.

Zabiera album

Rozmawiając z klientem, ma przy sobie album ze zdjęciami wykonanych prac. W taki sposób prezentuje nie tyle dokładne wzory i szablony do powtórzenia, a raczej inspiracje i kierunki, w których można pójść, podejmując się zlecenia. Album pomaga, ale nie zawsze eliminuje niektórych niezdecydowanych. – *Gdy nadal pojawia się niepewność, oczywiście rozmawiamy. Często trafiam od razu w gust klienta, a niekiedy potrzebne jest jeszcze wytłumaczenie i przekonanie do pewnych rozwiązań. Na szczęście, po wielu latach pracy, ci klienci, którzy do mnie trafiają, w większości ufają mi. Przyszli do mnie właśnie dlatego, że ma być odważniej, w odstępstwie od normy. Dają mi więc wolną rękę, ale to nie oznacza, że nie sprawdzają na bieżąco, jak tworzę niektóre „dziwactwa" na ich ścianach. Oj nie, tak lekko nie jest. Kontrola jest obowiązkowa, choć zdarzały się osoby, które zostawiały „dziwakowi" klucze i wracały po tygodniu* – uśmiecha się Tomasz.

Na śmiałe rozwiązania malarskie czy wykończeniowe możemy decydować się dosłownie wszędzie: począwszy od elewacji – co najlepiej pokazuje przykuwający uwagę dom Kaźmierczaka przy ruchliwej ul. Głównej w Tucholi – po każde możliwe pomieszczenia wewnątrz budynku, łącznie z korytarzami czy przedpokojami.

Tapetuj poziomo i skosem

Na szaleństwo można postawić już nawet przy najprostszym tapetowaniu pokoju. Jak zapewnia Kaźmierczak, tapety nadal są popularne, choć zmienia się ich styl i kolorystyka. Myli się ktoś, kto jest przekonany, że rolki tapet ściennych są po to, by tapetować w idealnym pionie od sufitu do podłogi. – *Początkowo też tak myślałem, aż zacząłem kłaść tapety niekonwencjonalnie. Na tyle, że jest to trudne do opisania słowami* – przyznaje fachowiec, ale opisać próbuje.

Skoro można tapetować w pionie, to przecież można też: poziomo, w poprzek, na skos. Można zacząć na ścianie i tą samą rolką kontynuować na suficie, bez cięcia! Można pas tapety skierować w kierunku ramy drzwi, zrobić tu przerwę, kłaść w odpowiednim ułożeniu dalej po drugiej stronie. Kilka takich kierunków można zastosować w tym samym pomieszczeniu. Zabiegi przyniosą nie tylko niekonwencjonalny efekt wizualny, ale warto je stosować w celu uzyskania konkretnego zabiegu optycznego, np. wydłużenia jednej ze ścian pokoju. Pasem tapety puszczonym pod sufitem można obniżyć optycznie wysoką klatkę schodową. Użycie rolki tapety w poprzek może np. wizualnie poszerzyć wąski korytarz.

Opisując i pokazując nieszablonowo tapetowane przez siebie pomieszczenia, Kaźmierczak podkreśla, że i tak mamy do czynienia z minimalną ekstrawagancją, którą jest w stanie zaproponować. Wiele zależeć będzie oczywiście od wyboru tapety. Przeglądając na zdjęciach te nieszablonowo wytapetowane pomieszczenia, nie sposób nie zauważyć – mimo wszystko – optycznego porządku. Zastosowane wzory przecinają się w odpowiednich momentach, kąty są uporządkowane, a całość tworzy geometryczne kształty, przyjemne dla oczu.

Tu zaczyna się zabawa

W bardzo podobny sposób – jak do opisanego wyżej tapetowania – można podejść do malowania. Tomasz Kaźmierczak przy malowaniu proponuje jednak teraz minimalizm, ale nie na wszystkich ścianach. Prawdziwa zabawa zaczyna się z użyciem betonu architektonicznego – to zabawa bryłą. Od pewnego czasu jest on bardzo modny i dostępny w sklepach np. w ciętych, prostokątnych płytach. Jego zaletą jest niejednolitość i surowość.

Sklepy polecają płyty jako takie, których wzory nie mają prawa się powtórzyć. Elementy są w różnych kolorach. Gdzie tu więc zabawa dla majstra i możliwość eksperymentowania? Beton architektoniczny okazuje się punktem wyjścia. – *Ja z gotowych brył zaczynam tworzyć inne kształty: trójkąty, koła, kwadraty. Wszystko co, może przyjść do głowy, gdy ktoś podejmuje się pracy wewnątrz lub na elewacji domu. Bo gdy jest normalnie, to jest nudno* – wyjaśnia Kaźmierczak.

Szaleństwo, ale bez przesady

Elementy betonu również mogą dać geometryczne kształty, ale nie tylko. Ubarwienie go różnymi pigmentami może dać efekt niekiedy wręcz spektakularny. Odpowiednie wycieniowanie, przyciemnianie fragmentów betonu potrafi nadać ścianie nawet wrażenie trójwymiarowości. Wypracowana technika sprawi, że będziemy mieć na ścianie olbrzymi obraz, a właściwie pracę przypominającą grafikę komputerową – namacalną, absolutnie niepowtarzalną. Tomasz Kaźmierczak wykonuje takie ściany od około ośmiu lat i twierdzi, że nadal się w tej sztuce rozwija. Wzbogaca wykończenia np. światłami i taśmami LED, ale też ujmuje, by pozostać w granicach minimalizmu.

Specjalista podkreśla, że najczęściej taki element ekstrawagancji proponuje wyłącznie na jednej ścianie pomieszczenia. Jeśli ktoś chce więcej, to odradza. Pozostałe ściany odmalowuje kolorem popielatym, wyjątkowa ma być ta jedna. – *Ja sam kiedyś musiałem nauczyć się minimalizmu i zrozumieć jego wartość. Przesadzałem, ale do takiej świadomości trzeba dojrzeć. Jeśli klient wpada na pomysł umieszczania dziwactw wszędzie, tłumaczę, że te na pewno bardzo szybko się znudzą. Bo to prawda* – wyjaśnia fachowiec.

Do zdobienia ścian można użyć wszelkich przedmiotów i akcesoriów, a nawet prawdziwego zboża. Pierwsze zlecenie ze zbożem w roli głównej Tomaszowi Kaźmierczakowi zlecił gospodarz.

Nawet prawdziwe zboże!

Z gipsu można zrobić wszystko? Nie jest to przesadzona teoria, o czym świadczą elementy ozdobne, które nasz rozmówca wykonywał w swojej zawodowej karierze. Dobrym przykładem jest ozdoba sufitu w domu jego rodziny – ekstrawagancka przez duże „E", w dodatku ciężka, bo ważąca 150 kg (pokazujemy ją na jednym ze zdjęć).

Kaźmierczak twierdzi, że do zdobienia zarówno elewacji, jak i ścian zewnętrznych może służyć dosłownie wszystko. On podczas kilku zleceń sprzed lat użył... zboża. – *Tak, prawdziwego zboża. To był pomysł pewnego gospodarza. Boże, było skruszałe, na ścianach musiałem praktycznie odtwarzać każdy kłos, każdy szczegół. To zboże zamalowywałem wiele razy, tak aby wzór by jak najbardziej trwały. Była to bardzo długa i żmudna praca. Nie wiem, czy komuś poleciłbym ją, chociaż sam jeszcze kilka razy zabierałem się za takie zajęcie* – dzieli się ciekawostką Tomasz Kaźmierczak.

tekst Piotr Paterski,
fot. Piotr Paterski, arch. pryw.

Reklama

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA INWESTYCJI

ul. Pocztowa 5
89-500 Tuchola
tel. 52 334-33-00
tel. 731-931-703

biuro@koituchola.pl
www.koituchola.pl

- budowy pod klucz
- kierownictwo i nadzór budowy
- projektowanie

POŚREDNICTWO W OBROCIE NIERUCHOMOŚCIAMI

tel. 731-931-793

nieruchomosci@koituchola.pl
www.koituchola.pl

eprasa.pl 872bb38098

Największy

w regionie wybór nasion kwiatów i warzyw.

Ponad 1000 pozycji.

ul. Parkowa 22
89-600 Chojnice
telefon 52 395 04 70

HERBIROL

www.herbirol.com

W ofercie również:

- środki ochrony roślin
- nawozy
- narzędzia
- produkty firmy Fiskars i Gardena
- systemy nawadniania
- urządzenia elektryczne i spalinowe firm AL-KO i Stiga
- ziemie i torfy
- rośliny
- cebule kwiatowe
- doniczki
- zbiorniki na deszczówkę

ZAPRASZAMY!

eprasa.pl 872bb38098

Praktyczne i ozdobne konstrukcje

– Z drewna można zrobić wszystko – mówi Zbigniew Nojman z Lichnów. Potrafi z tego materiału wyczarować zarówno ozdobną studnię, jak i solidny garaż. Na co zwrócić uwagę przy wyborze drewnianych elementów ogrodowych?

Ozdobny wiatrak.

Drewniana studnia ma już 20 lat i nadal zdobi ogród.

Pergole można zastosować w różnych miejscach w ogrodzie, nie tylko przy wejściu do niego.

Na rynku pojawiają się coraz to nowe materiały, z których można wykonać meble na taras czy inne elementy do ogrodu – na przykład technorattan czy plastik. Mimo to niesłabnącym zainteresowaniem cieszy się klasyczne drewno, które jest naturalne i ma wiele zastosowań, także w plenerze.

Historia **Zbigniewa Nojmana** związana ze stolarstwem zaczęła się w dzieciństwie, gdy był jeszcze chłopcem. – *Moja rodzina, począwszy od dziadka i cioć, pracowała w tartakach i w stolarni* – wspomina. Jako dziecko widział, że to wcale nie była lekka praca. – *Ciągnęli te ciężkie wózki z drewnem* – mówi. Mimo że miał smykałkę do tego zawodu, podjął naukę w szkole średniej w zupełnie innym kierunku. – *Jestem technikiem transportu kolejowego* – informuje.

Ma to we krwi

Jednak tradycyjnego w rodzinie zamiłowania do drewna nie udało się całkowicie usunąć z głowy. Dlatego blisko 20 lat temu Nojman sam postanowił zająć się tym, czym przez lata parała się familia. Zrobił najpierw prowizoryczny warsztat, a dziś już prowadzi profesjonalny zakład stolarski. – *Po prostu uwielbiam pracę w drewnie* – stwierdza. Dodaje, że drewno jest łatwe w obróbce, nie wymaga nie wiadomo jakiego sprzętu, jest niezwykle elastyczne i da się z niego wyczarować przeróżne rzeczy. – *Można z niego zrobić naprawdę wszystko* – uważa.

Reklama

Herbariusz
Z pasji do natury.

Szkółka Roślin Herbariusz
89-642 Rytel Młynki 17

534 77 10 13
mariusz@herbariusz.com.pl
www.herbariusz.com.pl
facebook.com/herbariusz
Godziny pracy:
pon.-sob. 10:00-17:00
Dojazd:
Przy drodze krajowej A22 skręcamy przy wieży widokowej w kierunku Młynki.

SZKÓŁKA ROŚLIN HERBARIUSZ OFERUJE BARDZO DUŻY WYBÓR ROŚLIN DO OGRODU

Posiadamy w ofercie największy w regionie wybór:
- Iglaków
- Drzewek i krzewów owocowych
- Krzewów i drzew ozdobnych
- Traw ozdobnych
- Bylin ozdobnych
- Ziół
- Kwiatów balkonowych

Poza sprzedażą roślin oferujemy naszym klientom fachowe doradztwo w doborze odpowiednich gatunków

Szkółka Roślin Herbariusz to już tysiące zadowolonych klientów oraz doskonałe referencje w internecie.

Nasze priorytety to wysoki poziom obsługi naszych klientów oraz atrakcyjne ceny oferowanych roślin

Zapraszamy do nas już od marca

eprasa.pl 872bb38098

drewniane do ogrodu

Zbigniew Nojman w swoim warsztacie.

Najlepszym przykładem jest ogród przydomowy pana Zbigniewa. Jest w nim własnoręcznie zrobiona studnia, pergole, wiatrak i donice. Przy domu stoją ławy i stół. Pan Zbigniew wspomina, jak robił też zajączki wielkanocne z drewna ponawałnicowego. – *Niby na pierwszy rzut oka były do siebie podobne, ale żaden nie był taki sam, ponieważ po przecięciu drewna każde wyglądało inaczej* – dodaje. – *Te zajączki rozchodziły się bardzo szybko. Nie nadążałem ich robić.*

Pergola i psia buda

Dziś już Nojman rzadziej zajmuje się elementami ozdobnymi, choć na pewno często wykonuje pergole. – *Zwykle ludzie mylą pergolę z przęsłem płotu, a to nie jest to samo* – wyjaśnia. Pergola ogrodowa to popularny element małej architektury ogrodowej, który służy do podtrzymywania i eksponowania pnączy i roślin. – *To, jaki ona kształt będzie miała, wszystko zależy od inwencji i wyobraźni* – mówi. Pergole najczęściej zamawiane to te, które montowane są do wejścia do ogrodu.

Z praktycznych rzeczy można wyposażyć ogród lub podwórko także w psią budę. Oczywiście jej wielkość zależy od tego, czy zamieszka w niej malutki kundelek czy owczarek niemiecki. Wielkość decyduje też o cenie. Trzeba liczyć się z kosztem od 300 zł wzwyż, ale taka buda będzie dobrze wykonana i będzie służyła przez lata. Można zdecydować się na budę z dachem ściąganym lub nie, jedno- lub dwuspadowym. Praktyczniejszy jest jednospadowy, bo można go zdjąć i czyszczenie jest o wiele prostsze. Natomiast dach dwuspadowy jest niezdejmowany i wówczas sprzątanie miejsca dla psiaka odbywa się przez otwór, którym zwierzę wchodzi. Do tego budy są ocieplane, co powoduje, że pies zimą ma ciepło, a latem przyjemny chłód. Ściany wyłożone są panelem podłogowym, a podłoga deską, co ułatwia dbanie o czystość.

Zaimpregnowana psia buda.

Domek na narzędzia

Mniejsze elementy drewniane na pewno ozdobią nasz ogród, ale można też na posesji postawić inne drewniane konstrukcje, które przydadzą się podczas wypoczynku całej rodziny. To na przykład domek do zabawy dla dzieci, place zabaw, podesty, tarasy czy nietypowe kojce dla psów.

Są też elementy bardziej praktyczne. – *Hitem są budynki gospodarcze. To jest top* – mówi Zbigniew Nojman. Cena zależy oczywiście od wielkości, ale trzeba się liczyć z kosztem od 5 tys. zł. Konstrukcje mogą być rozmaite, z oknami lub bez. Ludzie przechowują w nich narzędzia, rowery albo sprzęt ogrodniczy. – *Taki budynek gospodarczy można naprawdę ładnie wkomponować w posesję* – dodaje Nojman. Chętnie projektuje także garaże albo domki letniskowe, które wpasowuje w docelowe miejsce. – *Lubię to robić* – dodaje.

Jak się dba, to się ma

Przy wyborze elementów małej architektury warto zwrócić uwagę na rodzaj drewna, z jakiego są wykonane. W naszym kraju najpopularniejsza jest sosna. Pan Zbigniew także pracuje przede wszystkim z tym gatunkiem. – *Jest to materiał trwały, a jego wybór jest też ekonomiczne uzasadniony* – mówi. Sosna jest łatwo dostępna, lekka, łatwa w obróbce i ma konkurencyjną cenę. Jest też dość uniwersalna – pasuje do wielu ogrodów, od tradycyjnych po nowoczesne.

Dzięki naturalności drewno – niezależnie od gatunku – ciekawie współgra z otoczeniem. Zrobione z niego meble są stabilne, choć mają swoją wagę. Przeważnie są wytrzymałe i odporne na zniszczenia. Mogą służyć przez długie lata.

Ale każda konstrukcja drewniana, by była trwała, musi być impregnowana i malowana. Impregnacja chroni m.in. przed grzybem. Z biegiem czasu właściciel już sam powinien o to dbać. Impregnację trzeba stosować co trzy, cztery lata. – *Ozdobne przedmioty, które mam u siebie w ogrodzie, mają już po 20 lat. Jak się dba, to się ma* – podsumowuje Zbigniew Nojman.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Dodatek przygotowali dziennikarze i współpracownicy „Czasu Chojnic" i „Tygodnika Tucholskiego".

Zespół redakcyjny w składzie: Ramona Wieczorek-Frymark (redaktor prowadzący), Patrycja Gierszewska, Stanisław Kamiński, Iwona Papierowska, Piotr Paterski, Kamil Tajl, Danuta Tyde-Niedzielska, Lucyna Zdanowska.

Nakład: 9110 egzemplarzy.

Łamanie i skład: Maciej Baturo, Krzysztof Janikowski.

Korekta: Katarzyna Mróz, Anna Maria Zdrenka.

W sprawie reklam w kolejnych dodatkach tematycznych można się kontaktować z następującymi osobami:

Chojnice:

Barbara Jażdżewska, tel. kom. 515 149 390, tel. 52 396 73 49, e-mail: czas@tygodnik.pl;

Sławomir Maniawski, tel. kom. 604 481 196, e-mail: maniawski@tygodnik.pl;

Tuchola:

Leszek Kuligowski, tel. kom. 503 140 734, e-mail: reklama@tygodnik.pl;

Paulina Włoch, tel. kom. 515 149 391, e-mail: biuro@tygodnik.pl.

Reklama

eprasa.pl 872bb38098

MAC house

MIESZKANIA I DOMY DLA WYMAGAJĄCYCH

Chojniczki, ul. Świerkowa
WKRÓTCE W SPRZEDAŻY!
mieszkania
2- i 3-pokojowe

Chojnice, ul. Żeromskiego
OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA 3-pokojowe
– GOTOWE DO ODBIORU!

Chojniczki, ul. Długa
DOMY 90 m2 w zabudowie bliźniaczej
– realizacja sierpień 2021

Chojnice, ul. Jaśminowa
MIESZKANIA z ogródkiem lub balkonem 60 i 66 m2
– realizacja grudzień 2021

MAC House Group • Biuro Chojnice, ul. Bytowska 19 • www.mac-house.pl 500 400 509

eprasa.pl 872bb38098

W Chojnicach odmówił wierności Hitlerowi

W ubiegły czwartek na Starym Rynku w Chojnicach otwarto wystawę upamiętniającą błogosławionego Josefa Mayra-Nussera. To włoski męczennik, którego uwięziono po tym, gdy w Chojnicach odmówił złożenia przysięgi Adolfowi Hitlerowi.

Historię Josefa z Bolzano opowiedział Przemysław Zientkowski. Wystawę można oglądać na płycie Starego Rynku.

Błogosławieństwa udzielił ks. Jacek Dawidowski.

Wystawę otworzył **Przemysław Zientkowski** z Urzędu Miejskiego w Chojnicach, który przybliżył historię Josefa Mayra-Nussera. Jak mówił, kojarzony był on jako prawy i dobry człowiek, chętnie wspierający innych. Urodził się w 1910 roku we włoskim Bolzano. – *Duchowo i finansowo wspierał innych. W 1939 roku wstąpił do tajnej organizacji antyhitlerowskiej, ale pracując jako kasjer, został oddelegowany i wcielony do armii niemieckiej* – mówił Zientkowski.

W obozie w Chojnicach

Dlaczego wystawę postanowiono otworzyć w Chojnicach? To miasto w historii i życiu bohatera odgrywało bardzo ważną rolę. Mayr-Nusser w 1943 roku trafił do obozu szkoleniowego w Chojnicach, gdzie 4 października 1944 roku odmówił złożenia przysięgi Hitlerowi. – *Mówił przy tym, że jego wodzem jest Jezus Chrystus, a nie Führer. Pozostając wierny swoim zasadom, trafił pod sąd wojskowy i został skazany na wywózkę do obozu w Dachau. Nigdy do niego nie dojechał, ponieważ 24 lutego 1945 roku w transporcie zmarł na czerwonkę* – wyjaśnił Zientkowski.

Kilka lat temu ten heroiczny czyn został doceniony. Dokumenty potwierdzające śmierć za wiarę Josefa Mayra-Nussera zostały podpisane przez papieża Franciszka. – *18 marca 2017 roku przeprowadzono proces beatyfikacyjny i Josef z Bolzano został wpisany w poczet błogosławionych* – dodał Zientkowski.

Będą relikwie?

Inicjatorem powstania w Chojnicach wystawy poświęconej Josefowi Meyrowi-Nusserowi jest Akcja Katolicka, której podziękował wiceburmistrz **Adam Kopczyński.** – *Przypomnijmy, że historia miała miejsce także w Chojnicach i wielcy ludzie również tutaj robili wielkie rzeczy ważne dla nas i naszego miasta* – mówił. Jego zdaniem historia Josefa z Bolzano uczy nas nie tylko bohaterstwa. – *W świecie, gdzie żyjemy w zabieganiu, a media kreują nam rzeczywistość, postawa nonkonformistyczna* (krytyczna wobec zasad, norm, pokazująca własny system wartości – przyp. red.) *jest bardzo ważna* – dodawał Kopczyński.

Za organizację wystawy podziękował również ks. **Jacek Dawidowski**, który wyraził nadzieję, że do Chojnic przyjadą kiedyś relikwie Josefa z Bolzano. Proboszcz chojnickiej bazyliki pobłogosławił także okrąglak, na którym zlokalizowano pamiątkową wystawę.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

Mundur odwiesza do szafy

Aspirant sztabowy Dariusz Piekarski po ponad 20 latach pracy w policji przechodzi na emeryturę. – Nie palę za sobą mostów, nadal zamierzam współpracować z komendą – mówi chojniczanin, który jest dobrze znany miejscowym z licznych akcji edukacyjnych i prywatnej pasji związanej z dwoma kółkami.

Dariusz Piekarski ma dopiero 46 lat, ale postanowił pożegnać się ze służbą w policji. To funkcjonariusz dobrze znany chojniczanom – w ostatnich latach zajmował się szeroko pojętą profilaktyką wśród dzieci, młodzieży czy seniorów. Można było go spotkać na różnego rodzaju pogadankach, przy rozdawaniu opasek odblaskowych albo konkursach związanych z bezpieczeństwem. Udziela się też społecznie. Jest zaangażowany – już po godzinach – w promowanie jazdy na rowerze. Należy do Chojnickiego Stowarzyszenia Miłośników Roweru „Cyklista".

Zanim założył mundur, ukończył szkołę zawodową. – *Z zawodu jestem ślusarzem-spawaczem* – informuje. Potem ukończył szkołę średnią i postanowił wstąpić do policji. – *Ta formacja bardzo mnie ciekawiła z różnych względów, m.in. dlatego, że współpracuje się ze społeczeństwem. Jest to atrakcyjna i dobrze płatna praca* – uważa.

Jak zaplanował, tak zrobił. Złożył dokumenty, ale w 1999 roku w Chojnicach wcale nie było tak łatwo dostać pracę. – *Wówczas nie było wakatu* – dodaje. Został zatrudniony w komendzie miejskiej w Gdyni w kompanii patrolowo-interwencyjnej.

Na miejscu

W Trójmieście w sumie przepracował trzy lata i poprosił o przeniesienie do Chojnic. Wtedy też zmieniła się jego sytuacja rodzinna. Razem z małżonką spodziewali się dziecka i bycie na miejscu było oczekiwane też przez bliskich. Udało się. Został przewodnikiem psa policyjnego. Wiązało się to ze szkoleniem. – *Pod koniec grudnia urodziła się córka, a ja w styczniu musiałem wyjechać na szkolenie* – dodaje. Nowe zadanie sprawiało mu dużo przyjemności. – *Zawsze lubiłem zwierzęta* – podkreśla.

Wspólnie z pierwszym psem Reksem pracował około 10 lat. Potem z kolejnym półtora roku. Praca z psem polegała m.in. na tropieniu i ujawnianiu przestępców. Wspomina jedną historię związaną z Reksem, która dotyczyła napadu na kobietę w Chojnicach. – *Pies podjął trop i sprawcę złapaliśmy w ogródku przy restauracji w Nieżychowicach, jak sobie spokojnie siedział* – opowiada. Przewodnikiem czworonogów był przez 10 lat. – *Człowiek zżywa się z tymi zwierzętami, są jak członkowie rodziny* – dodaje. Prywatnie również jest miłośnikiem owczarków niemieckich, jest też właścicielem psa tej rasy.

Profilaktyka społeczna

Potem podjął pracę w zespole ds. nieletnich i prewencji kryminalnej, a następnie zajmował się profilaktyką społeczną. I tu za jeden z największych sukcesów uważa zorganizowanie Akademii Bezpiecznego Seniora we współpracy z **Bogumiłą Trapp** i **Moniką Złakowską**. Był to cykl zajęć dla seniorów, włącznie z elementami samoobrony. – *Z tego projektu naprawdę jestem zadowolony. Otrzymaliśmy za niego także nagrodę* – cieszy się.

Dodaje, że za współpracę bardzo dziękuje mediom, które nagłaśniały różne inicjatywy. – *Dzięki temu ludzie mogli dowiedzieć się, jakie projekty realizujemy i w czym mogą uczestniczyć* – podkreśla.

Z rodziną

Jednak jak mówi, przyszedł czas na emeryturę. – *Nie palę za sobą mostów. Zamierzam współpracować z komendą* – dodaje. Pan Dariusz jest także wykładowcą w jednej ze szkół, w której prowadzi zajęcia w klasie o profilu policyjnym. – *Decyzję o odejściu podjąłem z przyczyn zdrowotnych i nie ukrywam, że też więcej czasu chcę spędzać z rodziną* – podkreśla.

Dla kogo jest praca w policji? – *Dla młodych ludzi, którzy są energiczni, odważni, pewni siebie. To jet specyficzna służba, trzeba być dyspozycyjnym także w weekendy i święta. Każdy dzień jest inny. Człowiek spotyka się czasem z przemocą w rodzinie, z zabójstwami czy włamaniami, ale gdybym miał drugi raz podejmować decyzję o wyborze pracy, na pewno byłaby to policja* – podsumowuje.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Dariusz Piekarski pracował w policji od 1999 roku.

Najpierw ręcznie, potem maszyną

Od poniedziałku 20 osób zatrudnionych przez miasto działa w ramach robót publicznych. – Niestety, nie zdążymy posprzątać do świąt – mówi burmistrz.

Pracownicy zaczęli już sprzątanie Chojnic po zimie. – *W mieście jest okropnie brudno i szaro* – uważa **Arseniusz Finster**. Ratusz porozumiał się ze starostwem i Zarządem Dróg Wojewódzkich, by uporządkowane mogły zostać trasy podlegające także pod innych zarządców. – *Nie da się posprzątać najpierw ścieżek, a później ulic, będziemy wykonywać wszystko za jednym razem. Najpierw uprzątniemy ręcznie, a potem maszynowo za pomocą specjalnych zamiatarek* – mówi włodarz. – *Nie zdążymy do świąt, za co z góry przepraszam – Wielkanoc wypada w tym roku bardzo wcześnie – ale myślę, że do końca kwietnia ze wszystkim się uporamy.*

W terenie można spotkać 20 zatrudnionych. Urząd chętnie przyjąłby do pracy więcej osób, ale brakuje chętnych.

rw

OGŁOSZENIE PŁATNE

Wszystkim, którzy w bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek, żal i okazali wiele serca oraz uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej

śp. Krystyny Piesik

a w szczególności księżom, krewnym, przyjaciołom, delegacjom, sąsiadom i znajomym składamy serdeczne podziękowania

rodzina

eprasa.pl 872bb38098

W schronisku mają nadzieję, że czarne chmury się rozejdą

Chojnickie „Przytulisko" jest w trudnej sytuacji, gdyż pojawiły się w nim ogniska parwowirozy. Leczenie i opieka weterynaryjna nad zwierzakami wymagają sporych nakładów finansowych, dlatego szefowa schroniska postanowiła zorganizować na ten cel zbiórkę pieniędzy. – Bardzo przydadzą się też nam słowa wsparcia – mówi Agnieszka Ginter.

Zebrane środki wspomogą finansowo schronisko. Zostaną przeznaczone m.in. na leczenie i specjalne karmy.

W chojnickim schronisku dla zwierząt obecnie przebywa około 100 psów i prawie 80 kotów. Jednak to nie duża liczba zwierzaków sprawia, że „Przytulisku" coraz trudniej jest poradzić sobie z kosztami. W ostatnim czasie w schronisku wykryto parwowirozę. – *To choroba zakaźna, która atakuje jelita. Objawia się brakiem apetytu, ospałością, silną biegunką, wymiotami. Atakuje głównie szczenięta, ale narażone są na nią też psy dorosłe, w szczególności starsze i te, które mają obniżoną odporność* – wyjaśnia kierowniczka „Przytuliska" **Agnieszka Ginter**.

Na karmę i leczenie

Choroba przenosi się z jednych zwierząt na kolejne i mimo stosowania wszelkich środków ostrożności trudno sobie z nią poradzić. Zakażone czworonogi otrzymują surowicę, antybiotyki, leki wzmacniające w przypadku wystąpienia silnej biegunki i wymiotów, kroplówki nawadniające. – *Przed wejściem do boksów korzystamy z pojemników z płynami dezynfekującymi, są też rozłożone maty. Po każdorazowym użyciu wszystkie miski są myte i odkażane na bieżąco. Odkażamy też wiadra i łopatki do zbierania nieczystości. Te wszystkie czynności zajmują dużo więcej czasu, ale przestrzegamy tego ze względów bezpieczeństwa* – mówi kierowniczka.

Wraz z kolejnymi wykrytymi ogniskami choroby w schronisku wzrosły koszty utrzymania i leczenia piesków. Kosztowne są m.in. specjalistyczne badania i operacje, a także podstawowe zabiegi, takie jak szczepienia, kastracje czy leczenie podstawowych chorób. Sporo zwierząt przyjmuje specjalistyczną karmę, która również kosztuje niemało. – *Postanowiliśmy zrobić zbiórkę na pokrycie kosztów diagnostyki i leczenia zwierząt chorych, wymagających zabiegów operacyjnych, licznych badań i hospitalizacji. Tak abyśmy nie musieli podejmować decyzji: eutanazja lub leczenie* – wyjaśnia Agnieszka Ginter.

Ceny niektórych środków ochrony są kolosalne. Zbiórka utworzona została do kwoty 50 tys. zł, chociaż trudno powiedzieć, ile dokładnie pieniędzy potrzeba, ponieważ sytuacja rozwija się dynamicznie. Na ten moment zebrano nieco ponad 4 tys. zł. Zrzutkę można wesprzeć, wpisując w adres wyszukiwarki https://zrzutka.pl/bkt8ha.

Pieniądze i ciepłe słowa

Ze względu na parwowirozę adopcje psów są póki co wstrzymane. – *Wszelkie wizyty i spacery ze względów bezpieczeństwa są wstrzymane. Kiedy tylko sytuacja wróci do normy, będziemy informować na naszym profilu na facebooku. Mamy też dobrą wiadomość, od poniedziałku wznowiliśmy adopcję kotów* – mówi kierowniczka „Przytuliska".

Agnieszka Ginter nie ukrywa, że pandemia spowodowana koronawirusem negatywnie wpłynęła na schronisko. – Czas pandemii to ograniczenia dla wszystkich. *Nie mamy możliwości organizować i uczestniczyć w imprezach, w których dotychczas braliśmy udział. Znacząco zmniejszyła się ilość organizowanych zbiórek w szkołach i instytucjach. Nie ukrywamy, że uzbierane środki były dla nas sporym zastrzykiem finansowym ale też rzeczowym* – dodaje i bardzo prosi o wsparcie zrzutki. – *Dla nas pracowników schroniska dobro zwierząt jest najważniejsze*.

Mimo trudniej sytuacji w schronisku się nie poddają. – *Mamy nadzieję, że te czarne chmury, które nad nami wiszą, lada moment się rozejdą* – dodaje szefowa.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. „Przytulisko"

Dzielnie zbierają nakrętki

Dziękujemy za pamięć o nas i naszym podopiecznym Kacperku! W czasie pandemii akcja zbiórki nakrętek nieco zwolniła tempo, ale uczniowie Katolickiej Szkoły Podstawowej w Chojnicach cały czas odkładają każdy plastikowy korek. Ostatnio klasa IIa przyniosła do nas kolejną porcję plastiku. Dziękujemy! **tekst rw, fot. pit**

REKLAMA

srebrny DOM
Dom seniora
ul. Jałowcowa 8, 89-608 Swornegacie
www.srebrnydom.pl
tel. 692 407 428
codziennie od 8:00 do 20:00

ARTYKUŁY DZIECIĘCE I NIEMOWLĘCE
BOBASEK
NAJWIĘKSZY WYBÓR WÓZKÓW, FOTELIKÓW, ZABAWEK itp.
foteliki
wózki
zabawki
K&M Galeria Handlowa ...Z miłości do zakupów
Chojnice ul.Sukienników 5
/GaleriaKM
dapper butyPL extra Wonder LAND Blue Jeans ESOTIQ
biuro@galeriakm.pl
664434661
K&M Galeria Handlowa
GODZINY OTWARCIA
Poniedziałek-Piątek 10:00-18:00
Sobota 10:00-16:00
Niedziela-NIECZYNNE

Trwa nabór do badania klinicznego

Trwa nabór **dzieci i młodzieży** (w wieku od 12 lat do 16 lat i 11 miesięcy) **z łuszczycą plackowatą o nasileniu umiarkowanym do ciężkiego** do badania klinicznego.

Badanie dotyczy efektów leczenia płynem do stosowania miejscowego przez okres 8 tygodni.

Potencjalni kandydaci do udziału w badaniu muszą:
- Być w wieku od 12 lat do 16 lat i 11 miesięcy
- Chorować na łuszczycę plackowatą o nasileniu umiarkowanym do ciężkiego
- Mieć możliwość oraz chęć wzięcia udziału w 9 wizytach w ośrodku badawczym w okresie 4 miesięcy

Wszystkie wizyty w ramach badania oraz świadczenia medyczne zapewniane w ośrodku badawczym, a także lek badany, udostępniane są uczestnikom badania nieodpłatnie.

Koszty podróży do i z ośrodka badawczego na potrzeby badania zostaną uczestnikom zwrócone.

Aby dowiedzieć się więcej na temat badania oraz możliwości wzięcia w nim udziału przez Państwa dziecko, **prosimy o kontakt z nami**:

Centrum Medyczne Lukamed
ul. Mickiewicza 39, Chojnice, 89-600,
kontakt : 698-898-929

eprasa.pl 872bb38098

Odznaki od ministra zdrowia

W rejonowym oddziale Polskiego Czerwonego Krzyża w Chojnicach rozdawane były odznaczenia dla krwiodawców. Ponad 40 osób uhonorowano Odznaką Honorowy Dawca Krwi – Zasłużony dla Zdrowia Narodu.

Zenon Ossowski (z prawej) z prezesem Rafałem Borzyszkowskim.

W ubiegłym roku ze względu na obostrzenia sanitarne spowodowane pandemią koronawirusa nie odbyła się akademia dla honorowych dawców krwi. Jednak odznaczenia były przyznawane. W ostatnich dniach rozdawano w chojnickiej siedzibie PCK Odznaki Honorowy Dawca Krwi – Zasłużony dla Zdrowia Narodu. – *Przyznawane są one osobom, które oddały ponad 20 litrów. Przyznaje je minister zdrowia* – informuje **Rafał Borzyszkowski**, prezes rejonowego oddziału PCK w Chojnicach.

Odznaki przyznano 44 krwiodawcom z powiatu chojnickiego. W tym gronie był m.in. **Zenon Ossowski** z Chojnic, który na swoim koncie ma już oddanych ponad 40 litrów życiodajnego płynu. – *Zacząłem w latach 80*. – mówi chojniczanin. Krwiodawcą został tuż po odbyciu służby wojskowej, gdy do tego namówił go kolega. Pan Zenon sam potem zachęcał też innych do oddawania krwi. – *Z pięć, sześć osób namówiłem* – dodaje. Przyznane odznaczenie odebrał z rąk prezesa Rafała Borzyszkowskiego. Spotkanie w PCK zorganizowano w ten sposób, że uhonorowani zostali podzieleni na grupy, by się nie gromadzić w jednym miejscu w dużym gronie.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Ryszard Szingler z Chojnic oddał już 24 litry życiodajnego płynu.

Piotr Krocz z Czerska ma oddane blisko 30 litrów krwi.

REKLAMA

eprasa.pl 872bb38098

Zaatakował i okradł kobietę. Siedzi w areszcie

Policjanci złapali mężczyznę, który dokonał rozboju w Małych Swornegaciach. Zaatakował uprawiającą sport kobietę, przewrócił ją na ziemię, a potem zabrał telefon i kartę do bankomatu. Teraz napastnik jest już za kratkami.

Mimo młodego wieku mężczyzna kolejny raz wszedł w konflikt z prawem.

Do rozboju doszło 3 marca w okolicach Małych Swornegaci. Tego dnia 26-letnia mieszkanka Chojnic uprawiała jogging na terenie leśnym w pobliżu tej miejscowości. Biegała z telefonem, a w uszach miała słuchawki. W pewnym momencie na rowerze podjechał do niej mężczyzna i zaatakował od tyłu. Przewrócił pokrzywdzoną na ziemię i zaczął dusić. Zakrywał też oczy i zażądał oddania telefonu. Przestraszona kobieta z obawy o zdrowie i życie oddała go. W etui była jednak także karta do bankomatu. Napastnik uciekł.

Nie tylko rozbój

Sprawa od razu została zgłoszona na policję. Funkcjonariusze szukali świadków, sprawdzali zapisy monitoringu i zabezpieczali ślady. – *Dzięki wnikliwej pracy kryminalni ustalili personalia osoby, która miała mieć związek z tym przestępstwem. Policjanci też szybko odnaleźli tego mężczyznę. Do zatrzymania sprawcy rozboju doszło na jednej z ulic Chojnic. 21-latek trafił do policyjnego aresztu* – mówi **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.

Podczas czynności wyszło na jaw, że zatrzymany mężczyzna odpowiada także za inne przestępstwa. Chodzi głównie o włamania i kradzieże. 21-latek włamywał się i okradał domki letniskowe na terenie gminy Chojnice. – *Mundurowi ustalili też, że zatrzymany mężczyzna za podobne przestępstwa został zwolniony miesiąc wcześniej z więzienia. Po sprawdzeniu jego kartoteki kryminalnej okazało się, że popełnił te czyny w warunkach recydywy* – dodaje Justyna Przytarska.

Długa odsiadka

Sprawcę rozboju czekają teraz poważne konsekwencje. Za samo przestępstwo rozboju grozi do 12 lat pozbawienia wolności. Ponieważ zatrzymany już był skazany za podobne przestępstwa, kara ta może wynieść nawet 18 lat więzienia. Zarzuty dokonania rozboju, kradzieży i włamań młody mężczyzna usłyszał w prokuraturze. Śledczy wnioskowali też o tymczasowe aresztowanie, na co zgodził się chojnicki sąd.

tekst Stanisław Kamiński, fot. KPP w Chojnicach

Chodnik będzie, ale nie wiadomo, kiedy

Mieszkańcy Moszczenicy doczekają się chodnika w swojej miejscowości. Stworzony został już projekt, niedługo w powiecie zapadnie decyzja co do organizacji przetargu. Położenie chodnika ma kosztować około 100 tys. zł.

Temat chodnika przy drodze powiatowej w Moszczenicy kilkakrotnie pojawiał się na poprzednich sesjach rady powiatu. Zapytania dotyczące tej sprawy składał radny **Wojeciech Rolbiecki**, który jakiś czas temu wystosował do starosty również oficjalną interpelację. W piśmie radny dopytywał m.in. o to, czy zlecona została dokumentacja projektowa.

Projekt jest już gotowy i złożony został w odpowiednim wydziale starostwa. Jak wyjaśnia w rozmowie telefonicznej starosta **Marek Szczepański**, sprawa nie obyła się jednak bez problemów, które już zostały rozwiązane. Chodziło o sprzeciw mieszkańców, którzy z jednej strony chcieliby mieć chodnik w swojej miejscowości, a z drugiej nie chcieli się zgodzić, by w związku z inwestycją doszło do wykupu ich gruntów. Ostatecznie jednak w sierpniu ubiegłego roku została uzyskana decyzja zezwalająca na budowę chodnika.

Kiedy ruszą prace? Tego jeszcze nie wiadomo. – *Czekaliśmy na to, aż zakończy się zima. Rozliczymy wszystko, co jest z nią związane i będziemy podejmować decyzję co do ogłoszenia przetargów na takie drobniejsze rzeczy, jak właśnie ta inwestycja* – mówi starosta. Szacunkowy koszt realizacji inwestycji to kwota rzędu 100 tys. zł.

pg

Dzwon z polskim napisem zawiśnie w Chorwacji

Gminni urzędnicy pośredniczą w przekazaniu dzwonu na kapliczkę w niewielkiej miejscowości w Chorwacji. – Sami nie możemy go ufundować, ale jest przedsiębiorca, który chce to zrobić – mówi wójt.

Przed laty gmina Chojnice współpracowała z chorwackim samorządem Beli Manastir. – *Kilkakrotnie tamtejsze delegacje były u nas, a nasza młodzież była nad Adriatykiem* – wspomina wójt **Zbigniew Szczepański**. Z czasem kontakty jednak się rozluźniły. – *Nie znamy przyczyny. Oczywiście nadal przesyłamy tam kurtuazyjne życzenia świąteczne, ale współpraca nie jest kontynuowana* – dodaje wójt. – *Pracownica wydziału promocji tego miasta mieszka w małej wiosce nieopodal. Mieszkańcy wymarzyli sobie, żeby postawić tam małą kapliczkę. A ponieważ po proklamowaniu niepodległości Chorwacji i Słowenii pierwszym państwem, który to uznał, był Watykan, do teraz miejscowi ogromnym szacunkiem darzą Jana Pawła II. Poprosili nas, żebyśmy ufundowali dla nich dzwon. Nie ma formuły prawnej, żeby kupić go ze środków gminnych, bo samorządy nie są już partnerskimi. Jest jednak przedsiębiorca – chce pozostać anonimowy – który jest gotowy sfinansować ten zakup.*

Dzwon kosztuje ok. 10 tys. zł. Ma ważyć 60 kg i w najszerszym miejscu mieć 40 cm. Ludwisarz ma na nim umieścić polski napis: „Imię moje św. Jan Paweł II. Na wieczną pamiątkę pontyfikatu papieża Polaka dzwon ten ufundowali samorząd i mieszkańcy gminy Chojnice A.D. 2021". – *Można dodatkowo umieścić na dole tabliczkę z napisem po chorwacku czy w uniwersalnej łacinie* – dodaje wicewójt **Piotr Stanke**.

Być może gmina zorganizuje symboliczne przekazanie. – *Zobaczymy, jakie będą okoliczności, być może dowozem zajmie się firma dostawcza. Czy nas zaproszą na poświęcenie kościoła – nie wiem. Nie stawiamy żadnych warunków* – dodaje wójt. – *To fajna inicjatywa, miło jest spełniać życzenia. My tylko w tym pośredniczymy, ale cieszymy się, że w ten sposób możemy pomóc.*

Włodarz nie wyklucza, że być może ufundowanie dzwonu dla kościółka w Gajić będzie przyczynkiem do odnowienia kontaktów partnerskich.

tekst i fot. rw

Zbigniew Szczepański pokazuje projekt dzwonu do kaplicy w Gajić.

REKLAMA/OGŁOSZENIE PŁATNE

OGŁOSZENIE O ODWOŁANIU PRZETARGU NA DZIERŻAWĘ NIERUCHOMOŚCI

Działając na podstawie art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 z późń. zm.) **Wójt Gminy Chojnice** niniejszym informuje, że **odwołuje pierwszy przetarg ustny nieograniczony** na dzierżawę działki ewidencyjnej nr 171/4 o powierzchni 0,7355 ha, położonej w obrębie ewidencyjnym Nieżychowice, ogłoszony na dzień 12.04.2021 r. na godzinę 11.00.

Przyczyną odwołania przetargu jest zmiana celu przeznaczenia ww. działka tj. działka ma stać się przedmiotem sprzedaży.

eprasa.pl 872bb38098

Nagrody dla ambasadorów gminy Chojnice

Władze gminy Chojnice doceniły zeszłoroczne osiągnięcia sportowców oraz działaczy kulturalnych. Nie było uroczystej gali, ale do nagrodzonych trafiły kwiaty, dyplomy i gratyfikacja finansowa.

Irmina Mrózek Gliszczyńska była jedną z nagrodzonych reprezentantek Chojnickiego Klubu Żeglarskiego. Gratuluje jej radny Ryszard Kontek.

Wójt gminy Chojnice już od kilku lat przyznaje nagrody dla sportowców i ludzi kultury za osiągnięcia w minionym roku. Podobnie było i tym razem.

Zgłoszenia oceniła komisja, a rozdanie nagród nastąpiło we wtorek 16 marca. Nie była to jednak tradycyjna gala, a jedynie krótkie rozdanie wyróżnień w reżimie sanitarnym. Nie było poczęstunku ani zwyczajowych rozmów z nagrodzonymi. – *Wybaczcie, ale to nie z braku szacunku, a ze względu na przepisy. Tak jak zawsze doceniamy wasze osiągnięcia. Jesteście prawdziwymi ambasadorami gminy Chojnice w Polsce i na świecie* – gratulował wójt **Zbigniew Szczepański**.

Olimpijka i koledzy

Wśród nagrodzonych najwięcej było przedstawicieli Chojnickiego Klubu Żeglarskiego z multimedalistkami **Irminą Mrózek Gliszczyńską** i **Magdaleną Kwaśną** na czele. Ta pierwsza pojawiła się osobiście. Za Magdalenę Kwaśną statuetkę odebrał dziadek **Jan Kwaśny**. Wyróżnienia otrzymali również: **Agnieszka Pawłowska**, **Laura Szulc**, **Patryk Kosmalski** i **Jeremi Szczukowski**.

Uhonorowano także wioślarzy **Adama Chrapkowskiego** i lekkoatletę **Kacpra Fojutha**. Wójt wręczył także nagrody dwóm trenerom z Chojnickiego Klubu Żeglarskiego: **Mirosławowi Laskowskiemu** i **Karolowi Jączkowskiemu**. Sportowcy i trenerzy otrzymali po 2 tys. zł.

Skromna twórczyni koronek

Nagrody za sukcesy w twórczości artystycznej, upowszechnianiu kultury i dziedzictwa kulturowego oraz działalności społecznej odebrała między innymi **Eryka Gappa**. Mieszkanka Czartołomia szyje i haftuje, ale najbardziej specjalizuje się w koronkarstwie. – *Przekazuje swoją wiedzę kolejnym pokoleniom mieszkańców Czartołomia i jest przy tym bardzo skromna* – mówiła szefowa Gminnego Ośrodka Kultury w Chojnicach **Justyna Rząska**.

Pozostałe nagrody trafiły do stowarzyszeń. **Edyta Barwina** odebrała ją w imieniu Stowarzyszenia Inicjatyw Społecznych „Pomorze" z Lichnów. Organizacja zajmuje się między innymi przygotowywaniem finału WOŚP w gminie oraz tworzeniem przeglądu kabaretów „Beret" w Silnie.

Stowarzyszenie Przyjaciół Miejscowości Charzykowy „Charzy..." z Charzyków reprezentowały **Danuta Czarnecka-Kawa** oraz **Bożena Stępień**. Ta organizacja została doceniona za wiele inicjatyw, między innymi za Jarmark Ekoturystyczny „Czym Chata Bogata", szereg imprez z cyklu Grand Prix Borów Tucholskich w Nordic Walking, sprzątanie Jeziora Charzykowskiego i wiele innych. Dla działaczy kultury nagroda wyniosła 1,5 tys. zł.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Edyta Barwina reprezentowała stowarzyszenie lokalne „Pomorze".

Za Magdalenę Kwaśną statuetkę odebrał dziadek Jan (w środku).

Danuta Czarnecka-Kawa i Bożena Stępień działają w stowarzyszeniu „Charzy...".

Eryka Gappa w serdecznym uścisku z szefową GOK-u Justyną Rząską.

Nagrodzeni sportowcy i trenerzy.

Kobieta w ciąży trafiła do szpitala

Ciężarna kobieta znalazła się w szpitalu po kolizji na drodze w okolicach Sternowa. Kierowana przez nią toyota uderzyła w drzewo.

Zima nie ma zamiaru się jeszcze z nami rozstać, co najbardziej dokucza kierowcom. Warunki drogowe chwilami są jeszcze trudne. Przekonała się o tym kierująca toyotą, która w piątkowy poranek jechała drogą powiatową z Nowej Cerkwi do Lotynia. W okolicach Sternowa toyota uderzyła w drzewo. Za kierownicą siedziała ciężarna kobieta, 28-letnia mieszkanka gminy Chojnice. W aucie były też dzieci w wieku dwóch i trzech lat oraz jeszcze jedna kobieta.

Pierwszej pomocy uczestnikom zdarzenia udzielili ratownicy medyczni i strażacy. Podróżujący toyotą nie mieli widocznych obrażeń. W związku z tym do szpitala na profilaktyczne badania trafiła jedynie kobieta w ciąży.

Wyjaśnianiem przyczyn kolizji zajęli się policjanci. Ustalili oni, że na śliskiej jezdni kierująca nie zapanowała nad autem, które wypadło z jezdni i uderzyło w drzewo. Kierująca była trzeźwa. Została ukarana najniższym mandatem oraz sześcioma punktami karnymi. – *Kierowcom przypominamy, że mimo kalendarzowej wiosny warunki drogowe są bardzo zmienne, a zdarzają się warunki wręcz zimowe. Trzeba się do nich dostosować* – zaznacza **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.

Autem podróżowały cztery osoby, w tym dwoje dzieci.

Toyotą kierowała kobieta w ciąży.

tekst sta, fot. KP PSP w Chojnicach, nadesłane

eprasa.pl 872bb38098

Temat ronda zamknięty. Za drogo

Sprawa ronda w Konarzynkach utknęła w miejscu. Mimo że odbył się już przetarg na tę inwestycję, to został unieważniony. Wszystko przez zbyt wysokie oferty zaproponowane przez firmy. Najtańsza opiewała na prawie 4 mln 800 tys. zł, a w kasach samorządów na ten cel przygotowano połowę.

Na tapet powrócił temat związany z wybudowaniem skrzyżowania o ruchu okrężnym, które miało powstać w Konarzynkach. Na styku dróg wojewódzkich 236, 212 i trasy powiatowej w kierunku Konarzyn często dochodziło do wypadków i kolizji. Jeszcze w ubiegłym roku niemal pewne było, że w tym miejscu powstanie rondo, które w założeniu miałoby zminimalizować ryzyko zdarzeń drogowych. Dziś już wiadomo, że przynajmniej w najbliższym czasie przebudowy nie będzie.

Ronda nie będzie

Inwestycja miała się odbywać w systemie „zaprojektuj i wybuduj". Przetarg zarówno na wykonanie dokumentacji projektowej, jak i same roboty budowlane rozstrzygnięto jeszcze w styczniu. – *Przeprowadzał go Zarząd Dróg Wojewódzkich w Gdańsku. Oszacowaliśmy, że to zadanie może kosztować między 2,5 a 3 mln zł i takie pieniądze ZDW zabezpieczył na budowę tego ronda* – wyjaśnia wicemarszałek **Leszek Bonna**.

> *Budowa ronda za takie pieniądze w szczerym polu, w terenie niezurbanizowanym absolutnie mija się z celem*

Po otwarciu ofert okazało się jednak, że te środki to zdecydowanie za mało. – *Najtańsza oferta opiewa na 4 mln 800 zł, a najdroższa na ponad 6 mln zł* – dodaje Bonna. Do przetargu stanęły trzy firmy, w tym lokalna z Charzyków. To właśnie ona zaproponowała ofertę najniższą, jednak i tak sporo przewyższającą zabezpieczone środki, czyli 2,5 mln zł. – *Doszliśmy do wniosku, że budowa ronda za takie pieniądze w szczerym polu, w terenie niezurbanizowanym absolutnie mija się z celem. Jest też nieracjonalna z finansowego punktu widzenia* – uważa wicemarszałek.

Z jego obserwacji wynika, że dodatkowe oznakowanie i polepszenie widoczności poprzez m.in. wycięcie rosnących przy szosach krzaków poprawiły bezpieczeństwo, więc wydanie aż tylu pieniędzy na inwestycje jest zbędne. – *Temat ronda w tym miejscu na razie został zamknięty* – kwituje.

Może droga do Babilonu?

Wicemarszałek przedyskutował temat z wójtem Konarzyn **Jackiem Warsińskim** i starostą **Markiem Szczepańskim**. Jak mówi, obaj włodarze potwierdzili, że ich samorządy nie mają dodatkowych środków, które mogłyby przeznaczyć na ten cel. – *Zdecydowaliśmy, że lepiej będzie przeznaczyć te pieniądze na poprawę stanu nawierzchni drogi wojewódzkiej 212 na innych odcinkach, niż punktowo realizować tak drogą moim zdaniem inwestycję* – mówi.

> Przypomnijmy, że niedługo zostanie zrealizowany remont na odcinku od drogi do Charzyków do Wolności. Kilka lat temu wyremontowano także nawierzchnię z Ciecholew do mostu w Babilonie. Gdyby udało się przebudować wspomniany przez wójta Jacka Warsińskiego odcinek z Babilonu w stronę Chojnic, droga wojewódzka 212 byłaby gotowa od skrzyżowania w Konarzynkach aż do Chojnic.

Póki co nie wiadomo jednak, który konkretnie odcinek drogi wojewódzkiej na trasie z Bytowa do Chojnic miałby zostać wyremontowany. Bonna dodaje, że te części trasy 212, które wymagają pilnych interwencji w pierwszej kolejności, wskazane zostaną przez kierowników obwodów drogowych. Jacek Warsiński ma już nawet pomysł, na co można byłoby przeznaczyć pieniądze. – *Może zamiast ronda dobrze byłoby zrobić drogę z Chojnic aż do samego Babilonu. To chyba kosztowałoby nawet mniej* – zauważa.

Patrycja Gierszewska

Żaglówki mają służyć do nauki

Dwie żaglówki, które gmina Konarzyny otrzymała w ramach projektu organizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego, mają dotrzeć do naszego regionu w maju. Sprzęt będzie zwodowany w Charzykowach, ale żeby z niego skorzystać, trzeba będzie zapisać się na zajęcia żeglarskie.

W ramach projektu „100 łodzi żaglowych na 100-lecie zaślubin Polski z morzem" do pomorskich gmin ma dotrzeć 100 żaglówek. Dwie spośród tej setki otrzyma gmina Konarzyny. Sprzęt zostanie dostarczony w maju i zwodowany będzie w Charzykowach. Ma być on wykorzystywany przez osoby, które uczą się żeglarstwa w Ludowym Klubie Sportowym w tej miejscowości. Czy posiadając stosowne dokumenty i uprawnienia do pływania żaglówką, mieszkańcy gminy Konarzyny będą mogli wypożyczać sprzęt? – *Chcielibyśmy, by on był wykorzystywany bardziej pod kątem szkolenia dzieci i młodzieży. Niestety nie możemy wypożyczać tego sprzętu, bo on jest z projektu unijnego. O odpłatnym użyczeniu w ogóle nie ma mowy* – wyjaśnia **Jolanta Wielińska** z Urzędu Gminy w Konarzynach. Dodaje, że jeśli sprzęt miałby być wypożyczany nieodpłatnie, to pracownicy urzędu wolą, by służył on raczej do nauki żeglarstwa niż prywatnych rejsów. – *Będzie można przyjść do klubu, zapisać dziecko czy nawet dorosłego i chodzić na zajęcia* – dodaje Wielińska. Zaprzecza informacjom, by samorząd ponosił w związku z żaglówkami jakieś koszty. – *Koszty ubezpieczenia ponosi klub, który pokrył również wkład własny* – wyjaśnia.

pg

OGŁOSZENIE PŁATNE

Szanowni Państwo!!!

Koronawirus wywrócił do góry nogami nasze życie społeczne i gospodarcze.

Chcesz to zmienić?
Zrobić to dla siebie?
Dla Najbliższych?
Przywrócić normalność do naszego codziennego życia?

Zaszczep się przeciwko Covid-19!

Szczepionka to dziś jedyna i najskuteczniejsza metoda walki z Koronawirusem

Zarejestruj się na bezpłatne szczepienie na stronie gov.pl/szczepimysie lub przez Internetowe Konto Pacjenta. Możesz zrobić to także telefonicznie pod numerem 989 lub u swojego lekarza POZ

Starosta Chojnicki
Marek Szczepański

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.
Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.
Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00 663-626-877

WYDZIERŻAWIMY:
• budynek handlowy, baza GS, ul. Karasiewicza 3 w Tucholi, – dostęp ze strony Netto, ul. Pocztowa i od ul. Karasiewicza 3,
• pomieszczenie magazynowe, ul. Chopina w Tucholi,
• pomieszczenie usługowe (na drobną działalność), baza GS, ul. Karasiewicza 3 w Tucholi.
Kontakt:
52 334 22 83
691 488 081

eprasa.pl 872bb38098

Na szóstkę z Jedynką

To było pożegnanie z przytupem z czerską halą. MKS Handball w ostatnim spotkaniu u siebie łatwo poradził sobie z UKS Jedynka Kodo Morąg. Podopieczni Piotra Frycy (który by ł nieobecny przez chorob ę) i Paw ła Jakubowskiego rzucili 46 goli. Do końca sezonu pozostał już tylko jeden mecz na wyjeździe w Olsztynie.

Goście z Morąga to ostatnia drużyna II ligi piłki ręcznej. Jedynie przez pierwsze minuty UKS trzymał kontakt z czerszczanami. W 7. minucie MKS wyszed ł na prowadzenie i nie oddał go już do końca. Handball systematycznie powiększał przewagę. Sporo goli padło po kontrach i sytuacjach sam na sam. Jednak je te ż trzeba umieć wykorzystywać. Do przerwy czerszczanie uciekli przeciwnikowi na siedem bramek (23:16). Druga połowa wyglądała podobnie do pierwszej. Miejscowi bezlitośnie wykorzystywali każdy błąd ekipy z Morąga. Najczęściej na listę strzelców wpisywał się Karol Radecki. Zdobył osiem goli. Sze ść trafień na koncie uzbierał skrzydłowy Mateusz Łoński. Natomiast cztery bramki zdobyło czterech graczy – Jakub Malczewski, Paweł Moczadło, Piotr Karczyński i Maciej Jakubowski.

HANDBALL 46:30 JEDYNKA

Czerszczanie zachowali matematyczne szanse na podium. Obecnie zajmują 3. miejsce. Jednak 4. KS Szczypiorniak ma o cztery mecze rozegrane mniej. MKS Handball uzbierał do tej pory 30 punktów. Wygrał dziesięć spotkań i przegrał siedem. Rywal z Olsztyna ma 28 oczek.

W najbliższą niedzielę dojdzie do pojedynku zespołów z miejsc trzy i cztery. Żeby zespół Piotra Frycy i Pawła Jakubowskiego mógł chociaż marzyć o podium, musi wygrać w niedzielę. Będzie to ostatni mecz czerszczan w tym sezonie. Natomiast KS Szczypiorniak zmierzy się jeszcze z SMS-em II, MKS Sambor, MKS Brodnica i KPR Blejkan.

tekst i fot. Michał Sagrol

KS SZCZYPIORNIAK VS HANDBALL
NIEDZIELA, GODZ. 15.00

MKS Handball – UKS Jedynka 46:30 (23:16)

MKS Handball: Dobrzański, Klunder – Linda (3 gole), Radecki (8), Gliniecki (3), Łoński (6), Lenz (2), Malczewski (4), P. Jakubowski (1), Burchardt (2), Węckowski (2), Moczadło (4), Rostankowski (3), Karczyński (4), M. Jakubowski (4).

UKS Jedynka: Liszewski (6 goli), Buluk (7), Zaborowski (6), Zalewski (3), Idzikowski, Golon (1), Kosiński (2), G. Bartnicki, B. Bartnicki (1), Koprowski, Zalewski, Pasymowski (4).

II liga piłki ręcznej – 16. kolejka

MKS Handball – UKS Jedynka 46:30, KPR Blejkan – AZS UKW 46:29, Jeziorak – AZS UMK 24:25, MKS Sambor – KS Szczypiorniak 1.04, SMS II – MKS Brodnica 14.04.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	KPR Blejkan Gryfino	15	42	517-322
2.	MKS Brodnica	15	33	512-464
3.	MKS Handball Czersk	17	30	577-539
4.	KS Szczypiorniak Olsztyn	13	28	396-343
5.	MKS Sambor Latocha – Agropom Tczew	15	26	445-437
6.	AZS UMK Toruń	16	17	452-510
7.	SMS ZPRP II Kwidzyn	12	15	353-375
8.	ITS Jeziorak Iława	16	13	377-433
9.	KS AZS UKW Bydgoszcz	15	13	453-571
10.	UKS Jedynka Kodo Morąg	16	8	423-511

17. KOLEJKA (27/28.03)

KS Szczypiorniak – MKS Handball (niedziela, 15.00), AZS UMKS – MKS Sambor, AZS UKW – Jeziorak, UKS Jedynka – MKS Brodnica, SMS II – KPR Blejkan.

ms

Karol Radecki (z prawej) to najlepszy strzelec Handballu. Ma na koncie w sumie 107 bramek.

Piotr Karczyński przebija się przed defensywę UKS-u.

Paweł Jakubowski pełni rolę grającego trenera.

Maciej Jakubowski udowodnił, że nie zapomniał, jak umieszcza się piłkę w siatce.

Mateusz Łoński rzucił w tym sezonie już 95 bramek. Czy dobije do setki?

Jakub Malczewski pełni ważną rolę w zespole. To od niego rozpoczyna się większość akcji.

Bartłomiej Węckowski to jeden z młodszych graczy w Handballu.

Handball zadedykował wygraną choremu trenerowi. Piotr Fryca był nieobecny na ławce.

REKLAMA

METKOR SP. Z O.O. SP. K.
KONTENERY I KONSTRUKCJE STALOWE

W związku z dynamicznym rozwojem firma Metkor Sp. z o.o. sp. k. – producent kontenerów stalowych

poszukuje pracowników na stanowiska:

- spawacz MIG/MAG,
- operator prasy krawędziowej CNC,
- operator nożyc gilotynowych,
- brygadzista,
- lakiernik,
- operator wózka widłowego.

Wymagania:
- doświadczenie zawodowe,
- umiejętność pracy w zespole,
- zaangażowanie, dyspozycyjność, solidność.

Oferujemy:
- stabilne zatrudnienie,
- umowę o pracę,
- atrakcyjne wynagrodzenie,
- możliwość doskonalenia zawodowego.

Miejsce pracy: Koronowo, ul. Przemysłowa 14

Oferty prosimy składać na adres mailowy: metkorsk@gmail.com lub kontakt tel. 510-080-645

eprasa.pl 872bb38098

eWinner II liga – 22. i 23. kolejka

Znicz – Chojniczanka 0:2 (0:1)
Skrzypczak 12, Ryczkowski 69 (k)

Hutnik – Górnik 0:3 (0:1)
Terpiłowski 40, Piątkowski 58, Sobków 90

Garbarnia – KKS 1:2 (0:2)
Marszalik 89 – Gordillo 6, Borecki 27

Skra – Wigry 3:2 (2:2)
Sadowski 26, Wojtyra 30, Brusiło 70 – Gojko 10, Adamek 28

Błękitni – Motor 1:1 (1:0)
Wajsak 38 – Świderski 59

Olimpia E. – Bytovia 0:1 (0:0)
Giel 86

Olimpia G. – Stal 2:1 (1:0)
Criciúma 45, Gulczyński 72 – Goncerz 89 (k)

Lech II – GKS Katowice 1:2 (1:0)
Szramowski 2 – Woźniak 78, 83

Pogoń – Sokół przeł. na 31.03

Pauza: Śląsk II.

23. kolejka

Chojniczanka – Olimpia E. 0:0

GKS Katowice – Górnik 2:1 (2:0)
Urynowicz 28 (k), Kozłowski 30 – Piątkowski 49

Hutnik – Pogoń poniedziałek

Sokół – Olimpia G. 0:2 (0:1)
Popalzay 24, Embaló 76

Stal – Znicz 1:0 (0:0)
Mustafajew 84

Bytovia – Błękitni 3:1 (1:0)
Krzyżak 36, Zawistowski 62 (k), Giel 77 – Cywiński 90

Wigry – Garbarnia 2:0 (1:0)
Brito 38, Gojko 49

KKS – Śląsk II 1:1 (0:0)
Tunkiewicz 76 – Bergier 71

Motor – Skra przeł.

Pauza: Lech II.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	GKS Katowice	21	47	43-22
2.	Górnik Polkowice	21	45	42-18
3.	Chojniczanka Chojnice	22	44	39-19
4.	Skra Częstochowa	21	40	32-18
5.	Wigry Suwałki	21	40	31-19
6.	KKS 1925 Kalisz	22	34	32-24
7.	Stal Rzeszów	21	31	30-27
8.	Motor Lublin	21	29	24-22
9.	Śląsk II Wrocław	21	29	29-28
10.	Bytovia Bytów	22	28	31-31
11.	Sokół Ostróda	21	27	28-28
12.	Garbarnia Kraków	21	26	26-31
13.	Pogoń Siedlce*	19	24	30-32
14.	Olimpia Grudziądz	22	23	21-36
15.	Błękitni Stargard	22	22	21-45
16.	Lech II Poznań	21	21	32-38
17.	Olimpia Elbląg	22	21	24-32
18.	Znicz Pruszków	22	17	18-39
19.	Hutnik Kraków	21	17	24-48

* – Pogoń została ukarana odjęciem trzech punktów za niedozwolone wspomaganie farmakologiczne zawodników w sezonie 2019/20.

24. KOLEJKA (27/28.03)
Błękitni – Chojniczanka (sobota, 13.00), Śląsk II – Wigry, Garbarnia – Motor, Skra – Bytovia, Olimpia E. – Stal, Znicz – Sokół, Olimpia G. – Hutnik, Pogoń – GKS Katowice, Górnik – Lech II.

ms

Powtórka z jesieni

Chojniczanka pozostała jedyną niepokonaną drużyną u siebie w II lidze. To jedyne, z czego możemy się cieszyć po niedzielnym spotkaniu. Żółto-biało-czerwoni nie zagrali tym razem wielkiego meczu. Po raz drugi w tym sezonie zremisowali bezbramkowo z Olimpią Elbląg. Gości przed porażką uchronił Andrzej Witan. Tym samym 31-letni bramkarz przypomniał o sobie kibicom w Chojnicach.

Ze Skrą w TVP Sport
Zmienił się termin rozegrania meczu Chojniczanki ze Skrą Częstochowa. Pojedynek odbędzie się w sobotę 3 kwietnia o godz. 12.15. Wszystko w związku z transmisją TVP Sport. Będzie to szósta relacja z ligowego meczu MKS-u Chojniczanki w tym sezonie i pierwsza ze stadionu przy ulicy Mickiewicza. W rundzie jesiennej częstochowianie wygrali 1:0 po golu Piotra Noconia.

To była twarda walka o punkty. W meczu Chojniczanki z Olimpią nie brakowało ostrych strać. Sędzia pozwalał na dużo. Na zdjęciu po prawej stronie Jan Mudra.

MKS zaliczył identyczny start co w rundzie jesiennej – wygrane z Pogonią Siedlce, Olimpią Grudziądz i Zniczem Pruszków oraz remis z Olimpią Elbląg. Zgadzają się nawet trzy z czterech wyników (Olimpia Grudziądz 3:1, Znicz 2:0, Olimpia Elbląg 0:0). Chojniczanka zmarnowała okazję na zajęcie, chociaż chwilowe, pozycji lidera. Wystarczyło wygrać u siebie z zespołem Andrzeja Witana i Janusza Surdykowskiego. Chojniczanie stworzyli sobie kilka szans. Gdy udało się skierować piłkę w światło bramki, trafiała ona w rękawice bramkarza elbląskiego teamu. – *Spodziewałem się trudnego spotkania. Znam dobrze Olimpię. Z nią gra się nieprzyjemnie. Nigdy tanio skóry nie sprzedaje. Podobnie jak w Elblągu straciliśmy dwa punkty. Remis uważam za sprawiedliwy wynik* – powiedział Adam Nocoń, obecny szkoleniowiec Chojniczanki i były Olimpii.

CHOJNICZANKA 0:0 OLIMPIA

Zmiany nic nie dały

Przed przerwą gospodarze kilka razy „zatrudnili" Witana. Bramkarz Olimpii studził ofensywne zapędy Mateusza Klichowicza, Roberta Ziętarskiego czy Macieja Kony. Zacięło się także główne żądło Chojniczanki – Szymon Skrzypczak. Elbląska defensywa skutecznie wyłączyła najlepszego strzelca MKS-u w tym sezonie.

W drugiej połowie trener Nocoń zrobił pięć zmian. Nowi gracze jednak nic nie wnieśli do gry. Kilka razy zrobiło się gorąco w chojnickim polu karnym. Gdyby w niektórych sytuacjach gracze Olimpii zachowali więcej zimnej krwi, to trzy punkty mogły pojechać na północ kraju. – *Mecz układał się w tym kierunku, w jakim chcieliśmy. Wiedzieliśmy, o co gra Chojniczanka. W pierwszej połowie dobrze się ustawialiśmy. Byliśmy blisko siebie. Wychodziliśmy wysoko. Zmuszaliśmy rywala do popełniania błędów. W drugiej połowie mieliśmy bardzo dobre momenty. To jest właśnie sposób, w jaki chcemy grać. Jeżeli jesteśmy w stanie zepchnąć Chojniczankę do niskiej obrony, to w tej drużynie jest duży potencjał. Po przerwie nie pozwoliliśmy chojniczanom na wiele* – stwierdził Jacek Trzeciak, trener Olimpii.

O awans i utrzymanie

Chojniczanka i Olimpia mają o co grać wiosną. MKS walczy o I ligę. Chojniczanie zdobyli w tym roku 11 punktów w pięciu spotkaniach. U siebie zdobyli siedem oczek. Wielu kibiców chciało na żywo zobaczyć niedzielne starcie. Oczywiście na stadionie nie mogło być fanów MKS-u (chociaż z meczu na mecz oficjeli na klubowym balkonie jest coraz więcej). Wokół stadionu jest jednak wiele miejsc, z których dobrze widać boisko. Wykorzystali to także sympatycy Olimpii, którzy przyjechali do Chojnic w sile kilkunastu osób. Po spotkaniu elbląscy piłkarze podziękowali im za doping. ZKS zajmuje teraz spadkowe 17. miejsce. Ma na koncie 21 punktów.

– *Mam tylko nadzieję, że ten punkt nam pomoże. Podobnie jak Olimpii. Zawsze będę trzymał za nich kciuki. Życzę im wszystkiego najlepszego i oczywiście utrzymania* – dodał Nocoń.

tekst i fot. Michał Sagrol

Chojniczanka – Olimpia 0:0

Chojniczanka: Sokół – Mudra, Grolik, Klabnik, Sacharuk (79 Kurs) – Klichowicz, Ziętarski (64 Golański), Kona (76 Czajkowski), Mikołajczak (79 Rakowski), Ryczkowski – Skrzypczak (65 Pląskowski).

Olimpia: Witan – Kiełtyka (90 Filipczyk), Lewandowski, Wenger, Sedlewski – Kamiński, Burzyński (60 Zyska), Waniek, Bawolik (46 Sobiecki), Kordykiewicz (90 Jabłoński) – Surdykowski.

Żółte kartki: Mikołajczak, Pląskowski – Burzyński, Kordykiewicz.

Sędzia: Ostrowski (Szczecin).

Zwycięski jubileusz kapitana

Tomasz Mikołajczak zaliczył 250. spotkanie w barwach Chojniczanki. Koledzy postarali się, aby był to radosny jubileusz. MKS pokonał 2:0 Znicz Pruszków po golach Szymona Skrzypczaka i Adama Ryczkowskiego. Obie bramki wypracował Mateusz Klichowicz.

Adam Nocoń postanowił nie mieszać w składzie. Postawił w Pruszkowie na tych samych graczy, których wystawił w poprzednim spotkaniu z Olimpią Grudziądz. Już w 13. minucie było 1:0. Mateusz Klichowicz przechytrzył obrońcę. Podał na piąty metr do wbiegającego Szymona Skrzypczaka. Napastnik wyprzedził obrońcę i bramkarza. Wystarczyło tylko dopełnić formalności. Chwilę później powinno być 2:0. Przed szansą stanął Klichowicz. Tym razem skrzydłowy pomylił się.

ZNICZ 0:2 CHOJNICZANKA

Na początku drugiej połowy Znicz miał doskonałą okazję do wyrównania. Gospodarze zmarnowali ją, a w 69. minucie przyjęli drugi cios. Kontra MKS-u zakończyła się faulem w szesnastce na Klichowiczu. Do piłki podszedł Adam Ryczkowski. Były gracz Górnika uderzył pewnie. Żółto-biało-czerwoni po raz drugi w tym sezonie ograli Znicza 2:0. Była to 13 wygrana chojniczan w tym sezonie.

ms

Znicz – Chojniczanka 0:2 (0:1)

Bramki: 0:1 Skrzypczak 13 (as. Klichowicz), 0:2 Ryczkowski 69 (karny).

Znicz: Misztal – Bochenek, Wichtowski, Baran, Grudziński – Tabara (61 Grabowski), Pomorski (61 Firlej), Kaliniec (46 Machalski), Hrnčiar, Janco (45 Bonyanga) – Gabrych.

Chojniczanka: Sokół – Mudra, Grolik, Klabnik, Sacharuk – Klichowicz (79 Nowak), Ziętarski, Czajkowski (46 Kona), Mikołajczak (78 Golański), Ryczkowski – Skrzypczak (73 Pląskowski).

Żółta kartka: Grudziński.

Sędzia: Śliwa (Kielce)

Karny Jacka

Korona Kielce z drugim zwycięstwem z rzędu. Bohaterem zespołu został Jacek Podgórski. Były piłkarz Chojniczanki skutecznie wykonał rzut karny w 59. minucie. To trzecie trafienie 24-latka w 22 występie w barwach żółto-czerwonych.

Fortuna I liga – 21. kolejka

Resovia – Termalica 3:1 (0:1)
Jaroch 56, 63, Wróbel 59 – Gergel 45 (k)

Stomil – Widzew 0:1 (0:0)
Ameyaw 54

ŁKS Łódź – Zagłębie 0:0

Odra – Sandecja 1:1 (0:1)
Niziołek 51 – Piter-Bučko 4 (k)

GKS Tychy – GKS Bełchatów 0:0

Miedź – Arka 1:2 (1:1)
Drzazga 42 – Alemán 33, Żebrowski 83 (k)

Górnik – Korona 0:1 (0:0)
Podgórski 59 (k)

GKS Jastrzębie – Chrobry 0:1 (0:0)
Bougaídis 70

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	21	47	36-15
2.	Górnik Łęczna	21	41	32-14
3.	ŁKS Łódź	21	40	42-23
4.	GKS Tychy	21	37	31-18
5.	Arka Gdynia	21	35	29-21
6.	Radomiak Radom	20	34	26-16
7.	Miedź Legnica	21	31	35-27
8.	Widzew Łódź	21	31	20-21
9.	Odra Opole	21	30	21-24
10.	Chrobry Głogów	21	29	27-30
11.	Korona Kielce	21	28	17-26
12.	Puszcza Niepołomice	20	26	22-23
13.	Stomil Olsztyn	21	23	20-28
14.	Sandecja Nowy Sącz	21	21	21-33
15.	GKS Jastrzębie	21	19	18-34
16.	Resovia	21	16	15-31
17.	GKS Bełchatów*	21	15	14-28
18.	Zagłębie Sosnowiec	21	13	16-30

* – GKS Bełchatów został ukarany odjęciem dwóch punktów za zaległości finansowe.

22. KOLEJKA (26/28.03)
Widzew – GKS Jastrzębie, Chrobry – Puszcza, Radomiak – Górnik, Korona – Miedź, Arka – Termalica, Resovia – GKS Tychy, GKS Bełchatów – Odra, Sandecja – ŁKS, Zagłębie – Stomil.

ms

PKO Ekstraklasa – 22. kolejka

Lech – Jagiellonia 2:3 (2:1)
Skóraś 12, Ishak 40 – Černych 2, Nastić 72, Wdowik 87

Piast – Cracovia 2:0 (1:0)
Świerczok 7, Steczyk 62

Pogoń – Lechia 1:0 (0:0)
Kucharczyk 69

Raków – Górnik 0:0

Śląsk – Wisła P. 0:0

Wisła K. – Stal 3:1 (0:0)
Forbes 75, Frydrych 88 (k), Savić 90 – Tomasiewicz 60

Zagłębie – Legia 0:4 (0:3)
Pekhart 6 (k), 13, 19, 63

Warta – Podbeskidzie 2:0 (0:0)
Baku 70, Kuzdra 90

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Legia Warszawa	22	48	41-22
2.	Pogoń Szczecin	22	41	26-13
3.	Raków Częstochowa	22	37	32-22
4.	Lechia Gdańsk	22	33	29-25
5.	Górnik Zabrze	22	32	25-22
6.	Piast Gliwice	22	31	28-23
7.	Śląsk Wrocław	22	30	25-22
8.	Lech Poznań	22	29	30-28
9.	Zagłębie Lubin	22	29	26-28
10.	Warta Poznań	22	29	24-25
11.	Wisła Kraków	22	28	33-29
12.	Jagiellonia Białystok	22	28	29-35
13.	Wisła Płock	22	25	27-34
14.	Cracovia*	22	20	22-27
15.	Stal Mielec	22	19	24-39
16.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	22	18	21-48

* – Cracovia została ukarana odjęciem pięciu punktów za przewinienie korupcji.

23. KOLEJKA (3/5.04)
Cracovia – Lech, Górnik – Warta, Jagiellonia – Śląsk, Lechia – Zagłębie, Legia – Pogoń, Podbeskidzie – Wisła K., Stal – Raków, Wisła P. – Piast. **ms**

eprasa.pl 872bb38098

mkschojniczanka.pl

MKS CHOJNICZANKA 1930 CHOJNICE

MKS CHOJNICZANKA 1930

FORTUNA 1 LIGA

Wrócić na zwycięską ścieżkę

Leszek Szank pamięta wszystkie mecze o stawkę z Błękitnymi. Ponad dekadę temu pomagał Sławomirowi Suchomskiemu. Teraz jest kierownikiem pierwszego zespołu.

Czas na ostatni marcowy pojedynek. Chojniczanka zagra w Stargardzie z Błękitnymi. Gospodarze to drużyna, która broni się przed spadkiem. Misję uratowania II ligi powierzono Adamowi Topolskiemu. Doświadczony trener wrócił na stargardzką ławkę po przerwie spowodowanej problemami zdrowotnymi. Jego drużyna ma tylko punkt przewagi nad strefą oznaczającą degradację do III ligi. Natomiast goście po remisie u siebie z Olimpią Elbląg chcą zgarnąć pełną pulę. Pierwszy gwizdek sędziego w sobotę o godz. 13.00.

Przed nami czwarte spotkanie o stawkę pomiędzy Błękitnymi i Chojniczanką. Pierwsze dwa pojedynki miały miejsce w sezonie 2009/2010. Chojniczanie walczący o awans do II ligi ograli dwukrotnie ekipę ze Stargardu. Za każdym razem padł wynik 2:1. Katem Błękitnych był wówczas Patryk Kaszczyszyn. Były napastnik MKS-u trafił zarówno na wyjeździe, jak i u siebie. Co ciekawe, w jednym z meczów gola dla Błękitnych strzelił obecny prezes klubu Robert Gajda. Ostatecznie MKS zakończył zmagania na 1. miejscu, a Błękitni na 7. Zespół ze Stargardu opuścił III ligę w sezonie 2012/13. Od ośmiu lat grają w II lidze. Najbliżej awansu byli w sezonie 2013/14. Zajęli wówczas 4. miejsce. W ostatnich trzech rozgrywkach myśleli już tylko o utrzymaniu. Plasowali się kolejno na 14. i dwukrotnie na 12. miejscu. Także teraz nie jest za wesoło. Klub z miasta położonego nad rzeką Iną znowu jest blisko czerwonej strefy. Ma obecnie nad nią punkt zapasu.

Działacze Błękitnych postanowili, że zespół będzie ratował Adam Topolski. Ten doświadczony 69-letni szkoleniowiec miał ponadpółroczną przerwę od zawodu. Leczył się. Teraz jego celem jest uratowanie poziomu centralnego dla Stargardu. Przejął stery 10 marca. Start miał niezły. Wywalczył cztery punkty z Wigrami i Motorem (1:0 i 1:1). W ostatniej kolejce poległ w Bytowie (1:3, gol i asysta Pawła Zawistowskiego). Warto wspomnieć, że w zespole Błękitnych gra były piłkarz rezerw MKS-u – Jan Andrzejewski. 22-letni boczny obrońca wystąpił we wszystkich pięciu spotkaniach od pierwszej do ostatniej minuty.

Trener Chojniczanki Adam Nocoń cieszy się, że żaden z jego graczy nie pauzuje za kartki. Martwią jedynie kontuzje bocznych obrońców Michała Grobelnego i Oskara Nowaka, a także skrzydłowego Kamila Orlika.

tekst i fot. Michał Sagrol

SOBOTA, GODZ.13.00

BŁĘKITNI VS CHOJNICZANKA

WIĘCEJ O RYWALU

Statystyki ligowe: 15. miejsce – 22 mecze – 22 punkty – 6 zwycięstw, 4 remisy, 12 porażek – bramki 21-45. U siebie: 4 zwycięstwa, 2 remisy, 5 porażek – bramki 10-20. Na wyjeździe: 2 zwycięstwa, 2 remisy, 7 porażek – bramki 11-25.

Strzelcy: 4 – Bochnak, 3 – Brzeziański, Cywiński, Polkowski, 2 – Ostrowski, Ryk, 1 – Krawczun, Mosakowski, Niedojad, Wajsak.

Ostatnie pięć spotkań: Błękitni – Śląsk II 1:1, Błękitni – KKS 0:4, Wigry – Błękitni 0:1, Błękitni – Motor 1:1, Bytovia – Błękitni 3:1.

Skład z ostatniego meczu: Sasiak – Andrzejewski, Kujawa, Wajsak, Sitkowski (46, 18. Błażej Starzycki) – Bochnak (80 Boniecki), Polkowski, Cywiński, Karmański (63 Kwiatkowski), Kaczmarek (46 Theus) – Brzeziański (63 Niedojad).

Statystyki ligowe w II lidze (po 23. kolejce)

MINUTY NA BOISKU (26 ZAWODNIKÓW)
1 890 – Grolik, Sokół, 1 687 – Skrzypczak, 1 657 – Klichowicz, 1 654 – Klabník, 1 636 – Ziętarski, 1 419 – Kona, 1 401 – Mikołajczak, 1 333 – Wachowiak, 1 318 – Mudra, 1 188 – Czajkowski, 1 163 – Napołow, 956 – Grobelny, 470 – Sacharuk, 439 – Ryczkowski, 305 – Bartosiak, 300 – Orlik, 275 – Pląskowski, 241 – Emche, 202 – Rakowski, 113 – Golański, 90 – Banach, 38 – Trojanowski, 33 – Olaf Nowak, 15 – Kurs, 8 – Szołtys.

GOLE (39)
9 – Skrzypczak,
6 – Klichowicz,
5 – Ziętarski,
3 – Pląskowski, Ryczkowski,
2 – Kona, Napołow,
1 – Wachowiak, Mikołajczak, Orlik, Emche.
Cztery gole samobójcze (Andronic – Olimpia G., Theus – Błękitni, Kędziora – Hutnik, Szymański – Górnik).

ASYSTY (32)
11 – Klichowicz,
5 – Skrzypczak, Mikołajczak,
3 – Napołow, Ziętarski,
1 – Pląskowski, Mudra, Wachowiak, Bartosiak, Grolik.

ŻÓŁTE KARTKI (53)
7 – Grolik,
6 – Mikołajczak,
5 – Czajkowski,
4 – Kona,
3 – Skrzypczak, Ziętarski, Napołow, Mudra, Grobelny, Bartosiak, Klichowicz,
2 – Orlik, Emche, Sokół, Pląskowski,
1 – Wachowiak, Klabník, Trojanowski, Olaf Nowak, Sacharuk, Ryczkowski.

CZERWONE KARTKI (5)
1 – Mikołajczak, Klabník, Mudra, Czajkowski, Bartosiak.

ms

SPONSORZY

eprasa.pl 872bb38098

Przemek z golem

Kończy się powoli pierwsza część sezonu w III lidze. Do podziału ma grupę mistrzowską i spadkową pozostała już tylko jedna kolejka. Liderem rozgrywek jest Radunia Stężyca z pięcioma punktami zapasu nad drugim Świtem i sześcioma nad trzecią Polonią. Walka o byt czeka Gryf Wejherowo. Zespół Przemysława Czerwińskiego wygrał 5:0 z Mieszkiem Gniezno. Jedną z bramek zdobył chojniczanin. 25-latek zdobył pięć bramek w 14 spotkaniach.

III liga (gr. II) – 20. kolejka

Bałtyk K. – Chemik 2:3, GKS Przodkowo – Radunia 0:2, Unia S. – Górnik 0:2, Gwardia – Elana 0:3, Świt – Jarota 2:0, Gryf – Mieszko 5:0 (gol Przemysława Czerwińskiego dla Gryfa), KP – Pogoń II 1:0, Kotwica – Unia J. 4:2, Nielba – Sokół 2:3, Flota – Bałtyk G. 0:0, Polonia – Pomorzanin 1:1.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Radunia Stężyca	20	52	68-12
2.	Świt Skolwin	20	47	45-12
3.	Polonia Środa Wielkopolska	20	46	46-19
4.	Elana Toruń	20	36	41-19
5.	KP Starogard Gdański	20	33	28-29
6.	Bałtyk Gdynia	20	33	30-20
7.	GKS Przodkowo	20	32	34-23
8.	Kotwica Kołobrzeg	20	32	31-22
9.	Pogoń II Szczecin	20	31	46-38
10.	Sokół Kleczew	20	30	33-30
11.	Bałtyk Koszalin	20	29	42-35
12.	Jarota Jarocin	20	28	42-32
13.	Nielba Wągrowiec	20	26	38-35
14.	Unia Janikowo	20	26	30-37
15.	Unia Swarzędz	20	25	31-24
16.	Pomorzanin Toruń	20	23	19-22
17.	Gwardia Koszalin	20	22	25-33
18.	Flota Świnoujście	20	22	22-35
19.	Gryf Wejherowo	20	20	30-48
20.	Chemik Police	20	9	10-61
21.	Górnik Konin	20	8	14-53
22.	Mieszko Gniezno	20	2	9-75

21. KOLEJKA (26/27.03)
Pomorzanin – Bałtyk K., Bałtyk G. – Polonia, Sokół – Flota, Unia J. – Nielba, Pogoń II – Kotwica, Mieszko – KP, Jarota – Gryf, Elana – Świt, Górnik – Gwardia, Radunia – Unia S., Chemik – GKS. **ms**

Statscore Futsal Ekstraklasa – 25. kolejka

Gatta – Red Devils 0:5 (walkower)

Clearex – Słoneczny Stok 2:4 (0:1)
Dewucki 40, Salisz 40 – Prolejko 17, Osypiuk 34, 37, Skiepko 36

PA Nova – FC Toruń 2:5 (0:2)
Zaťovič 35 (k), 36 – Spychalski 8, 39, 40, Żebrowski 11, Mrówczyński 31

AZS UŚ – Orzeł 1:1 (1:0)
Wojtyna 20 (k) – Turkowyd 33

Piast – Red Dragons 3:2 (2:0)
González 14, Dasaiev 20, Szadurski 39 – Kostecki 33, Hoły 39

AZS UW – Team Lębork 3:6 (2:2)
Lifanow 3, 21, Klaus 13 – Bonifácio 14, Luiz 15, 35, Łapigrowski 25, 39, Kolesnik 38

Futsal Leszno – Team Brzeg 4:3 (1:1)
Lisowski 17, 27, Pietruszko 34, 40 – Grochowski 18, Tavares 38, 39

Constract – Rekord przeł.

Pauza: Dreman.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Rekord Bielsko-Biała	22	63	167-41
2.	Piast Gliwice	23	56	101-37
3.	Constract Lubawa	22	55	107-35
4.	Clearex Chorzów	24	47	95-57
5.	Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice	24	39	61-59
6.	Red Dragons Pniewy	23	36	73-60
7.	Futsal Leszno	24	35	81-76
8.	FC Toruń	23	34	52-72
9.	Team Lębork	23	30	65-84
10.	Słoneczny Stok Białystok	25	29	62-103
11.	Red Devils Chojnice	24	28	69-93
12.	Dreman Opole Komprachcice	23	25	49-76
13.	AZS UW Wilanów	21	22	57-71
14.	Futsal Team Brzeg	23	15	56-91
15.	AZS UŚ Katowice	23	12	54-89
16.	PA Nova Gliwice	24	10	56-123
17.	Gatta Zduńska Wola*	23	27	57-95

* – Gatta wycofała się z rozgrywek po 17. kolejce.

26. KOLEJKA (24.03) – PO ZAMKNIĘCIU NUMERU
Red Devils – AZS UW, Team Lębork – Constract, Rekord – Piast, Red Dragons – AZS UŚ, FC Toruń – Clearex, Orzeł – Dreman przeł. na 22.04. Pauza: PA Nova.

27. KOLEJKA (27/28.03)
Constract – Red Devils (sobota, 16.00), FC Toruń – Słoneczny Stok, PA Nova – Orzeł, Dreman – Red Dragons, AZS UŚ – Rekord, Piast – Team Lębork, AZS UW – Team Brzeg. Pauza: Clearex. **ms**

Reca zdrowy. Na kadrę gotowy

Arkadiusz Reca jest czołowym zawodnikiem ostatniej drużyny Serie A. Wychowanek Kolejarza Chojnice nie zagrał w ligowym spotkaniu z Crotone. Według „La Gazetta dello Sport" miał zapalenie ucha. Po chorobie nie ma już śladu. 25-latek stawił się w poniedziałek na zgrupowaniu reprezentacji Polski przed meczami eliminacyjnymi z Węgrami, Andorą i Anglią.

Arkadiusz Reca gra w trzecim włoskim klubie. W CV ma występy w Atalancie, SPAL i Crotone. Jednak formalnie kontrakt ma podpisany z tym pierwszym klubem. Umowa z klubem z Bergamo jest ważna do 30 czerwca 2022 roku.

Liczby Arkadiusza Recy z tego sezonu są imponujące. Lewonożny gracz wystąpił w 24 meczach włoskiej Serie A. Łącznie spędził na boisku 1 874 minuty. Do tego należy doliczyć występ w Pucharze Włoch. 25-latek w kolejnym sezonie z rzędu musi bronić się przed spadkiem do Serie B. Robi, co może, żeby drużyna z południa Italii nie opuściła elity. Niestety szanse na to są coraz mniejsze. Crotone jest na szarym końcu ligowej stawki. Podopieczni Serse Cosmiego są na 20. miejscu. Tracą obecnie osiem punktów do bezpiecznej pozycji. Do końca rozgrywek pozostało 10 spotkań. Wydaje się, że Reca po raz drugi będzie musiał przełknąć gorzką pigułkę. W sezonie 2019/20 Serie A opuściło SPAL, do którego Polak był wypożyczony z Atalanty.

Obrońca nie może jednak powiedzieć, że robi mało, aby Crotone zostało w Serie A. Jest jedną z jaśniejszych postaci zespołu. Bronią go liczby – dwa gole, sześć asyst oraz dwa wywalczone rzuty karne. Trafiał do siatki w spotkaniach ze Spezią i Torino. Szczególnie ten drugi gol zapadł wszystkim w pamięć. Reca huknął zza pola karnego w okienko. Crotone wygrało 4:2. Kolejne dwa starcia beniaminek przegrał 2:3. Arek zagrał 65 minut z Lazio. Natomiast w meczu z Bologną zabrakło go w kadrze meczowej. Według włoskiej prasy miał zapalenie ucha. Choroba ta nie przeszkodziła mu jednak w przyjeździe na zgrupowanie kadry. Jest to pierwsza okazja do pokazania się nowemu selekcjonerowi. Paulo Sousa ma wdrożyć nowy system z trzema obrońcami i wahadłowymi, w którym Reca gra na co dzień w Crotone. Czy zobaczymy wychowanka Kolejarza w meczach eliminacji do MŚ? Bardzo możliwe. Biało-czerwoni zagrają swoje mecze w czwartek na Puskás Arénie w Budapeszcie z Węgrami, w niedzielę na stadionie Legii Warszawa z Andorą i w środę na Wembley w Londynie z Anglią. Na ten moment Reca ma na koncie 12 występów z orłem na piersi. Czekamy na kolejne. Najlepiej już w tym i przyszłym tygodniu.

tekst Michał Sagrol, fot. oficjalna strona Crotone

Magda na oceanie

Igrzyska olimpijskie w Tokio już za cztery miesiące. Żeglarze pracują nad jak najlepszą formą. Większość z nich jest na Lanzarote. Nie inaczej jest z Magdaleną Kwaśną z ChKŻ Chojnice, która startowała w zawodach organizowanych na wodach Oceanu Atlantyckiego w klasie ILCA 6.

„Leci kolejny tydzień treningów na Lanzarote i w dalszym ciągu wyspa zachwyca warunkami! " – napisała Magdalena Kwaśna na swoim profilu społecznościowym. Chojniczanka dodała, że praktycznie cała flota w jej klasie Laser Radial spędza zimę właśnie na Wyspach Kanaryjskich. „Mimo ciągle odwoływanych regat udaje nam się ścigać dzięki wyścigom organizowanym przez trenerów. Większość topowych teamów zdecydowała się spędzić zimę właśnie na Lanzarote, więc na starcie mamy wiele naprawdę nieprzypadkowych nazwisk. Robimy, co możemy, cieszymy się i doceniamy to, że możemy ten okres spędzić w takim miejscu".

Zawodniczka ChKŻ zaliczyła kolejny start treningowy w klasie ILCA 6. Pierwsze regaty organizowane przez trenerów odbyły się w styczniu. Kolejne w połowie marca. W obu przypadkach Magda uplasowała się w czołowej dziesiątce. Teraz przed nią start w portugalskiej Vilamourze w kwietniu. **ms**

Sparing rezerw. Młodzież na minus

Piłka amatorska nadal w zawieszeniu. Drużyny od IV ligi w dół nie mogą rozgrywać meczów o punkty. Rezerwy Chojniczanki spotkały się towarzysko z Gryfem Słupsk. Wygrały 4:0. Przerwy w grze nie ma młodzież. Ligi wojewódzkie juniorów, trampkarzy i młodzików toczą się zgodnie z planem.

Chojniczanka II pokonała Gryfa po golach Mateusza Kołtonowskiego, Czesława Raburskiego, Karola Szopińskiego oraz trafieniu samobójczym. Przypomnijmy, że podopieczni Tomasza Pozorskiego na inaugurację IV ligi przegrali u siebie z Wierzycą Pelplin. Niestety był to pierwszy i jak na razie ostatni mecz o punkty w tym roku. Obostrzenia związane z koronawirusem sprawiły, że związek kolejny raz zawiesił rozgrywki. Obecny stan potrwa minimum do 9 kwietnia.

Skład Chojniczanki II: Banach – Szopiński, Gajda, Gąsiorowski (46 Boniecki), Kołtonowski – Remiszka (60 Krzyżanowski), Marszałkiewicz, Majtyka, Schopiński (46 Raburski) – Ryś (60 Galikowski), Grabowski (46 Czerwiński).

Koronawirus nie zatrzymał piłki młodzieżowej. Ligi wojewódzkie grają. W miniony weekend zobaczyliśmy w akcji sześć drużyn Chojniczanki. Cztery z nich przegrały. Juniorzy starsi polegli u siebie z Bałtykiem Gdynia. Honor obronił zespół Macieja Kuczkowskiego, który ograł u siebie Gryfa Wejherowo.

tekst i fot. ms

JUNIOR STARSZY A1
Chojniczanka – Bałtyk Gdynia 0:4

JUNIOR MŁODSZY B1
Gryf Słupsk – Chojniczanka 3:2
Gawroński, Mikuła

TRAMPKARZ C1
Chojniczanka – Gryf Wejherowo 4:1
Beling x 2, Łącki, Jasiak

TRAMPKARZ C2
Chojniczanka – Ósemka Lębork 2:3
Wysocki, Dobek

MŁODZIK D1
Gryf Tczew – Chojniczanka 8:2
Mosek x 2

MŁODZIK D2 (GDAŃSK V)
Chojniczanka – Kaszubia Kościerzyna 2:2
Miszewski, Jasiński

Szymon Zimnicki (z lewej) nie mógł być zadowolony z występu swojego zespołu. Juniorzy starsi MKS-u przegrali 0:4 z Bałtykiem. Wszystkie gole padły po przerwie.

Punkty bez gry. W sobotę Constract

„Czerwone Diabły" tym razem zwycięskie. Jednak za pokonanie Gatty nie należą się nikomu żadne pochwały. To zasługa wyłącznie wycofania się ekipy ze Zduńskiej Woli. W środę, po zamknięciu bieżącego numeru tygodnika, chojniczanie zagrali u siebie z AZS UW. Natomiast w sobotę jadą do wicemistrza Polski z Lubawy.

RED DEVILS VS AZS UW — ŚRODA, GODZ. 19.00

CONSTRACT VS RED DEVILS — SOBOTA, GODZ. 16.00

Drużyny z Ekstraklasy normalnie rozgrywały kolejkę w miniony weekend. Chojniczanie mieli wolne. Mogli skupić się na treningu. Dopisali sobie trzy oczka bez gry za walkower z Gattą. Mało komu poprawiło to jednak humor. Wszyscy mają jeszcze bowiem w pamięci bolesną porażkę 1:7 z GI Malepszy Futsal Leszno. Wyniki Red Devils w 2021 roku wyglądają blado. Z siedmiu rozegranych spotkań chojniczanie wygrali tylko jedno, i to w bólach. Stracili w nich aż 42 gole, co daje średnią aż sześć na jedno spotkanie. Z jednej strony nie trzeba się martwić o ligowy byt. Przewaga nad strefą spadkową wynosi aż 13 oczek. Z drugiej strony kibice oczekują od zespołu przyzwoitej gry oraz stylu. W ostatnim czasie nie ma ani jednego, ani drugiego.

Do końca sezonu pozostało jeszcze kilka spotkań. Obecnie „Czerwone Diabły" plasują się na 11. miejscu. Mają na koncie 28 oczek. W środę chojniczanie spotkali się z 13. w tabeli AZS-em UW. Natomiast w sobotę zagrają na wyjeździe z 3. Constractem Lubawa, który bije się z Piastem Gliwice o 2. miejsce.

tekst i fot. ms

Kristián Medoň i jego koledzy nie muszą się martwić walką o utrzymanie. Mają bezpieczną przewagę. Jednak wypadałoby jeszcze coś wygrać do końca sezonu.

Terminarz Red Devils do końca sezonu 2020/21:

26. kolejka (24.03) Red Devils – AZS UW,
27. kolejka (27.03) Constract – Red Devils,
28. kolejka (3.04) Red Devils – Piast,
29. kolejka (17.04) AZS UŚ – Red Devils,
30. kolejka (25.04) Red Devils – Dreman,
31. kolejka (8.05) PA Nova – Red Devils,
32. kolejka (15.05) Red Devils – Clearex,
33. kolejka (22.05) FC Toruń – Red Devils.

REKLAMA

Gospodarstwo Rybackie w Charzykowach Sp. z o.o.

1 kwietnia 2021 r.

w Ośrodku Hodowli Ryb w Kamienicy będzie sprzedawać kroczka karpia.

Bliższe informacje:
tel. 662 272 017, 52 398 80 18, 606 277 694

eprasa.pl 872bb38098

• CO? GDZIE? KIEDY?

Chojnice

Odwołane wyjazdy
Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa im. Jana Pawła II w Słupsku informuje, że w związku ze zmniejszonym zapotrzebowaniem na krew ze strony szpitali oraz wystarczającymi stanami krwi odwołane zostały wszystkie zaplanowane akcje wyjazdowe poboru krwi w marcu. Również Oddziały Terenowe w Lęborku i Chojnicach są nieczynne do **26.03**. Z kolei **29.03** Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa im. Jana Pawła II w Słupsku przy ul. Szarych Szeregów 21 będzie nieczynne dla osób oddających krew pełną.

Wystawa „Józef Tischner – portrety"
Wystawę rysunków autorstwa Dominiki Laski można oglądać przy ChCK od strony Wzgórza Ewangelickiego. Jest ona czynna do **20.04**.

Wystawa fotografii
Chojnickie Centrum Kultury zaprasza na Stary Rynek, gdzie oglądać można zdjęcia autorstwa Artura Michelisa. Wystawa „Niecodzienne morze zimową porą" jest czynna do końca marca.

Eliminacje powiatowe
Chojnickie Centrum Kultury zaprasza uczniów szkół ponadpodstawowych oraz dorosłych do udziału w 66. edycji wieloetapowego Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Konkurs prowadzony będzie w formie czterech odrębnych turniejów: Turnieju Recytatorskiego, Turnieju „Wywiedzione ze Słowa", Turnieju Teatrów Jednego Aktora oraz Turnieju Poezji Śpiewanej. Etap powiatowy odbędzie się we wtorek **13.04** o godz. 9.00 w Chojnickim Centrum Kultury. Więcej informacji na stronie ChCK.

Biblioteka zamknięta, ale książkę możesz wypożyczyć
W związku z epidemią koronawirusa i ogłoszonymi przez rząd obostrzeniami Miejska Biblioteka Publiczna w Chojnicach informuje, że będzie zamknięta dla czytelników do **9.04**. Czytelnicy mają możliwość telefonicznego odbioru kodu Legimi (Mediateka) w godz. 8.00-15.00. Uruchomiona jest także usługa książka na telefon. Wystarczy zadzwonić pod numer 52 397 28 07 w godz. 8.00-15.00, połączyć się z odpowiednim działem i zamówić wybrane przez siebie pozycje, a następnie ustalić z bibliotekarzem godzinę i sposób odbioru.

Gmina Czersk

Posesja ozdobiona na święta
Gminne Centrum Kultury w Czersku organizuje konkurs na przydomową dekorację wielkanocną. Zgłaszać można się poprzez wysłanie wiadomości (zawierającej zdjęcia i informację o zgłoszeniu) na adres gck@gck.czersk.pl. Konkurs trwa do **31.03**.

Zrób największą pisankę
GCK w Czersku zachęca do wzięcia udziału w konkursie na największą pisankę wielkanocną. Zabawa trwa do **31.03.** Zdjęcia i zgłoszenia można przesyłać na adres kultura@gck.czersk.pl. Organizatorzy oceniać będą wielkość, estetykę i oryginalność.

Gmina Brusy

Do odwołania
W związku z wprowadzeniem nowych obostrzeń biblioteka w Brusach i wszystkie filie biblioteczne są zamknięte do odwołania.

Gmina Chojnice

Zdalne szkolenia komputerowe dla seniorów
Zdalne szkolenia komputerowe są skierowane do seniorów 65+ zamieszkujących na terenie gminy Chojnice. Zajęcia odbywają się w 7-10 osobowych grupach pod opieką wyszkolonych specjalistów do pracy z osobami starszymi. Kurs obejmuje 90 h, częstotliwość spotkań dostosowana będzie do potrzeb i możliwości seniorów w poszczególnych grupach. Ponadto każda z grup zostanie objęta 24 h zajęć animacyjnych, w trakcie których otrzyma 600 zł na zakup wybranego produktu. Zainteresowane osoby mogą zgłosić się i uzyskać więcej informacji pod nr. telefonu: 884 831 999 oraz adresem mailowym: agnieszka.wojcik@fundacja-spoleczna.pl. Wszelkie informacje znajdują się na stronie: http://cyfrowa-mewa.com/.

dtn, pg

• ZMARLI

Zbigniew Gałęzia, lat 59, zm. 17 III 2021
Czesława Frymark, lat 85, zm. 18 III 2021
Eugenia Piekarska, lat 82, zm. 18 III 2021
Andrzej Prądzyński, lat 64, zm. 18 III 2021
John Colquhoun, lat 80, zm. 19 III 2021
Henryk Modrzejewski, lat 68, zm. 19 III 2021
Julian Beski, lat 89, zm. 20 III 2021
Krystyna Topolewska, lat 80, zm. 20 III 2021

OGŁOSZENIE PŁATNE/REKLAMA

Burmistrz Miasta Chojnice informuje,
że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Chojnicach, Stary Rynek 1 (III piętro); na stronie internetowej www.miastochojnice.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej http://bip.miastochojnice.pl/, zostały wywieszone wykazy nieruchomości miejskich przeznaczonych do zbycia, oddania w użytkowanie wieczyste oraz do oddania w najem, dzierżawę lub użyczenie. Bliższe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Nieruchomościami, pok. 609, tel. 52 397 18 00 wew. 74.

Zakład Pogrzebowy
Tadeusza Porożyńskiego
Świadczy usługi całodobowo
Jedyny zakład w regionie wypłacający zasiłek pogrzebowy od ręki!
Chojnice, ul. Gdańska 3
Tel. 52 397-20-47
Tel. kom. 604-755-900

Stawia na niezbyt skomplikowane dania

– Nie mam cierpliwości do gotowania, dlatego stawiam na to, żeby danie nie było skomplikowane, a proste i w miarę szybkie do przygotowania. W związku z tym na przyrządzaniu potraw nie spędzam zbyt wiele czasu. Uważam, że jeść można wszystko, ale trzeba pamiętać o tym, by robić to w odpowiednich ilościach. Wyjątek stanowią słodycze, które staram się ograniczać – mówi nasza redakcyjna koleżanka Danuta Tyde-Niedzielska. Wolny czas chętniej niż w kuchni spędza na siłowni. – Staram się na nią regularnie uczęszczać i sprawy codzienne zostawiam za drzwiami – dodaje. Bardzo interesują ją wilki i ich życie. W wolnym czasie chętnie czyta artykuły, publikacje czy książki o tych właśnie zwierzętach. Lubi też słuchać muzyki.

zebr. i fot. Patrycja Gierszewska

Naleśniki z nadzieniem z awokado (przepis na 8 szt.)

Składniki ciasto: 1/2 l mleka, 2 szkl. mąki, 1/2 szkl. wody gazowanej, 2 jaja, 4 łyżki oleju, łyżeczka cukru, szczypta soli; **farsz:** dojrzałe awokado, kilka łyżek kakao, odrobina mleka, odrobina miodu, laska wanilii.

Przygotowanie: Mleko, wodę, mąkę, jajka, cukier, olej i sól wymieszać dokładnie mikserem, aż składniki dobrze się połączą. Patelnię (najlepiej taką do naleśników) dobrze rozgrzać i usmażyć na niej naleśniki (przed każdym smażeniem można wlać na nią kropelkę oleju). Składniki na farsz rozgnieść widelcem lub zblendować. Gotowe placki posmarować nadzieniem i zwinąć w rulonik lub trójkąt.

Dorsz zapiekany z jajkami

Składniki: 4 jajka, 120 g filetów z dorsza, 3 łyżki chudego mleka w proszku, sok z 1 cytryny, szczypta kminu, 12 liści szczawiu, 10 g margaryny, sól i pieprz.

Przygotowanie: Filety rybne umyć, osuszyć ręcznikiem papierowym i włożyć do miksera. Dodać mleko, sok z cytryny i kmin. Całość przyprawić solą oraz pieprzem do smaku i zmiksować. Liście szczawiu umyć i osuszyć, a następnie drobno pokroić. Dodać do masy rybnej i wymieszać. Piekarnik nagrzać do 180 st. C. Margarynę roztopić i wysmarować nią cztery foremki do zapiekania. Każde naczynko wypełnić masą rybną, a pośrodku zrobić wgłębienie (jak w tatarze) i wbić w nie jajko. Całość oprószyć solą i pieprzem. Formy z gotową masą i jajkiem wstawić do żaroodpornego naczynia lub na blaszkę i wlać tyle wody, by sięgała ona do połowy wysokości foremek. Piec około 8 min. w temp. 180 st. C.

Rolady z indyka nadziewane pieczarkami

Składniki: 4 plastry piersi z indyka (po ok. 120 g każdy), 1 cebula szalotka, 200 g pieczarek, łyżeczka oleju kukurydzianego, 100 g chudego twarogu, 1 jajko, szczypiorek, sól i pieprz.

Przygotowanie: Szalotkę obrać i drobno posiekać. Pieczarki dokładnie umyć i pokroić w plasterki. Na rozgrzanym oleju podsmażać pokrojoną cebulkę i grzyby tak długo, aż z pieczarek odparuje cały płyn. Po zarumienieniu zestawić z ognia. Twaróg utrzeć i wraz z jajkiem oraz łyżką posiekanego szczypiorku dodać do grzybów. Doprawić solą oraz pieprzem i dokładnie wymieszać, by smaki się połączyły. Plastry mięsa w połowie grubości nakroić w poprzek (nie przecinać całkowicie) i rozłożyć podobnie jak książkę. Rozbić tłuczkiem na cienki płat. Każdy plaster mięsa posmarować farszem i zrolować na kształt roladki. Następnie mięso wypełnione farszem zawinąć papierem do pieczenia (każde osobno) w tzw. cukierka i mocno związać obydwa końce. Mięso ułożyć na folii aluminiowej i szczelnie nią owinąć tak, by nie przepuściła wody. W garnku zagotować wodę, włożyć do niej mięso owinięte w folię i gotować przez 15 min. Roladki wyjąć z paczki i pokroić na plastry. Można jeść również na zimno.

Gołąbki w sosie pomidorowym

Składniki: główka kapusty, 1/2 kg mięsa mielonego, jajko, sól, pieprz, koncentrat pomidorowy, cukier, śmietana słodka (30-proc.), olej, torebka ryżu, suszona włoszczyzna.

Przygotowanie: Liście kapusty odciąć od główki i dokładnie umyć. Włożyć do garnka, zalać wodą i sparzyć do miękkości. Gotowe liście wyłowić z wody (płyn zostawić w garnku do sosu) i osuszyć. W osolonej wodzie ugotować ryż. Przestudzić. Do miski włożyć mięso, wbić jajka, dodać ok. 3/4 torebki ryżu, doprawić solą i pieprzem i dokładnie wymieszać, aby składniki się połączyły. Z masy uformować kulki. Układać je na liściach kapusty i zawijać w gołąbki. Na patelni rozgrzać odrobinę oleju. Gołąbki podsmażać na złoty kolor (mają być tylko lekko zarumienione). Do podsmażonych gołąbków dolać wodę z gotowanej kapusty i pogotować kilka minut. Dodać koncentrat pomidorowy (według uznania) i całość dusić do miękkości. Przyprawić do smaku solą i pieprzem oraz cukrem na przełamanie smaku. Sos lekko zabielić śmietaną. Można dodać też suszoną włoszczyznę i zagęścić go mąką.

Czas Chojnic

Redakcja:
89-600 Chojnice, ul. Kręta 4,
tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.

Sekretariat i ogłoszenia drobne:
Barbara Jażdżewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl.
W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy od poniedziałku do piątku, do bieżącego numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Dział reklamy:
Barbara Jażdżewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl,
Sławomir Maniawski, tel. kom. 604 481 196,
e-mail: maniawski@tygodnik.pl.

Zespół w składzie:
Ramona Wieczorek-Frymark (redaktor naczelna), tel. wew. 51, tel. kom. 781 770 708, e-mail: ramona@czas.tygodnik.pl,
Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl,
Stanisław Kamiński, tel. wew. 52, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl,
Patrycja Gierszewska, tel. wew. 54, tel. kom. 781 770 702, e-mail: patrycja@czas.tygodnik.pl.
Dział sportowy: Michał Sagrol, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl.
Współpracownicy: Sylwia Hamerska, Krzysztof Syngierski, Magdalena Grala, Michalina Duziak.
Dział korekty: Katarzyna Mróz.
Skład komputerowy i łamanie: Piotr Gratkiewicz, tel. wew. 58, e-mail: piotr@czas.tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel, Lidia Grzmiel, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Nakład: 4400 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
www.czas.tygodnik.pl

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic" i „Tygodnika Tucholskiego".
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:
• Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
• Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt wyżej wymienionego rozporządzenia.
• Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibero Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
• Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
• Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.
• Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
• Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
• Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl 872bb38098

HOROSKOP

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran
Pojawi się ważne zadanie do wykonania i ku zadowoleniu przełożonych poradzisz sobie z nim doskonale. Zacznie się co prawda od drobnej różnicy zdań, ale szybko przejdziecie do logicznego przydziału prac i każdy będzie pilnował swojego terytorium. Usłyszysz wiele ciepłych słów, a może nawet otrzymasz nagrodę. Warunek: nie krzycz i nie oskarżaj.

Byk
Nie obawiaj się nowych zadań. Mając wolną rękę, wykaż się kreatywnością. Pokaż, na co Cię stać i nie zasłaniaj się skromnością, bo ciekawe propozycje rzadko się zdarzają, więc tej nie pozwól umknąć. Pewnie, że trzeba będzie się doszkolić, ale idziesz w kierunku tego, co lubisz i do czego masz talent. Działaj.

Bliźnięta
Prawdopodobnie zmienią Ci się priorytety. Odejdziesz z pracy odbierającej Ci ostatnie siły i uwolnisz się od gonitwy za pieniędzmi. Zaczniesz korzystać z tego, co ofiaruje Ci świat. Pod wpływem wiele znaczącego zdarzenia zaczniesz się rozglądać za czułością i miłością, które ukoją samotność. Trzymaj się tego, bo ktoś od dawna czeka na spotkanie z Tobą. Jesteście w podobnym położeniu.

Rak
Chwilowo nie ujawniaj swojej najnowszej fascynacji, bo partner jest już trochę zmęczony kolejnymi pasjami i wydatkami na nie. Rób, co swoje, ale z zachowaniem umiaru pod każdą postacią. Wkrótce, gdy wyda się, na co poświęcałeś czas, partner spojrzy życzliwym okiem i nawet gotów będzie Ci pomóc we wszystkim. Ba, pochwali Cię za miłą niespodziankę.

Lew
Nie trać cierpliwości i znajdź sposób na rozładowanie złych emocji. Poszukaj w sobie siły na pokonywanie codziennych wyzwań. Trzymaj się życia tu i teraz, nie odpływaj myślami do czegoś, czego teraz nie możesz doświadczać. Nie ty jeden jesteś oddzielony od tego, czego pragniesz. Masz jednak dużo wewnętrznej siły i poczucia humoru, dasz radę.

Panna
Nie wycofuj się z życia rodzinnego na rzecz pracy. Codzienne obowiązki sprawiają Ci radość i dają poczucie, że jesteś na właściwym miejscu. Obie dziedziny nauczyłeś się ogarniać i łączyć aktywność zawodową z życiem prywatnym. Uwierz w swoje możliwości, ale nie bierz na siebie zbyt dużo obowiązków. Umiejętnie wygospodarowałeś wolny czas dla siebie, więc ciesz się nim i go wykorzystuj.

Waga
Przebudzisz się jak z zimowego snu. Dotychczasowe powinności, zwłaszcza w pracy, wydadzą Ci się oswojone i trochę rutynowe. Pomyślisz, żeby zrobić coś dla domu i będzie to strzał w dziesiątkę. Bezcenna będzie mina mile zaskoczonego partnera i reakcja rodziny. Dla Ciebie będzie to potwierdzenie, że wiele potrafisz zdziałać, jeśli tylko tego chcesz.

Skorpion
Jeśli ostatnio idzie coś nie tak, to nie obwiniaj się o to. Owszem, to Ty wychodziłeś z inicjatywą, miewałeś różne pomysły i przekonywałeś do nich bliskie Ci osoby. Robiłeś to w niewłaściwym czasie, mając zbyt wiele przeszkód. Złap oddech, przemyśl jeszcze raz, podziel zadania na kolejne etapy i osoby, a zobaczysz, że się uda.

Strzelec
Nie będziesz narzekał na brak pracy, tylko na jej jakość. Przypadnie Ci zajmować się nie tym, co lubisz i co jest najlepiej płatne, tylko tym, co wpadnie Ci w ręce. Trochę się najeździsz, trochę się nastrasz, ale ostatecznie dołożysz grosz do grosza i dasz radę. Cierpliwości, wkrótce będzie zmiana na lepsze.

Koziorożec
Nie wypominaj najbliższym (i dalszym też nie) osobom, że wciąż się dla nich poświęcasz, nie otrzymując nic w zamian. Po pierwsze mijasz się z prawdą, a po drugie kilka spraw powinieneś przemyśleć. Za często i za szybko obrażasz się, pokazując klasyczny foszek. Po drugie poszukaj, gdzie zgubiłeś swoje poczucie humoru i dystans do samego siebie.

Wodnik
Bardzo uważaj na ludzi, którzy będą chcieli wciągnąć Cię w swoje prywatne życie w charakterze jedynego zbawcy. Będą próbowali Ci wmówić, że jesteś niezastąpiony. Jak jest naprawdę, dowiesz się zaraz po zgodzie na bycie żyrantem, świadkiem albo cudotwórcą. Na chwilę zapomnij o sentymentach i po prostu oceń sytuację racjonalnie.

Ryby
Wystarczy, że trochę się przyłożysz, a coś, co wydawało się olbrzymie bez granic, stanie się przyjaznym kurniczkiem. Nie spodziewaj się, że za wszystkim kryje się jakiś haczyk, że to zbyt proste, żeby tak było. Nie doceniasz siły swojego umysłu, który z lekkością pokonuje przeszkody. Zaufaj wreszcie swoim możliwościom.

PODPATRZONE

Kibice Chojniczanki znajdą każdy sposób na obejrzenie meczu w czasach pandemii. Na zdjęciu dwóch fanów MKS-u oglądających spotkanie z Olimpią Elbląg z dachu baszty przy ulicy Jeziornej.
tekst i fot. Michał Sagrol

MICHAŁ SAGROL — **KOMENTARZ** str. 19

Na meczu z Olimpią nie mogło być oczywiście kibiców na trybunach. Jednak kto chciał, oglądał spotkanie. Oficjeli na klubowych balkonach było sporo. Na skarpie od strony liceum ustawili się fani z Elbląga. Przyjechali w sile ok. 25 osób. Po drugiej stronie, na wysokości bramy wjazdowej, stali sympatycy Chojniczanki. Do tego obstawione były niektóre dachy oraz balkony wokół obiektu. Sprzyjała temu pogoda. Szkoda, że w ten sposób musimy przeżywać walkę Chojniczanki o I ligę. Szkoda też straconych punktów, ale było do przewidzenia, że ktoś w końcu urwie punkty MKS-owi. Dobrze, że ostatecznie udało się nie przegrać. Do końca sezonu pozostało jeszcze wiele spotkań. Oby chojniczanie oszczędzili nam przeżywania barażów, w których wszystko się może zdarzyć.

JAK DOBRZE ZNAMY NASZ POWIAT? tel. 52 311 10 20

Możecie zgadywać, jakie miejsce przedstawia to zdjęcie. Osoba, która wskaże, gdzie została zrobiona fotografia, zostanie nagrodzona. Mamy dla Was magiczny kubek „Czasu Chojnic". Na prawidłowe odpowiedzi czekamy w piątek o godz. 8.00 pod numerem telefonu 52 311 10 20.
W poprzednim konkursie prawidłową odpowiedź podała **Teresa Talaśka z Czartołomia**. Na zdjęciu był krzyż w Sternowie. **rw**

Klauzula informacyjna RODO znajduje się przy stopce redakcyjnej. Wysyłając odpowiedź na konkurs, uczestnik jednocześnie informuje, że zapoznał się z tą klauzulą oraz z regulaminem konkursu.

W końcu przejdą suchą nogą?

Arseniusz Finster daje nadzieję właścicielom garaży i parkującym w okolicach ulicy Młodzieżowej. Od lat jest tam problem z podtopieniami i kiepskim odprowadzaniem wody. – Trzeba po męsku podejść do sprawy – mówi burmistrz.

Temat od lat jest nierozwiązany. Na łamach „Czasu Chojnic" wielokrotnie o nim pisaliśmy, dopytywaliśmy też urzędników, co zamierzają zrobić z tym terenem. Sami mieszkańcy także interweniowali w ratuszu, wysyłając pisma i prośby. Były też spotkania z burmistrzem i urzędnikami. Do tej pory – bez skutku.

Chodzi o garaże i parking niedaleko bloków przy ulicy Młodzieżowej 11 i 13. Miejsc parkingowych w tej części osiedla jest niewiele, a teren przy garażach, służący za parking, nie jest utwardzony. Po nawet niewielkim deszczu grunt staje się rozmokły i zamienia się w wielką kałużę. Jak tłumaczyli wcześniej urzędnicy, teren nie ma odwodnienia, a zbudowanie go wiązałoby się z dużymi kosztami. Zwykle rozbijało się właśnie o pieniądze – burmistrz **Arseniusz Finster** kilka lat temu otwarcie powiedział, że od parkingu ważniejsze jest wykonanie ulic osiedlowych. Ubolewał też, że te sprawy nie zostały dopilnowane przed laty. Teraz daje mieszkańcom nadzieję na poprawę sytuacji. – Trzeba po męsku podejść do sprawy. Na najbliższej sesji rady miejskiej 29 marca zapadnie decyzja o przekazaniu środków na ten cel. Do lata wydział komunalny zajmie się tym tematem – wyjaśnia.

Jak mówi, w tym miejscu trzeba zamontować przepompownię i zbudować fragment kanalizacji deszczowej w stronę ulicy Młodzieżowej 13. Wówczas zalania powinny się skończyć. – *Będziemy oszczędzać na pompowaniu, które ciągle realizujemy, ale ten wydatek będzie dosyć duży, może sięgnąć ok. 100 tys. zł* – ocenia Finster.

rw

REKLAMA

ISSN 1734-0128
12

eprasa.pl 872bb38098